Maciej Kułak, Mariia Fenko, Piotr Olszówka

# Pałace i dworki

## jako ślady polskości na Wołyniu

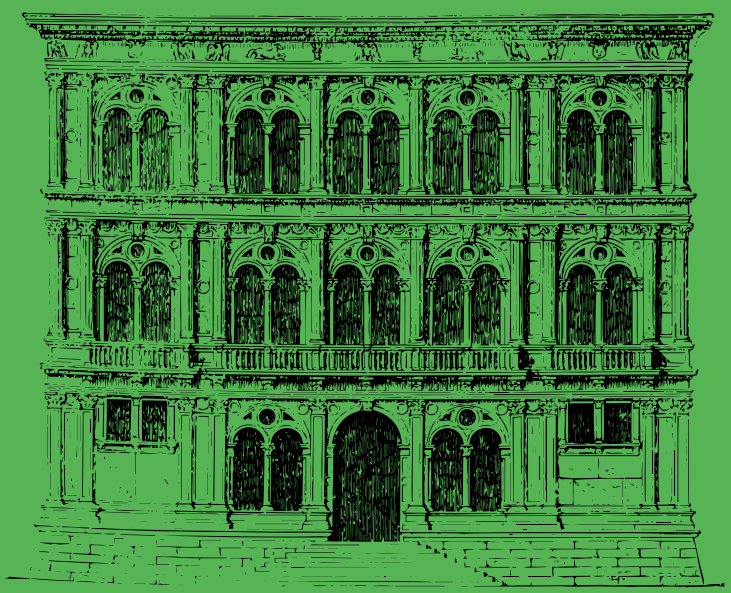

book-156x235-druk.indd 1 24.01.2024 14:35:53

# Pałace i dworki
## jako ślady polskości na Wołyniu

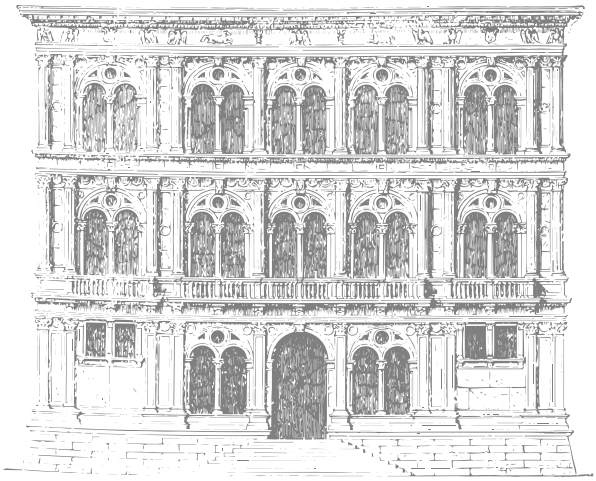

book-156x235-druk.indd 3 24.01.2024 14:35:53

Publikację sfinansowano ze środków
Ministerstwa Edukacji i Nauki

book-156x235-druk.indd 5 24.01.2024 14:35:53

# Pałace i dworki jako ślady polskości na Wołyniu


Autorzy

Maciej Kułak
Mariia Fenko
Piotr Olszówka

Fotografie

Mariia Fenko
Maciej Kułak
Narodowe Archiwum Cyfrowe



Skład i łamianie, projekt graficzny
Jarosław Rytych

Wydawca

Fundacja Wspierania Myśli Polskiej
www.fwmp.pl



© 2023 Fundacja Wspierania Myśli Polskiej, Warszawa


ISBN 978-83-963994-2-7



All rights reserved.
Wszystkie prawa zastrzeżone.

Żadna część ani całość dzieła nie mogą być reprodukowane
bez wcześniejszej pisemnej zgody wydawcy.

# Pałace i dworki

## jako ślady polskości na Wołyniu

book-156x235-druk.indd 7 24.01.2024 14:35:53

# Spis treści


Spis treści ..... 9
Ostróg ..... 10
Międzyrzecz ..... 22
Luboml ..... 26
Lubieszów ..... 33
Hołoby ..... 38
Dubno ..... 42
Nowomalin ..... 53
Beresteczko ..... 57
Kisielin ..... 64
Ołyka ..... 68
Szpanów ..... 79
Zwiahel (nowogród-wołyński) ..... 84
Białokrynica ..... 88
Goszcza ..... 93
Gródek ..... 96
Klewań ..... 100
Korzeć ..... 106
Krzemieniec ..... 115
Międzyrzec Korecki ..... 124
Młynów ..... 129
Tartaków ..... 138
Krystynopol ..... 145
Urwenna ..... 151
Horochów ..... 156
Maciejów ..... 162
Piszcza ..... 169
Równe ..... 173
Zaturce ..... 181
Łuck ..... 184
Ostrożec ..... 209
Tajkury ..... 213
Wiśniowiec ..... 218
Zbaraż ..... 225
Żydyczyn ..... 229
Pawłów ..... 232




book-156x235-druk.indd 9 24.01.2024 14:35:53

# Ostróg

**Nazwa miasta pochodzi prawdopodobnie od starosłowiańskiego słowa „ostrog", które oznacza „umocnienie", „miejsce otoczone drewnianym częstokołem". Badacze rozpatrują też wersję powstania tej nazwy od jego położenia geograficznego: rzeka Wilia biegnąc z sąsiedniego Międzyrzecza, w centrum miasta gwałtownie skręca w stronę Wieży Tatarskiej, tworząc w ten sposób „ostry róg"**

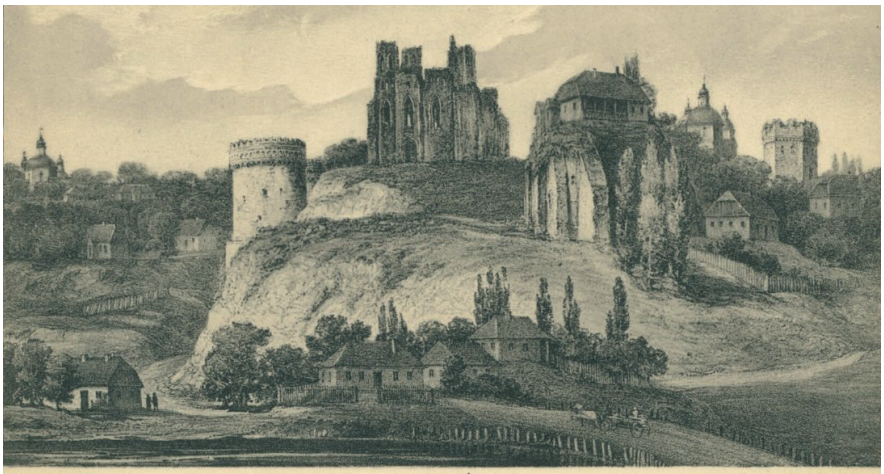

Ser. I/10. OSTRÓG. Rys. z natury Napoleon Orda.
(G. Wołyńska.)
Ruiny zamku obronnego założonego przez Fedkę z Nieświeża księcia na Ostrogu w r. 1221. Ruina nosi datę r. 1325.

Wystarczy przejść cichymi ulicami Ostroga, żeby odczuć, że historia miasta sięga dawnych czasów. Rzeczywiście tak jest, ponieważ pierwszą wzmiankę o nim spotykamy w Latopisie ipatiewskim i jest ona datowana na rok 1100. Po śmierci wielkiego księcia kijowskiego Jarosława Mądrego jego synowie szybko zapomnieli o ojcowskim testamencie - życie w zgodzie. Własne ambicje wzięły górę i wkrótce po śmierci ojca Państwo Kijowskie utonęło w waśniach domowych. Rozpoczął się ponowny podział majątków i własności ziemskich, najczęściej drogą podbojów.

Nieustanne spory trwały przez dziesiątki lat. Krok po kroku wnukowie Jarosława zaczęli sięgać po tron książęcy.

Pierwsze wzmianki o grodzie datowane są na 1100 r., od drugiej połowy XII w. jako o Księstwie Wołyńskim. W XIV w. był przedmiotem walk pomiędzy wojskami polskimi a litewskimi. W 1386 r. przyłączony do korony, następnie stał się częścią Województwa Wołyńskiego. Wojewoda kijowski Konstanty Wasyl Ostrogski przebudował w stylu renesansowym zamek i bramy miejskie. Od XVII w. siedziba ordynacji, która w chwili powstania była największym tego typu majątkiem w Rzeczypospolitej. W jej skład wchodziły 24 miasta i 592 wsie. Do dziś zachowały się ruiny zamku książąt Ostrogskich, w tym monumentalna baszta z renesansową attyką.

Własność m.in. Ostrogskich, Zasławskich, Wiśniowieckich, Sanguszków, Jabłonowskich.



book-156x235-druk.indd 10 24.01.2024 14:35:53

OSTRÓG. Ruiny zamku ks. Ostrogskich XVI w.

**Zamek Ostrogskich** – to rodzinne gniazdo książęcego rodu Ostrogskich, położone na Górze Zamkowej. Jego podstawa – Wieża Murowana – zabytek architektury o znaczeniu krajowym XIV wieku, najstarsza budowla kamienna Równieńszczyzny oraz jedyna zachowana na terenie Ukrainy wieża główna (donżon).

**Łucka wieża nadbramna** - zbudowana w XVI wieku. Pewniła funkcje obronnej baszty i bramy miejskiej. Łucka wieża broniła miasto od strony stolicy województwa. Początkowo wieża była dwupiętrową, później zostało dobudowane poddasze ze strzelnicami, co dało budowli charakter architektury cywilnej. 10 grudnia 1985 w wieże zostało otwarte Muzeum Książki i Drukarstwa.

Wystawą założycielską muzeum była kolekcja książek muzeum krajoznawczego, zapoczątkowana przez Bractwo im. ks. Ostrogskich. Było to jedno z dwóch pierwszych muzeów książki na Ukrainie. Księgozbiór obejmuje blisko 5000 pozycji, w tym blisko 1500 rękopisów, zachodnioeu-



book-156x235-druk.indd 11 24.01.2024 14:35:54

ropejskich i cyrylicznych starodruków. Wśród rękopisów – Ewangelia oraz dwa nekrologi ks. Ostrogskich. W kolekcji starodruków – wiele rzadkich: „Dekretalii" Papieża Grzegorza IX (Paryż, 1511) – najstarsza drukowana książka kolekcji - głagoliczny „Brewiarz Chorwacki" (Wenecja, 1561) i powszechnie znana Biblia Ogstrodzka Iwana Fedorowicza (Ostróg, 1581).

**Wieża murowana** – unikalna fortyfikacja średniowiecznego Wołynia. Należy do wież o charakterze mieszkalno-obronnym. W niektórych miejscach grubość ścian sięga 2,6 m. Kiedyś w piwnicach były przechowywane rezerwy prochu, niezbędne dla długotrwałej obrony twierdzy, a także prowiant oraz głęboka studnia. Piwnice oraz średnie piętra składały się z czterech pomieszczeń, a na górze były pokoje mieszkalne. Niestety do naszych dni nie zachowały się górne piętra zamku. W 1797 r. górny poziom wieży został zdemontowany, a następnie odbudowane w zmodyfikowanej i uproszczonej formie. W latach 1913-1915 wieża została odrestawrowana przez Bractwo im. ks. Ostrogskich na potrzeby muzealne.

Od 24 sierpnia 1916 roku na Zamku Ostrogskim jest czynne Muzeum Krajoznawcze wchodzące w skład Państwowego Rezerwatu Historyczno-Kulturowego.

book-156x235-druk.indd 12 24.01.2024 14:35:56

Powstało pod nadzorem księdza Michała Tuczemskigo oparte było na zdobytych i odzyskanych muzealiach. Obecnie w salach muzealnych są prezentowane wystawy odzwierciedlające długą historię miasta. W muzeum znajdują się cenne kolekcje archeologiczne, wystawy malarstwa, etnografii, rzemiosła ludowego, ceramiki, wzorce broni kozackiej.

W zamku można obejrzeć największy zbiór ikon ostrogskiej szkoły ikonograficzej. Wszyscy święci przedstawieni na tych obrazach są uśmiechnięci. Łagodność i prostota wizerunków przedstawionych na ikonach, wnosi do profesjonalnej ikonografii ciepło sztuki ludowej. Wśród najciekawszych i najcenniejszych ikon znajduje się „Pokrowa", napisana na zamówienie wspólnoty kościelnej wsi Mohylany w 1738 roku.

Od ponad stu lat jedynym wejściem na teren Góry Zamkowej jest łuk wieży bramnej-dzwonnicy, która została zbudowana w 1905 roku wg projektu inżyniera-architekta O. Pawłowskiego. Trzykondygnacyjny budynek jest najnowocześniejszym w zespole zabytków Państwowego Rezerwatu Historyczno-Kulturalnego w Ostrogu i należy do ostatniego okresu budowy



book-156x235-druk.indd 13 24.01.2024 14:35:58

i zagospodarowania terenu Góry Zamkowej. Wcześniej w tym miejscu znajdowała się wieża wjazdowa, przez którą można było przedostać się na teren gospodarstwa książęcego. Podczas jednego z pożarów w drugiej połowie XIX wieku wykonane z drewna most i wieża całkiem spłonęły, dlatego materiałem budowlanym nowej budowli stała się cegła, a most został zastąpiony nasypem ziemnym.

book-156x235-druk.indd 14 24.01.2024 14:36:00

Dzisiaj Wieża Nadbramna pełni funkcję dzwonnicy Cerkwi Objawienia Pańskiego. Widok zewnętrzny dzwonnicy ma cechy architektury eparchialnej końca XIX i początku XX wieku oraz stylistycznie harmonizuje z świątynią Objawienia Pańskiego. Trzecią kondygnację wieży wieńczy kopuła.

**Wieża tatarska/barbakan** – element fortyfikacji późnośredniowiecznych, przeznaczony do obrony bramy miejskiej. Taki rodzaj budowli znany jest od późnego średniowiecza. Na Ukrainie zachowane są tylko trzy barbakany: dwa w Ostrogu i jeden w Dubnie.

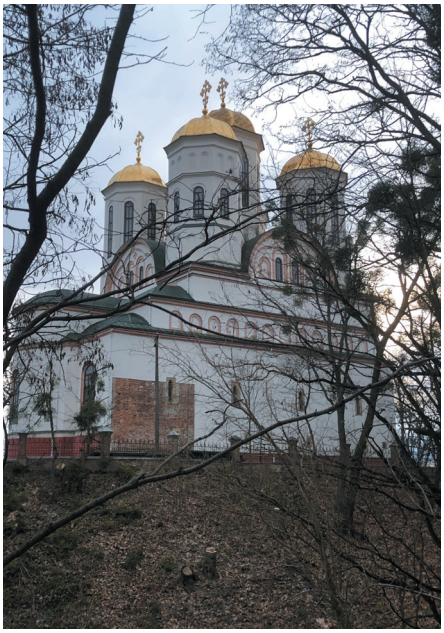

Wieża tatarska zbudowana została w XVI w. i do XVIII w. pełniła funkcję obronną, a także była bramą wjazdową do Ostrogu od strony Korca i Nowograd-Wołyńska. Po utracie swego przeznaczenia część budowli została rozebrana na materiał budowlany, a sama wieża przez długie lata była zaniedbana.

Połączenie ścian z kamienia i piaskowca, zbudowanych najprawdopo-



book-156x235-druk.indd 15 24.01.2024 14:36:02

dobniej w końcu XV – na początku XVI wieku oraz współczesnej konstrukcji z metalu, zbudowanej na początku XXI wieku nadaje szczególny blask odrodzonej Wieży tatarskiej. Dzisiaj to osobliwa przestrzeń twórcza, która zbiera mieszkańców i gości Ostroga na imprezy kulturowo-artystyczne.

book-156x235-druk.indd 16 24.01.2024 14:36:04

**Wieża okrągła** - znajduje się w części centralnej Ostroga i była niegdyś najważniejszym ogniwem obronnego systemu Zamkowej Góry. Jej obrońcy mogli przeprowadzać ostrzał z ponad 40 punktów. Przy czym, obszar ostrzału dorównywała trzem ćwierciom obwodu. W planie wieża ma obrysy nieprawidłowego koła o średnicy około 13 metrów, od podwórza ma odciętą część, bliską formie trapezu. Taka forma jest uwarunkowana koniecznością najbardziej racjonalnego prowadzenia ostrzału wzdłuż obronnych ścian, które przylegały do obronnej budowy. Pierwsza kondygnacja wieży miała 5 stanowisk strzelniczych, dwie z nich były przeznaczone dla ostrzału wzdłuż ścian.

Druga kondygnacja miała 6 strzelnic, a trzecia aż 14 strzelnic z rozcięciami. Wieża została uwieńczona, zamieszczoną nad drugą kondygnacją strzelnic, koroną z machikułami. W każdym ceglastym sklepieniu znajdowały się otwory obronne. Wsporniki wykonano w stylu lokalnego wzornictwa drewnianego. W dolnej części. Nad pasem machikułów znajdowała się renesansowa attyka. Grubość ścian cokołu to ok. 5 metrów; ścian pierwszej kondygnacji – 3,5-3,7 m., a ścian drugiej kondygnacji – 2,5-2,8 m. Prostokątna forma strzelnic, machikułów była charakterystyczna dla obronnych zabudowań początkowego okresu rozwoju broni palnej. A użycie tłuczonej cegły w rozczynie – przedłużeniem tradycji staroruskich.

**Akademia Ostrogska** – została ufundowana przez księcia Konstantego-Bazyliego Ostrogskiego i jego siostrę Elżbietę Ostrogską około 1576 r. Była to słowiano-greko-łacińska szkoła wyższa i od początku należała do najlepszych akademii europejskich. Podstawą wykształcenia było tradycyjne dla średniowiecz-



book-156x235-druk.indd 17 24.01.2024 14:36:06

nej Europy nauczanie: gramatyki, retoryki, dialektyki, arytmetyki, geometrii, muzyki, astronomii, a także filozofii, teologii i medycyny. Studenci akademii uczyli się języków słowiańskich, łaciny, hebrajskiego, greckiego. W ostrogskim ośrodku kulturalnym, wraz z akademią, powstało wydawnictwo – cyryliczna drukarnia Iwana Fedorowicza. Akademia Ostrogska przestała istnieć w 1636

book-156x235-druk.indd 18 24.01.2024 14:36:09

roku. Jednak, wyniki jej działalności nie zanikły. Sformowany tutaj typ instytucji szkolnictwa wyższego został przeniesiony do Kijowa, skąd rozprzestrzenił się na teren Mołdawii i Moskwy.

Najstarsze budowle, które zajmuje obecnie odrodzony uniwersytet „Akademia Ostrogska", powstały w drugiej połowie XVIII w., w czasie istnienia na tym terenie klasztoru Zakonu Kapucynów. Klasztor został założony w 1750 roku, a w 1832 roku został zamknięty na rozkaz cara po powstaniu listopadowym. Ponad trzydzieści lat budynek stał pusty, ale po powstaniu w Ostrogu Bractwa Cyryła i Metodego, jego opiekunka, hrabina Antonina Błudowa zdobyła zgodę na jego zasiedlenie. W jego pomieszczeniach zostało otwarte kolegium żeńskie im. hrabiego Dmitrija Błudowa, a kościół został przebudowany na prawosławną cerkiew świętych Cyryla i Metodego. W 1923 roku na miejscu poprzedniej uczelni powstało polskie seminarium pedagogiczne. Kilka lat później cerkiew prawosławna została zamknięta, a w 1938 roku świątynia została zwrócona kościołowi katolickiemu. Po 1939 r. z budynków korzystały istniejące tutaj uczelnie. Wnętrze kościoła wykorzystywano jako salę sportową. W 1994 roku w tym miejscu zostało otwarte Ostrogskie Kolegium Wyższe, przekształcone w 2000r na Narodowy Uniwersytet „Akamia Ostrogska".

**Kościół i klasztor kapucynów** - znajduje się na północ od centralnej części miasta. Zabytek architektury sakralnej z XVI–XVIII wieku jest użytkowany jako jeden z budynków Uniwersytetu Narodowego „Akademia Ostrogska".

Podziemia Akademii Ostrogskiej są częścią kompleksu muzealnego. W okresie funkcjonowania klasztoru jezuitów piwnice pod kościołem pełniły funkcję sakralną i służyły do pochówku osób zasłużonych – fundatorów i patronów, członków ich rodzin. W okresie istnienia klasztoru pochowano tu 19 osób. Do znanych osobistości zaliczają się Jan Samuel Lubkowski z rodziną oraz rodzina Małyńskich - założycieli klasztoru. Po zamknięciu klasztoru w 1832 r. pochówki zostały zniszczone przez stacjonujących w Ostrogu żołnierzy armii carskiej. Następnie podziemia nie były używane przez ponad 160 lat. W czasach sowieckich składowano tu żużel z kotłowni i odpady budowlane.

Obecnie podziemia zostały odnowione i wyglądają tak, jak za czasów kapucynów, kości ludzkie znalezione podczas prac pochowano w czterech bocznych kryptach. Krypty klasztoru Kapucynów to miejsce szczególne i mistyczne. Każdy, kto tu był, twierdzi, że nie czuje strachu ani dyskomfortu, a wręcz przeciwnie – spokój i szczególną energię. Ponadto w kryptach znajduje się podziemna galeria sztuki, która przyciąga wielu zwiedzających.

**Dom marszanda** – to dwupiętrowy budynek zbudowany w części środkowej miasta w końcu XIX wieku, po wielkim pożarze z 1889 roku. W różnych okresach funkcjonowało tu gimnazjum prywatne M. G. Rekało, kino, sala taneczna, teatr, „stary dom towarowy", księgarnia.

Obecnie większa jego część została przeznaczona pod mieszkania dla miej-



book-156x235-druk.indd 19 24.01.2024 14:36:09

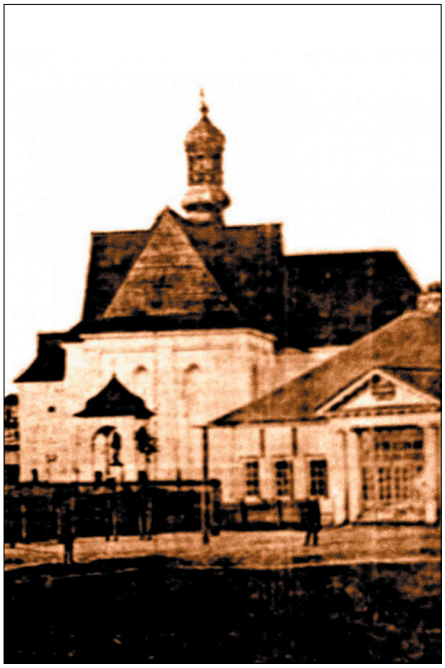

scowej społeczności. W pierwsze dni II Wojny Światowej „Dom marszanda" został poważnie uszkodzony na skutek bombardowań. Mimo to ten milczący świadek historii miasta przetrwał i teraz przyciąga wzrok mieszkańców i przyjezdnych.

**Dom Szejnenberga** - został zbudowany w 1910 r. Budowla jest jaskrawym przykładem mieszczańskiej architektury dworskiej Ostroga końca XIX i początku XX wieku. W zdobieniu zewnętrznym domu dominują elementy klasycyzmu. Główne wejście ozdobione zostało półkolumnami, które znajdują się na krawędziach wejścia. W pierwszym okresie część domu zajmowała drukarnia Szejnenberga, a już w 1920 r. umieszczono tu redakcję gazety „Wiadomości Ostrogskiego Ujazdowego Komitetu Rewolucyjnego". Według słów dawnych mieszkańców miasta od roku 1921 do 1939 w budynku znajdowały się różne urzędy, w szczególności: szkoła kierowców i sąd. Po zajęciu przez sowietów miasta w 1939 r. mieścił się tu też komitet rejonowy partii. W okresie okupacji Ostroga przez Niemców dom zajmowała komendatura okrężna żandarmerii niemieckiej, a po wojnie uszkodzony budynek został wyremontowany. W roku 1988 odbyło się przekazanie budynku Państwowemu Rezerwatu Historyczno-Kulturowemu. Od roku 1997 w pomieszczeniu składowania rezerwów została otwarta stała wystawa numizmatyczna. Ekspozycja reprezentowana jest w jednej sali, gdzie można zobaczyć ponad trzy tysiące przedmiotów. Szczególne miejsce wśród eksponatów zajmują szaty na ikony z XVIII i XIX wieku.

**Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny** – to czynna świątynia z bogatą i długą historią. Istnieje kilka wersji co do czasu jej powstania. Według jednej z nich kościół zakonu Dominikanów został przebudowany z cerkwi prawosławnej Niepokalanej Dziewicy jeszcze w połowie XV wieku, ale prawdziwa data jego powstania jest wciąż nieznana. Jak wskazują źródła, ta niewielka cerkiew z zaokrągloną apsydą zorientowaną na wschód, była zbudowana za panowanie Fedora Ostrogskiego (jego imię po raz pierwszy wspomina się w 1386 roku). Kiedy właśnie cerkiew stała się kościołem, opinie badaczy rozchodzą się. Polscy uczeni (S. Kardaszewicz, M. Orłowicz) uważają, że to stało się w latach czterdziestych XV w. Przyczyną pojawienia katolickiej świątyni w Ostrogu, na co pogodziły się książęta Ostrogski, była decyzja Florenckiego soboru (1439 roku) o unii wschodnich i za-



book-156x235-druk.indd 20 24.01.2024 14:36:09

chodnich cerkwi, a także przywileju króla Władysława (1443 roku) o równouprawnieniu prawosławnych i katolickich wyznań wiary w Rzeczpospolitej.

W 1582 roku, jak twierdzi S. Kardaszewicz, za zgodą księcia Wasyla-Konstantyna Ostrogskiego cerkiew przekształcono w parafialny kościół. Wg innej wersji historia parafialnego kościoła w Ostrogu (A. Sendulski, H. Pietrow, P. Batiuszkow) sięga początku XVII st. W tymże stuleciu była zbudowana także plebania. W 1621 roku w kościele ustawiono duży ołtarz wykonany przez rzeźbiarzay ze Lwowa. W 1625 roku w prawej nawie została dobudowana kaplica Najświętszej Marii Panny. W 1702 roku dach kościoła pokryto gontem, także wybudowano nową dzwonnicę. W XVIII i XIX w. kościół był na bieżąco rozbudowywany i ozdabiany. W latach 1748-1753 lat nakładami Stanisława Jabłonowskiego, który wtedy był właścicielem Ostroga, z lewej strony dobudowano kaplicę Jana Niepomuka – symetryczną w stosunku do już istniejącej kaplicy NMP. Po tym świątynia zyskała w planie charakter krzyża. Z czasem narożniki między kaplicami i prezbiterium wypełniły zakrystia i skarbiec.

Parafialny kościół często trawiły pożary. Niszczyły go w 1809, 1848 i 1889 roku. Po ostatnim wybudowano zupełnie nową budowlę, której wygląd dotarł do czasów współczesnych. Dzisiaj wejście do świątyni zdobią cztery kolumny, a na elewacji budowli mieści się napis SURSUM CORDA.

**Posiadłość książąt Jabłonowskich** - znajduje się w centralnej części Ostroga. To dom mieszkalny z XVIII w. wraz z przyległym do niego ogrodem dendrologicznym.Jest użytkowany przez wspólnotę wiernych Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego (parafia pw. Objawienia Pańskiego w Ostrogu ).



book-156x235-druk.indd 21 24.01.2024 14:36:09

# Międzyrzecz

**Pierwsze wzmianki o Międzyrzeczu pochodzą z 1396 r. Z upływem czasu Międzyrzecz stał się jedną z najbardziej ulubionych rezydencji książant Ostrogskich, którzy wzmacniają jego obronnymi wałami z dwiema wjazdowymi baramami – Dubieńską i Zasławską. Ruiny ostatniej zachowały się do dziś**

To właśnie od usytuowania pomiedzy rzekami pochodzi nazwa miasteczka, które obecnie stracił swoją miejską przynależność. Przyrodzone warunki obronne, położenie między dwiema rzekami o bagnistych brzegach, zwróciły już dawno uwagę na to miejsce, a już w XIV wieku istniał tu zamek, którego data powstania jest nieznana. Wówczas miejscowość należała do książąt Ostrogskich, z tutejszy zamek i stojąca w jego murach cerkiew były kilkakrotnie przebudowywane.

Prawa miejskie nadał osadzie w 1605 r. ks. Janusz Ostrogski, który chętnie mieszkał na tutejszym zamku. Na podstawie tranzakcji kolbuszowskiej dobra międzyrzeckie przeszły na Czackich, po rozbiorze Polski w r. 1795 zostały skonfiskowane przez Katarzynę II i oddane gen. Fersenowi, zwycięscy bitwy pod Maciejowicami. Ten sprzedał je hrabiom Ilińskim, ci zaś w połowie XIX wieku, rządowi rosyjskiemu.

Jak wskazują zachowane wały, pierwotnie zamek składał się z przygródka i zamku właściwego. Pierwotnie był on prawdopodobnie drewniany. Murowany zamek gotycki wzniósł w XV wieku ks. Wasyl Ostrogski, zwany Pięknym i jego syn Iwan. Zamek był obwarowany murem i wysokim wałem. Wały te zachowały się od



book-156x235-druk.indd 22 24.01.2024 14:36:10

z jednej strony, podobnie jak jedna z bram. Została ona zbudowana z kamienia i cegły, a także opatrzona stanowiskami strzelniczymi. Po przygródku pozostał też renesansowy komin murowany, będący jakoby pozostałością kuchni ks. Janusza Ostrogskiego.

**Brama Zasławska** – pierwsze wspomnienia o niej pochodzą z 1596 roku. Służyła południowym wjazdem w miasto. Była też kluczowym elementem miejskich fortyfikacji Międzyrzecza.

Podczas prowadzonych w 1980 r. badań archeologicznych (A. Nowakowski i L. Dmytrowycz) odkryto identyczność materiałów budowlanych, systemu murowania, architektury strzelnic z tymi wykorzystanymi przy przebudowie monastyru Troickiego. To zaś datuje obiekt na czasy renesansu. Ustalono, że wieża była dwukondygnacyjna i miała zwodzony most, wjazd znajdował się na wysokości 2,5 m od współczesnego poziomu gruntu.



book-156x235-druk.indd 23 24.01.2024 14:36:11

W raz z utratą obronnego znaczenia mury zostały rozebrane, a obronny rów zasypany.Grubość kamiennych ścian budowli wynosiła od 2,3 m do 2,46 m; wysokość ruin od 3,35 m do 5,9 m. Ściany bramy zachowały się na całym obwodzie.

**Komin Janusza**. Rozmieszczona we wschodniej części wsi Międzyrzecza, między Bramą Zasławską i klasztorem św. Trójcy. Zbudowana w XVII w. doczekała naszych czasów w pierwotnym kształcie. Odrestaurowana w latach 70-tych XX w.

Piec został zbudowany z czerwiennej cegły, składa się z czterech słupów, postawionych na klanie kwadratu i połączonych łukami. Elementy dekoracyjne mają renesansowy charakter. Rozmiary budowy w planie 6,8 m x 6,8 m, a wysokość to 9 m. Głównym przeznaczeniem pieca było ogrzanie żołnierzy-wartowników zimą, a także rozgrzewania smoły do obrony przed oblężeniem.



book-156x235-druk.indd 24 24.01.2024 14:36:13

**Klasztor Trójcy Świętej** - położony jest we wsi Międzyrzecz. Jako klasztor rodzinny książąt Ostrogskich znany jest od XV w. Pierwsze wzmianki dotyczą kamiennej Cerkwi Trójcy Świętej. Na początku XVII wieku Janusz Ostrogski przekazał świątynię Trójcy Świętej Franciszkanom i założył klasztor. Wokół Katedry Trójcy Świętej powstał zespół budowli: cele, jadalnia, biblioteka, kuchnia i inne budynki gospodarcze. Celem ochrony klasztoru zostały zbudowane obronne mury kamienne z czterema narożnymi sześciokątnymi wieżami, co zamieniło klasztor w prawdziwą fortecę. W klasztorze przechowywano cudowny **obraz Matki Boskiej (Bogurodzicy) z XVI w. i Św. Antoniego z XVIII w.** Jedną z najbardziej cenionych jest cudowny obraz Matki Boskiej z międzyrzeckiego klasztoru. Miał go zamówił książę Konstanty Ostrogski, po wygraniu bitwy pod Orszą. W 1779 roku na znak szczególnego szacunku i wdzięczności za cudowne czyny, obraz została ukoronowany złotą korona, na podstawie dekretu papieża Benedykta XIV. W 1866 rosyjska caryca, żona Aleksandra III – Maria podarowa srebrną ozdobę na szyję, ozdobioną sześcioma szmaragdami. Dodatkowych sześć szmaragdów wmontowano w papieską koronę.

Międzyrzecka Matka Boska uważana jest za relikt rodowy książąt Ostrogskich, wzmiankę o niej zapisano w testamencie po śmierci księcia Eliasza Ostrogskiego.W odległości ok. 1 km od cerkwi stoi kolumna koronacyjna, w miejscu gdzie w r. 1779 odbyła się koronacja M. B. Międzyrzeckiej.Cerkiew Międzyrzecka, a także otaczające ją mury i baszty przedstawiają się niezwykle malowniczo, tworząc swoisty historyczny kompleks.



book-156x235-druk.indd 25 24.01.2024 14:36:14

# Luboml

**Pierwsza udokumentowana wzmianka o Lubomlu datowana jest na rok 1287. W Latopisie Halicko-Wołyńskim wspomina się słowa księcia wołyńskiego Włodzimierza Wasylkowicza, który, będąc już ciężko chory, powiedział swojej żonie Oldze i bojarom: „Chciałbym pojechać do Lubomla, dokuczają bowiem mi ci poganie [czyli Tatarzy], jam zaś jest człowiek nie zdrowy, nie mogę z nimi nawet rozmawiać, gdyż zaleźli mi za skórę..."**

Według legendy, książę Włodzimierz Wasylkowicz miał powiedzieć o tej miejscowości „Lubo mnie" [czyli „podoba mi się"], z czego wzięła się nazwa miasta. Miasto nigdy nie zmieniało swojej nazwy.

W języku jidysz mieszkańcy Lubomla zawsze nazywali swoje miasto Libiwne.

W XIII w. Luboml był już niewielkim ośrodkiem administracyjnym. Okres szczególnego rozwoju miasta nastąpił w połowie XIII wieku. Stolicą księcia Włodzimierza Wasylkowicza, bratanka króla Daniela Halickiego, był Włodzimierz, jednakże książę dużo czasu spędzał w Lubomlu, gdyż tereny te wpływały na niego kojąco. Luboml stał się jedną z jego rezydencji. Przebywał tutaj wraz z kancelarią książęcą, przyjmował posłów, wydawał rozporządzenia, jeździł na łowy w puszcze lubomelskie i szackie. Same miasto wymienione w latopisie jako gród rozbudował, umocnił wałem obronnym i fosą oraz zbudował drewniany zamek. Wzniósł ponadto w Lubomlu drewnianą cerkiew pw. św. Jerzego Zwycięzcy i hojnie ją wyposażył.

Przed śmiercią książę przetopił złote i srebrne ozdoby na grzywny i rozdał ubogim. W okresie Rzeczypospolitej Luboml był miastem starościńskim w ziemi chełmskiej. Władysław Jagiełło nadał Lubomlowi prawa miejskie.

Na terenie dawnego zamku w XIV w. w Lubomlu przebudowano drewniany zamek, w którym w 1392 r. król Jagiełło nadał Chełmowi prawa miejskie na prawie

book-156x235-druk.indd 26 24.01.2024 14:36:15

magdeburskim. Powrót Lubomla do świetności związany jest z imieniem Franciszka Ksawerego Branickiego. Po wykupieniu starostwa lubomelskiego z rąk potomków Wyhowskiego hetman zaczął rozbudowywać miasto.

**Zamek.** We wschodniej części miejscowości jest grupa zabytków dzięki którym Łuboml można zaliczyć do ciekawszych miast na północnym Wołyniu. Teren dawnego zamku z dobrze zachowanymi walam pełni obecnie funkcje parku miejskiego. Tu właśnie, na miejscu starego grodu książąt halickich, Władysław Jagiełło

book-156x235-druk.indd 27 24.01.2024 14:36:15

wzniósł zamek, który przetrwał do końca XVIII w. „W dobie Jagiełły był tu zamek, zapewne drewniany, po którym pozostały okrągłe wały obok rynku. Pod wałami są lochy i sklepione podziemia po pałacu, hr. Branickich, który uległ zniszczeniu" *[Orłowicz M. Ilustrowany przewodnik po Wołyniu. Łuck. 1929r.// https://wolynskie.pl/ippw/index.html ]*

„Dziś jest to koliste wzgórze o wysokości kilkunastu i średnicy ponad dwustu metrów, otoczone fosa częściowo wypełnioną woda. Na majdanie wzgórza po II wojnie światowej wzniesiono monumentalny pomnik ku czci poległych żołnierzy radzieckich" *[Grzegorz Rąkowski Przewodnik po Ukrainie zachodniej. Cz.1. Wołyń. 2005].*

**Pałac Branickich.** Miasto Luboml uważane jest za jedno z najstarszych na Wołyniu i z tych czasów w centrum miasta pozostały znane wszystkim wysokie wały zamkowe. Sam zamek był drewniany. Za wałami stoi budynek szkolny, który był niegdyś pałacem Franciszka Ksawerego Branickiego, a właściwie jego południowym skrzydłem.



book-156x235-druk.indd 28 24.01.2024 14:36:18

Król Stanisław August w II połowie XVIII wieku oddał Luboml Branickim. Chociaż ich rezydencją była Biała Cerkiew, to i tu wybudowali sobie olbrzymi pałac składający się z trzech części. W połowie XIX wieku rząd carski skonfiskował rezydencję za działalność polityczną Franciszka Ksawerego Branickiego syna

book-156x235-druk.indd 29 24.01.2024 14:36:21

i przekazał ją różnym właścicielom. Po tym i miasto, i sam pałac zaczęły podupadać. W 1881 roku pałac spłonął, rujnacji dokonała II wojna światowa, a w 1957 roku pozostałości zostały przebudowane. Budowla, oprócz czterech niewielkich kolumn przy wejściu i bocznego ryzalitu pozbawiona jest zewnętrznych ozdób. Zachowały się ruiny oficyny połączonej niegdyś z pałacem ozdobnym murem.

## Ciekawostaka!

Franciszek Ksawery Branicki zbudował w Lubomlu duży pałac i park, w którym spędzał wolny czas. Od tego czasu miasto nosiło nazwę powiatu lubomelskiego. Wybudował ciągi handlowe na rynku, przeprowadził rekultywację terenu. A żeby zaskoczyć swoich gości, Ksawery położył oryginalną, liczącą 150 m, ścieżkę z końskich zębów. Prowadziła ona z pałacu na rynek. Przed konfiskatą, ostatni właściciel Konstanty Branicki otworzył drzwi pałacu, aby każdy mógł wziąć, co chciał. Przez trzy dni z rzędu mieszkańcy wynosili wszystko z budynku, aż pałac opustoszał. Pod koniec stulecia był własnością różnych urzędników rosyjskich.

**Kościół pw. Świętej Trójcy.** Opisując okres przygotowań Polski do wojny z Zakonem Krzyżackim, polski historyk Jan Długosz szczegółowo informuje w swojej kronice o przyjazdach polskiego króla do Lubomla i po raz pierwszy wzmiankuje o budowie kościoła. Odnotowuje, iż „potem przez Kamieniec, Kobryń i Laski przybywszy do ziemi Chełmskiej w królestwie Polskiem, święta Narodzenia Pańskiego obchodził w Lubomli, gdzie dla wyznawców katolickich w jednym dniu kościół parafialny drewniany zbudował, uposażył i Grzegorzowi Włodzimierskiemu czyli Łuckiemu biskupowi zakonu kaznodziejskiego dał poświęcić".

book-156x235-druk.indd 30 24.01.2024 14:36:23

Legenda o budowie kościoła w Lubomlu wskazuje: „Po zwycięstwie pod Grunwaldem, kiedy polskie i litewskie chorągwie rycerskie wracały do swoich zamków, książęta wołyńscy wracali razem z chorągwią królewską. Na wzniesieniach około Lubomla doszło do krwawego starcia z dzikimi Tatarami. Król przestraszył się i, patrząc w niebo, powiedział: „Trójco Przenajświętsza, uchroń nas, a na wszelkie czasy podaruję Ci tutaj kościół". Tak też się stało. Krótko po zwycięstwie król ufundował w Lubomlu kościół pod wezwaniem Świętej Trójcy".

W 1412 r. zamiast drewnianego kościoła król Władysław Jagiełło ufundował nowy murowany kościół w stylu gotyckim pod tymże wezwaniem. Jako fundator kościoła król w 1412 r. obdarzył go przywilejem, w którym zostało zapisano, że w ciągu dwóch najbliższych lat w jego nowym miasteczku Lubomlu oznaczone w akcie pola, grunty, dziesięcina, mienie i czynsz mianowany przez króla wójt z Sandomierza przekaże na wzniesiony w miasteczku kościół.

Kościół został zbudowany na niewielkim wzniesieniu w północnej części w granicach miejskiego muru obronnego. Tuż przy kościele, na północ i na wschód od niego, zaczynał się wał obronny i fosa. Kościół miał spełniać też funkcje obronne, o czym świadczą dwa okrągłe okna w ścianie północnej. Kościół, podobnie jak całe miasto, niejednokrotnie cierpiał w pożarach i był przebudowywany. W 1552 r. kościół został konsekrowany przez biskupa Jakuba Uchańskiego.

Sam budynek kościoła niejednokrotnie ulegał przebudowie. W 1731 r. otrzymał przybudówkę od strony zachodniej. Po rozbudowie kościół zyskał barokowy wygląd.



book-156x235-druk.indd 31 24.01.2024 14:36:26

Dawna część budowli utrzymana jest w prostych kształtach, bez wyraźnego wystroju dekoracyjnego. Dekoracje dobudowanej elewacji zachodniej mają cechy barokowe. Podobne cechy po części da się zauważyć również na starej bryle.

W aktach wizytacji za rok 1799 odnotowano, że kościół jest orientowany, czyli prezbiterium główne zwrócone jest ku wschodowi. Kościół wyposażony był w pięć ołtarzy. Na chórze mieściły się ośmiogłosowe organy.

Przy kościele znajdował się cmentarz. Na rogu cmentarza od strony miasta w 1764 r. wymurowano dzwonnicę z fundacji Antoniny z Potockich Rzewuskiej, wojewodziny wołyńskiej, starościny lubomelskiej.

W zbiorach dokumentów przy kościele pod koniec XVIII w. przechowywane były oryginały aktów 5 wizytacji oraz inne dokumenty, ale tylko te pochodzące z XVIII wieku.

Przy lubomelskim kościele istniało Bractwo Różańcowe założone za sprawą Mikołaja Świrskiego, biskupa sufragana chełmskiego. Parafia rzymskokatolicka liczyła wtedy 1681 osób.

Od XVIII w. kościół zyskał cechy barokowe i nie był więcej przebudowywany, tylko od czasu do czasu prowadzone były w nim prace remontowe. W 1912 r. obchodzono jubileusz 500-lecia kościoła. Przygotowano pamiątkowy medalion ze srebra i aluminium. Na pamiątkę tej daty do ściany północnej przybudowano kapliczkę z napisem.

W lipcu 1944 r. kościół został zamknięty przez władze bolszewickie. W kwietniu 1992 r. został przekazany społeczności wiernych Kościoła rzymskokatolickiego w Lubomlu i został konsekrowany 14 czerwca 1992 roku. Msze święte odprawiane są w nim w niedziele i święta.



book-156x235-druk.indd 32 24.01.2024 14:36:27

# Lubieszów

**Dzisiejszy Lubieszów, a niegdyś Nowy Dolsk, nazwany tak przez jego właściciela, szlachcica Jana Dolskiego**

W połowie XVII wieku była tu wieś spalona przez Tatarów w 1653 roku. Większego znaczenia miejscowość nabrała w II poł. XVII wieku, gdy marszałek wielki litewski Jan Karol Dolski herbu Kościesza zbudował tu miasteczko Nowy Dolsk wraz z pałacem i ogrodem. W 1706 roku miasteczko zniszczyły poważnie wojska szwedzkie. Odbudował je Michał Serwacy Wiśniowiecki, który zbudował w nim nowy pałac. W 1768 roku kasztelan bracławski Jan Antoni Czarnecki zbudował w Lubieszowie klasztor kapucynów.

Właśnie w Lubieszowie została wzniesiona jedna z najpotężniejszych świątyń – **Kościół pod wezwaniem św. Jana Ewangelisty**, który nie miał sobie równych wśród podobnych budowli w państwie. Papież osobiście nadzorował jego budowę. Dostojny, z niezwykłymi malowidłami, zbudowany w stylu barokowym, z dwunastogłosowymi organami, był nie tylko sanktuarium, ale także niezrównanym zabytkiem architektury. Jego szczyt, widziany z odległości 10 mil, był przewodnikiem w poszukiwaniu Nowego Dolska, później Lubieszowa. Kościół przetrwał pierwszą i drugą wojnę światową, lecz 17 lipca 1969 roku został wysadzony w powietrze, co było zwieńczeniem serii nieudanych prób zniszczenia Kościoła na polecenie radzieckiego kierownictwa. Ludzie rzucili się do rozbiórki pozostałości po świątyni, aby znaleźć tam złoto. Później tego żałowali. Do chwili obecnej nikt nie odważył się wybudować na miejscu dawnego Kościoła żadnego gmachu. Otóż tak i stoi jałowy teren w samym centrum Lubieszowa jako nieme przypomnienie o zniszczonej świątyni.

Przypomnieniem historii miasteczka, które kiedyś było lokowane na prawie magdeburskim, są zachowane zabytkowe budynki. Jednym z nich jest internat dla dzieci zubożałej szlachty, później zamieniony na Kolegium Lubeszowskie, które stało w pobliżu Kościoła. Nazywano je również Szkołą Pijarów. Uczono tutaj katechizmu, historii, podstaw geografii i prawa rzymskiego, łaciny, języków: polskiego, rosyjskiego, francuskiego i niemieckiego, matematyki, logiki, prawa państwowego i narodowego, retoryki i wielu innych przedmiotów. Szlachta z całej Rzeczy-



book-156x235-druk.indd 33 24.01.2024 14:36:27

Gimnazjum OO. Pijarów w Lubieszowie,
gdzie niegdyś kształcił swą wzniosłą duszę Tadeusz Kościuszko.

pospolitej Polskiej za wielki honor uważała dostanie się ich dzieci na naukę do Liceum Lubieszowskiego w Nowym Dolsku. Tutaj studiował polski bohater narodowy Tadeusz Kościuszko, kaznodzieja i poeta Jerzy Ciapiński, profesor Uniwersytetu Wileńskiego Stanisław Jundził, nauczyciel i filozof Kazimierz Narbut. Pomieszczenia tej szkoły zachowały się do dziś i stoją na jednej z głównych ulic miasteczka. W murach dawnego liceum znajdują się różne instytucje i organizacje.

Obok dawnego parku, który jest kolejnym „świadkiem" przeszłości, zachowały się dwie niezwykłe budowle – klasztor kapucynów i brama wjazdowa do Zamku Czarnieckiego.

**Brama.** Była wizytówką, głównym, monumentalnym, bogato zdobionym wjazdem do kompleksu pałacowego Wiśniowieckich, a także Czernieckich w Lubieszowie.

Pierwszy drewniany pałac (XVII wiek) w Lubieszowie, zbudowany przez Jana Dolskiego, został zniszczony przez Szwedów podczas wojny na początku XVIII wieku. Kolejny właści-



book-156x235-druk.indd 34 24.01.2024 14:36:28

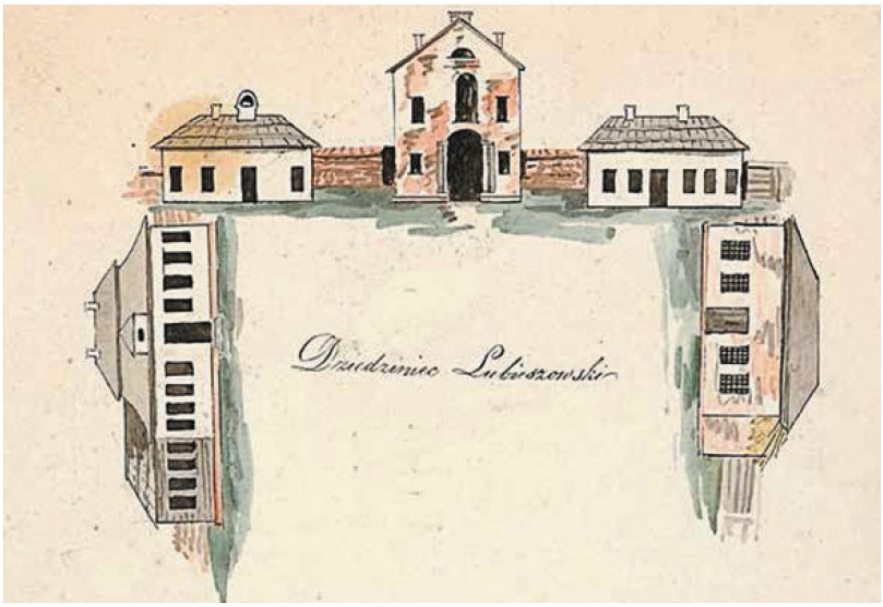


ciel Lubieszowa, Michał Wiśniowiecki zbudował barokowy pałac i przepiękny okalający go park.

W 1754 r. majątek został sprzedany kasztelanowi bracławskiemu Janowi Antoniemu Czarneckiemu, który otoczył zamek ceglanym murem i fosą oraz wybudował bramę wjazdową wraz ze zwodzonym mostem.

Dziś z zespołu pałacowego zachowała się jedynie barokowa kamienna brama i park krajobrazowy nad brzegiem rzeki Stochid.

Pozostałością rezydencji Wisniowieckich i Czarneckich jest barokowa brama pałacowa z I pol. XVIII w., zwieńczona falistym frontonem, z półkoliście sklepionym przejazdem, nad którym znajduje się niewielkie pomieszczenie. Brama była tylko częścią¿całego zespołu pałacowego, którego pozostałości sąsiadują¿rozległym parkiem.

Elewacje zdobią zdwojone pilastry, wydatne gzymsy i boniowanie. Brama windzie na pusty dziedziniec. Po pałacu, rozebranym zapewne jeszcze w I poł XIX w., pozostał jedynie fragment ruin jednego ze skrzydeł i toczącego się z nim ogrodzenia. W okresie międzywojennym istniały jeszcze wejścia do pałacowych lochów.

Urządzony w jednej z oficyn dwór Czarneckich, w którym właściciele majątku mieszkali do I wojny światowej, podczas działań wojennych uległ zniszczeniu wraz ze zbiorem pamiątek rodzinnych i został w 1922 r. rozebrany. Po 1945 r. rozebrano tzw. skarbiec. Za dziedzińcem ciągnie się w stronę brzegu Stochodu nieźle zachowany park pałacowy, pełniący dziś rolę parku publicznego z miejscami zabaw dla dzieci. Zachowały się fragmenty starodrzewu, dawnych alej tworzących regularny układ oraz watów i fortyfikacji ziemnych zamku Dolskich i Wisniowieckich, a także okopów z czasów I wojny światowej.



book-156x235-druk.indd 35 24.01.2024 14:36:28

**Klasztor.** Pierwsi kapucyni przybyli do Lubieszowa jeszcze w 1756 roku, a biskup Łucki Antoni Erazm Wołłowicz, kanclerz królowej Marii Józefy wydał Litterae Cridae, a 15 sierpnia 1756 poświęcił kamień węgielny pod budowę kościoła i klasztoru, która rozpoczęła się w 1761 roku. Dziesięć lat później zmarł fundator klasztoru i właściciel Lubieszowa, co wstrzymało budowę na kolejne lata. Budowę klasztoru kapucynów zakończono w 1786 roku. W tym samym roku biskup Jan Chryzostom Czachowski konsekrował kościół św. Franciszka z Asyżu.

Niestety, niespełna 30 lat później (1817 r.) klasztor doszczętnie spłonął, a kapucyni opuścili Lubieszów. W 1828 r. syn założyciela Franciszek Władysław Czarnecki poprosił opatów prowincji rosyjskiej o wysłanie kilku mnichów do odbudowy kościoła i klasztoru. Rozpoczętą odbudowę przerwał carski ukaz z 1832 r. nakazujący likwidację klasztoru kapucynów w Lubieszowie.

Dopiero odzyskanie niepodległości przez Polskę tchnęło życie w zrujnowane budynki poklasztorne. 2 stycznia 1926 r. ordynariusz diecezji pińskiej bp Zygmunt Łożyński podarował kapucynom pozostałości starożytnego ośrodka w Lubieszowie. Dwa lata później podjęto decyzję o odbudowie klasztoru. W 1931 generał Zakonu ks. Melchior poprosił komisarza Komisariatu Prowincji Warszawskiej o utworzenie kapucyńskiego ośrodka obrządku wschodniego. Klasztor w Lubieszowie na Polesiu idealnie nadawał się do tej roli. 25 kwietnia 1933 r. ksiądz Melchior poinformował ojca Daniela o przyjęciu Zakonu Misji Wschodniej.

Pierwszym rektorem misji w Lubieszowie został mianowany o. Kiryl Fermont z Holandii. W krótkim czasie świątynię i klasztor przebudowali holenderscy kapucyni obrządku wschodniego. 30 kwietnia 1935 r. w Lubieszowie wyświecono klasztor, a 7 września tego samego roku biskup Mikołaj Czarnecki poświęcił



book-156x235-druk.indd 36 24.01.2024 14:36:28

sanktuarium św. Franciszka z Asyżu. Jednak wraz z nadejściem władzy sowieckiej w 1939 r. kapucyni w większości opuścili klasztor.

Lubieszów w 1939 roku liczył około 3 tys. mieszkańców. Ok 45 proc. z nich to byli Ukraińcy, w podobnej liczbie Ukraińcy. Około 10 proc. stanowili Polacy. W 1942 roku Lubieszów był świadkiem mordu dokonanego przez Niemców i ukraińską policję na 800 żydach. Rok później UPA brutalnie wymordowała prawie 300 Polaków. Byli wśród nich m.in. ks. Józef Szostak, proboszcz pobliskiej parafii Małe Hołoby, siostry Sercanki z klasztoru w Lubieszowie spalone żywcem, a także o. Kasjan Czechowicz.  Historia tego neounity jest szczególna. Wybrał się on bowiem do dowództwa UPA z apelem o zaprzestanie napaści. Mimo ostrzeżeń odpowiadał: „śmierci się nie boję, jestem gotów na męczeństwo". Zginął zrzucony do rzeki Styr. Świadkowie podkreślali ponadto, że ofiar UPA byłoby znacznie więcej, gdyby nie heroiczna postawa wielu ukraińskich sąsiadów ukrywających i ostrzegających Polaków przed napadami ukraińskich nacjonalistów.

*Rąkowski Grzegorz Przewodnik po Ukrainie zachodniej. Część 1. Wołyń. Oficyna Wydawnicza „Rewasz". 2005. 464 s.*

*Kułak Maciej, Katedry, kościoły i kaplice i kapliczki jako ślady polskości na Wołyniu, Fundacja Wspierania Myśli Polskiej, 2021, s.13*



book-156x235-druk.indd 37 24.01.2024 14:36:28

# Hołoby

**Miejscowość została założona w XVI w. Administracyjnie przynależała do województwa wołyńskiego Korony Królestwa Polskiego do III rozbiora Polski**

W XVI wieku Hołoby należały do dóbr królewskich i przyłączone były do zamku łuckiego. Według M. I. Teodorowicza nowa strona w historii wsi Hołoby zaczęła się pod koniec XVIII wieku, kiedy znalazła się ona w rękach Wilgów. Teodorowicz napisał o tym w swojej pracy „Wołyń w opisie miast, miasteczek i wsi" (1903). Założono tu wielki ogród ze zwierzyńcem i zbudowano pałac-siedzibę Wilgów. Obiekt nie należał do obronnych. Do tych celów służyły: ogrodzenie z trzech stron osiedla i jezioro od północnej strony. Niestety, do końca XIX wieku z tego pierwszego obiektu, pozostała jedynie brama wjazdowa. Obecnie jest ona zabytkiem o znaczeniu narodowym.Wielkopańskie założenie miała rezydencja Jaruzelskich-Wilgów w Hołobach. Świadczyła o tym okazała piętrowa brama z wieżyczką oraz piętrowy pałac z oficynami. Z lat około 1730-1735 pochodziła okazał brama rezydencji Jaruzelskich-Wilgów w Hołobach. Był to dwukondygnacyjny, trójosiowy budynek o wyniosłym mansardowym dachu z wieloboczną drewnianą wieżą z kopułką, latarnią i hełmem zwieńczonym chorągiewką z herbem Wilgów Bończ. Brama mieściła z pewnością na dole kordegardę, a na piętrze – może tradycyjnie – kaplicę dworską. Podziały opilastrowanych elewacji wskazują, że została wzniesiona w tym samym czasie co pałac.

Pałac miał dach mansardowy z lukarnami, pokryty dachówką oraz urozmaiconą bryłę. W elewacji 9-osiowej i frontowej był wydatny 3-osiowy ryzalit zwieńczony frontonem, a w elewacji ogrodowej – dwa alkierzowe pawilony na narożach. Przypominał pałac Czartoryskich w Lublinie (1725-1728, architekt – Franciszek Mayer)

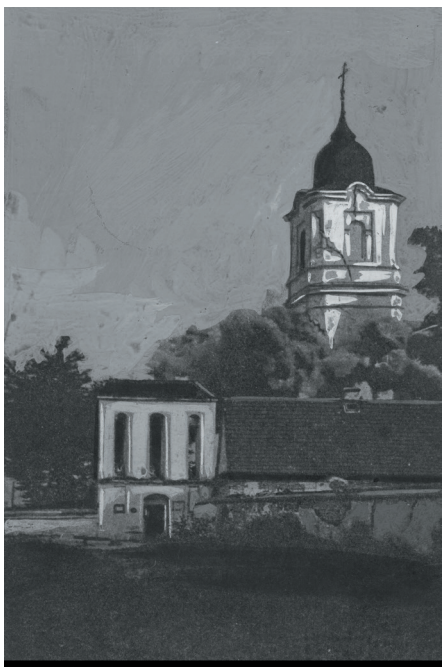

Fronton pałacu w Hołobach zwieńczyła figura Minerwy, a w polu tympanonu widniał herb Wilgów Bończa na tle panopliów. Te wojskowe atrybuty i herb wskazują na Fabiana Franciszka Wilgę, generała majora (ożenionego z Teofilą Jaruzelską) jako fundatora pałacu, a przynajmniej jego przebudowy, jeśli był wzniesiony przez teścia, Józefa Jaruzelskiego, podstolego podlaskiego. Wyraźne oddzielenie kondygnacji szerokim gzymsem, osobne opilastrowanie każdej z nich, a także smukłe okna zamknięte półkoliście w ryzalicie środkowym wskazują na późne dziedzictwo architektury tylmanowskiej i mogą świadczyć



book-156x235-druk.indd 38 24.01.2024 14:36:29

o wzniesieniu pałacu w Hołobach najpóźniej w latach 1730-1735. Po pożarze na początku XIX w. pałac popadł w ruinę i tak go przedstawił Napoleon Orda około 1870 r.

W okresie międzywojennym właścicielką pałacu została Maria Podlewska-Mianowska. Dzięki niej odnowiono stary ogród, posadzono sosnowy las i aleję oraz zbudowano dom dla zakonnic.

We wrześniu 1939 roku właścicieli pałacu, państwo Mianowskich, usiłowano wywieźć na Sybir. Zostali oni nawet odwiezieni na stację do wagonów. Ale pan Mianowski był chory na gruźlicę i poprosił o to, aby skierowano go od razu na cmentarz, bo już nie żyłby długo. Ulitowali się nad nim. Mianowscy zamieszkali w budynku dla sług.

Z historyczno-krajoznawczej pracy „Hołoby" (I.M.Pasiuk, W.P.Marczuk, 2007) możemy się dowiedzieć, że w kolejnych latach w byłym pałacu mieściły się: dom kultury, szpital wojskowy, szpital rejonowy, dom dla niepełnosprawnych dzieci, które uczyły się w miejscowej szkole średniej i dom dziecka. Później pałac pozostawał bez gospodarzy, był niszczony i rabowany. Szczyt upadku odbył się w latach 90-tych zeszłego wieku. Obecnie zrujnowane ściany pałacu samotnie stoją pośród parku. Brama wjazdowa od 2011 roku pełni nową funkcję. Tutaj, po odnowieniu pierwszej kondygnacji odbywają się msze święte dla parafian Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego.

Ciekawostką są figury zdobiące główną ulicę miasteczka. To pamiątka po dawnym dworze Ronikierów z 1711 roku. Wg kronik było ich sześć. Na dwóch kolumnach znajdowały się krzyże, a na czterech pozostałych figury świętych. Do dziś przetrwały trzy.



book-156x235-druk.indd 39 24.01.2024 14:36:32

Można je podziwiać naprzeciw dawnego parku hrabiego Ronikiera. Środkowa, dziesięciometrowa figura to postać Matki Boskiej, towarzyszą jej (o polowe niższe) św. Antoni Padewski i Jan Nepomucen. Przy figurach zatrzymywały się pielgrzymki zmierzające na Jasną Górę. Można się tam było dostać przez specjalną dwukondygnacyjną basztę warowną. Dziś budowla służy jako cerkiew prawosławna. Sam pałac nie dotrwał do dzisiejszych czasów. Pozostały jedynie ruiny pałacowej oficyny.

**Kościół.** Wg przekazów, świątynię zaczęto wznosić jako luterańską kirchę w 1700 roku. Dopiero 11 lat później budowę przejął Józef Jaruzelski. W 1728 roku konsekrowano świątynię.

Ówczesny właściciel, Hołub Ludwik Wilga w latach 1750-97 dobudował dwie barokowe kaplice – w założeniu jako rodzinny grobowiec. Trzy lata później (24 kwietnia) świątynia stanęła w płomieniach. Nieszczęście spowodowane było potworną burzą, która wówczas nawiedziła miejscowość. Od uderzenia pioruna zapalił się dach i strop kościoła. Ludwig Wilga rozpoczął odbudowę. Odnowiona świątynia została ponownie konsekrowana w 1802 roku, już pod wezwaniem św. Michała Archanioła.

Świątynia swój rokokowy wygląd zawdzięczała wybitnemu, sakralnemu malarzowi ziemi wołyńskiej trynitarzowi o. Józefowi Prechtlowi.

Podczas I wojny światowej świątynia została poważnie uszkodzona. Zniszczona została m.in. barokowa dzwonnica – odbudowana w latach dwudziestych XX wieku. Do 1938 roku pieczołowicie odnowiono freski o. Józefa Prechtla i odrestaurowano wnętrza świątyni.

Po II wojnie światowej kościół został zdewastowany i zamieniony na



book-156x235-druk.indd 40 24.01.2024 14:36:35

magazyn nawozów mineralnych. Upadek Związku Radzieckiego to czas starań miejscowych katolików o zwrot świątyni. W 1995 rozpoczęto odbudowę kościoła. Z roku na rok świątynia zaczęła odzyskiwać swój blask. Milenijny 2000 rok wspólnota Hołub uczciła oddaniem do użytku pięknej, odrestaurowanej dzwonnicy.

*R. Aftanazy, Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej, wyd. 2, t. V, Województwo wołyńskie, red. A. J. Baranowski, Wrocław 1994, s. 121*

*H. Gawarecki, Pałac Czartoryskich w Lublinie, „Folia Societatis Scientiarum Lublinensis", vol. 19, 1977, Hum. 1, s. 73-83, il. 3.*

*M. Kułak, Katedry, kościoły, kaplice i kapliczki jako ślady polskości na Wołyniu, Warszawa, 2021, s.55*

book-156x235-druk.indd 41 24.01.2024 14:36:37

# Dubno

**Jeszcze w XIX w. istniała legenda, według której w dawnych czasach w tej części miasta, w której znajduje się klasztor karmelitanek i ulica Panieńska (dzisiejsza ul. Szewczenki), rósł las dębowy, a przy nim powstała osada Dubienka, która później wyrosła na miasto. Jest bardzo prawdopodobne, że podanie ludowe odzwierciedla rzeczywistość historyczną, ponieważ miasto pod taką nazwą rzeczywiście mogło rozwinąć się w okolicach lasu dębowego**

Dubno pod starocerkiewnosłowiańską nazwą Dubien jest wspomniane w „Powieści minionych lat" (latopis staroruski z 1113 r.), w kontekście waśni książęcych: „Latem 6608 (1100) bracia zawarli pokój między sobą, Świętopełk, Włodzimierz, Dawid, Oleg w Uwieticzach, dziesiątego dnia miesiąca sierpnia. I przyszedł do nich Dawid Igoriewicz i rzekł im: „Po co po mnie posłaliście? Oto ja, kto chce uczynić mi obrazę?". I odpowiedział mu Włodzimierz: „Ty nas sam wezwałeś: Chcę, bracia, przyjść do was i pożalić się na swoje krzywdy. Tak oto przyszedłeś i siedzisz ze swoimi braćmi na jednym kobiercu, dlaczego nie wyżalisz się, od którego z nas doznałeś obrazy? I nic Dawid nie odpowiedział. I stali wszyscy bracia wreszcie; i stał Świętopełk ze swoją drużyną, a Dawid i Oleg ze swoją oddzielnie jeden od drugiego. A Dawid Igoriewicz siedział po swojej stronie i nie dopuścili go do siebie, tylko sami radzili o nim. I uradziwszy, posłali do Dawida swoich mężów: Świętopełk – Putiatę, Włodzimierz – Orogostia i Ratibora, Dawid i Oleg – Torczyna. Posłannicy przyszli do Dawida i rzekli mu: „Oto, co mówią Ci bracia: Nie chcemy oddać Ci tronu Włodzimierzowego, bo nas poróżniłeś, czego jeszcze nie było na ruskiej ziemi. Ale chwytać Cię nie będziemy i jakiegoś innego zła się

book-156x235-druk.indd 42 24.01.2024 14:36:39

nie dopuścimy, ale oto, co Ci dajemy: idź i zasiądź w Busku, w Ostrogu, a Dubno i Czartorysk daje Ci Świętopełk…".

Jeszcze w XIX w. istniała legenda, według której w dawnych czasach w tej części miasta, w której znajduje się klasztor karmelitanek i ulica Panieńska (dzisiejsza ul. Szewczenki), rósł las dębowy, a przy nim powstała osada Dubienka, która później wyrosła i stała się miastem. Jest bardzo prawdopodobne, że podanie ludowe odzwierciedla rzeczywistość historyczną, ponieważ miasto pod taką nazwą rzeczywiście mogło rozwinąć się w okolicach lasu dębowego. Swoją drogą, możliwe jest, że umocnienia grodziska były zbudowane z drewna dębu. Ogólnie rzecz biorąc, w regionie znanych jest około 30 nazw miejscowości i innych toponimów z rdzeniem „dąb". Częste występowanie tego rodzaju nazw może być związane nie tyle z wielką liczba lasów dębowych, ile ze szczególną czcią, którą dawni mieszkańcy tej krainy darzyli to drzewo.

„Dubień" to staroruska forma krótka przymiotnika w rodzaju męskim, dlatego nazwę należy rozumieć jako „dębowy". Ponieważ w okresie, do którego należy wzmianka kronikarska, osada była już grodem, nazwę tę można rozumieć jako „Dębowy gród", co słusznie byłoby traktować też jako „mocny", „trwały". „nie do zdobycia".

Dubno to jedno z najstarszych miast na dzisiejszej Ukrainie. Zdaniem Iwana Krypjakewycza, gród zajmował drugie miejsce pod względem gospodarczym i kulturowym w Księstwie Łuckim w drugiej połowie XII wieku. Od końca XIV w. w statusie osady wiejskiej Dubno należało do dóbr rodu książąt Ostrogskich. W 1498 r. wielki książę litewski Aleksander nadał osadzie prawa miejskie na prośbę właściciela Dubna, księcia Konstantego Ostrogskiego.

book-156x235-druk.indd 43 24.01.2024 14:36:40

Za sprawą działalności religijnej książąt Ostrogskich Dubno w XVI w. należało do największych ośrodków religijnych Wołynia. W latach 1539–1566 w monasterze pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Pańskiego przepisywana była Ewangelia w języku staroukraińskim. W 1774 r. Dubno stało się ważnym ośrodkiem handlowym dzięki ustanowieniu jarmarków kontraktowych, które odbywały się do 1795 roku.

Od tego czasu przekształciło się na miasto z największą społecznością żydowską na Wołyniu. W Dubnie założono pierwszą na Wołyniu lożę masońską pn. „Doskonała Tajemnica". Wzrost znaczenia handlowego i kulturowego Dubna sprawił, że pod koniec XVIII – na początku XIX w. stało się ono największym miastem na Wołyniu.

Od drugiej połowy XVIII w. Dubno coraz bardziej nabiera cech miasteczka wojskowego ze względu na dyslokację w mieście 41-go Selengińskiego Pułku Piechoty i 11-go Czugujewskiego Pułku Ułanów. Miasto nie straciło swojego znaczenia wojskowego po rozbiorach Rzeczypospolitej. Pod koniec XIX w. w pobliżu Dubna zbudowano fort, który pełnił rolę ważnego wojskowego obiektu strategicznego Rosji na granicy z Austro-Węgrami.

W II Rzeczypospolitej siedziba powiatu w województwie wołyńskim. W 1937 w Dubnie mieszkało 15,5 tys. mieszkańców, w tym 45% Żydów, 29% Ukraińców i 26% Polaków[8]. W II Rzeczypospolitej, od 1931 w mieście mieściło się Papieskie Seminarium Wschodnie[9]. Dubno było też kresowym garnizonem Wojska Polskiego. Stacjonował tu 43 Pułk Strzelców Legionu Bajończyków i 2 Dywizjon Artylerii Konnej.

12 września 1939 r. dowództwo polskie sformowało w mieście improwizowa-

book-156x235-druk.indd 44 24.01.2024 14:36:41

ną Grupę „Dubno", która po agresji ZSRR na Polskę wyruszyła na południe, aby przebić się do Lwowa lub na Węgry. Dubno zostało zajęte przez Armię Czerwoną. 1 października 1939 r. powstał tu jeniecki obóz pracy przymusowej, który istniał do lutego 1941 r. Na początku przebywało w nim ok. 2000 jeńców – szeregowców przywiezionych z Szepietówki. Wśród nich ukrywali się też oficerowie Woj-

book-156x235-druk.indd 45 24.01.2024 14:36:44

ska Polskiego. Miejscem zakwaterowania były zupełnie do tego nieprzygotowane chlewiarnie. W budynkach panował brud, brakowało wody, jeńcy nie kąpali się przez trzy miesiące. W początkowym okresie w obozie panował głód, nie było łóżek, całego zaplecza kuchennego ani pralni. Obóz ogrodzono drutem kolczastym. Miejscowy proboszcz nawoływał do niesienia pomocy materialnej jeńcom. Część wziętych do niewoli pracowała przy ładowaniu radzieckich „zdobyczy wojennych" do wagonów kolejowych. Do ZSRR wywożono sprzęt wojskowy, zapasy żywności, maszyny z fabryk, meble itp. Reszta jeńców pracowała przy budowie drogi. Kto wykonał normę, otrzymywał III kocioł (1 kg chleba, dwudaniowy obiad z mięsem i kolację), a ponadto korzystał z łaźni, otrzymywał koc i robocze ubranie. Ci, którzy nie wykonali normy, dostawali 400 g chleba i trochę rozwodnionej zupy. Wieczorami w obozie odbywały się pogadanki polityczne, podczas których mówiono o osiągnięciach ZSRR. Władze obozowe surowo tępiły przejawy życia religijnego. Po obozie krążyły pogłoski, że w Rumunii istnieje liczna armia polska, czekająca tylko na rozkaz wkroczenia do kraju. Po upadku Francji wielu jeńców Polaków załamało się. Obóz zlikwidowano w lutym 1941 r., jeńców rozlokowano po innych miejscowościach. Tuż po ataku III Rzeszy na ZSRR w czerwcu 1941 NKWD dokonało masakry więźniów przetrzymywanych w miejscowym zamku. Odkrycie ciał zamordowanych wywołało pogrom Żydów obwinianych o wspieranie komunizmu. Obecnie Dubno to niewielkie miasto w zachodniej części Ukrainiy, położone nad rzeką Ikwą.

**Brama Łucka** jest wizytówką miasta Dubna, gdyż w późnym średniowieczu pełniła ważną rolę obronną, pełniła funkcję punktu kontroli celnej i transportowej.

Ceglana brama została zbudowana w stylu renesansowym z kamienia i cegły

book-156x235-druk.indd 46 24.01.2024 14:36:45

w 1623 roku przez architekta Jakuba Medleni. Brama jest rzadkim gatunkiem małego barbakanu, poza Wołyniem nie występuje nigdzie indziej w Ukrainie. W planie wieża jest połączeniem małego owalu z długim prostokątem skierowanym w stronę miasta.

Brama Łucka położona jest na starej drodze z Dubna do Łucku, pełniła rolę bramy wjazdowej i wieży obronnej w systemie fortyfikacji miejskich. Budowla związana była z wałem ziemnym, broniąc miasta ze strony zachodniej. Do bramy prowadził most, przerzucony przez fosę z wodą.

W ostatnim dziesiącleciu XVIII wieku w mieście Dubnie istniała loża masońska «Doskonała Tajemnica» pod patronatem właściciela Dubna Michała Lubomirskiego. Spotkania tej loży odbywały się właśnie w Bramie Łuckiej na trzecim piętrze.

**Zamek.** Jednym z ciekawszych zabytków miasta jest wzniesiony na początku XVI wieku przez Konstantego Ostrogskiego okazały **zamek**. Warownia usytuowana została na obrzeżach miasta na płaskim cyplu w dorzeczu rzeki Ikwy. W 1617 roku w murach zamku gościł jadący się na wyprawę moskiewską królewicz Władysław IV Waza (1595-1648). Na początku XVII wieku na polecenie Janusza Ostrogskiego lub Aleksandera Zasławskiego zamek został rozbudowany i dodatkowo ufortyfikowany. Powstała wtedy jedna z najpotężniejszych twierdz bastionowych typu nowo-włoskiego na Wołyniu.

Ulubiona rezydencja książąt Ostrogskich, jednych z najbogatszych magnatów I Rzeczypospolitej. Niezdobyta forteca nad rzeką Ikwą, której mury pamiętają najazdy Tatarów i kozackich oddziałów. Forteca, która pozostawała niezdobytą podczas Północnej wojny i kampanii Napoleona. Znacznych jej zniszczeń dokonały dopiero I i II wojny światowe oraz czasy powojenne.

book-156x235-druk.indd 47 24.01.2024 14:36:46

Tę murowaną fortecę wybudował pod koniec XV wieku książę Konstanty Ostrogski, po przejęciu Dubna w spadku. Ufortyfikowane miasto zapewniało obronę tych ziem, a właścicielowi – pokaźne dochody z handlu, bowiem w 1507 roku król Zygmunt I nadał miastu prawo magdeburskie, a jego właścicielowi – prawo wznoszenia murów dla obrony od wrogów, prawo na jarmarki oraz

book-156x235-druk.indd 48 24.01.2024 14:36:49

pobieranie cła od przejeżdżających kupców. Należy podkreślić, że Konstanty Ostrogski był hetmanem litewskim i niezwykle uzdolnionym wodzem. Na naszym zamku przechowywał liczne trofea, zdobyte podczas wielu bitw. Według „Rejestru skarbów zamku książąt Ostrogskich", powstałego w 1616 roku, w podziemiach zamku przechowywano 50 skrzyń, wypełnionych futrami, klejnotami, inkrustowaną bronią, srebrnymi i złotymi wyrobami.

book-156x235-druk.indd 49 24.01.2024 14:36:51

Ostatni z rodu, książę Janusz Ostrogski, zadbał o fortyfikacje zamku – wzmocnił je bastionami, z których dwa zachowały się do naszych dni. Z jego rozkazu wymurowano podziemia z szerokimi tunelami, wychodzącymi poza mury zamku. Przez nie tyły wroga mogła niezauważalnie atakować kawaleria. Jeńcy tatarscy wyryli wokół zamku głęboką fosę i przerzucili nad nią zwodzony most. Od tej

book-156x235-druk.indd 50 24.01.2024 14:36:54

chwili zamek stał się nieprzystępną fortecą, bowiem, jak twierdzą historycy, nagromadzone w nim bogactwa były przyczyną licznych najazdów na miasto. Dzięki potężnym murom i wojsku fortecy nie potrafili jej zdobyć Kozacy w 1648 roku i wojska moskiewskie w 1660 roku. W 1683 roku Teofila Zasławska wniosła w posagu zamek w Dubnie wraz z ordynacją marszałkowi Józefowi Lubomirskiemu. Późniejszymi właścicielami zamku był ród Sanguszków i ponownie Lubomirskich[2].

W II połowie XVIII wieku nowi właściciele Stanisław i Michał Lubomirscy gruntownie przebudowali surowy obronny zamek. W wyniku tej przebudowy zamek nabył rysów rezydencji pałacowej. W czasie słynnych jarmarków, gdy do miasta zjeżdżało blisko 30 tys. ludzi, książęta Lubomirscy w części rezydencji gościli przyjezdnych magnatów. Organizowano tu dla nich bale, przedstawienia teatralne, koncerty. Jarmarki rozpoczynały się 7 stycznia i trwały cały miesiąc. Każdego wieczoru na zamku grano w gry hazardowe, podczas których nierzadko kupcy przegrywali całe fortuny. Po przeniesieniu w 1794 roku centrum handlowego do Zwiahela (ob.

book-156x235-druk.indd 51 24.01.2024 14:36:55

Nowogród Wołyński – red.), a z czasem do Kijowa, zamek stopniowo tracił swe znaczenie – obronne i handlowe.

Z braku funduszy książęta Lubomirscy sprzedali swe ziemie hrabinie Bariatyńskiej, która w II połowie XIX wieku sprzedała cały zamek instytucji wojskowej. Ostatni oddział wojskowy opuścił zamek w 1986 roku.

W 1993 roku powstał Państwowy Rezerwat historyczno-kulturowy miasta Dubna i rozpoczęto prace restauracyjne na zamku. Pod koniec lat 1990. otwarto tu pierwszą ekspozycję.

Dziś zamek największe wrażenie robi z zewnątrz. Chodząc wokół murów, można podziwiać imponujące umocnienia z wałami, bastionami i wieżami. Do warowni prowadzi tylko jedno wejście, przez niegdyś zwodzony drewniany most nad fosą. Po obu stronach mostu znajdują się dwa masywne bastiony kurtynowe z wieżyczkami. Po przejściu przez bramę na dziedziniec, z lewej strony widzimy pałac Lubomirskich, a po prawej Ostrogskich. Obydwa były mocno zniszczone, a po odbudowie bardzo niewiele pozostało z ich oryginalnego wyglądu. Z prawej strony pałacu Ostrogskich znajduje się wejście do podziemnych kazamatów.



book-156x235-druk.indd 52 24.01.2024 14:36:55

# Nowomalin

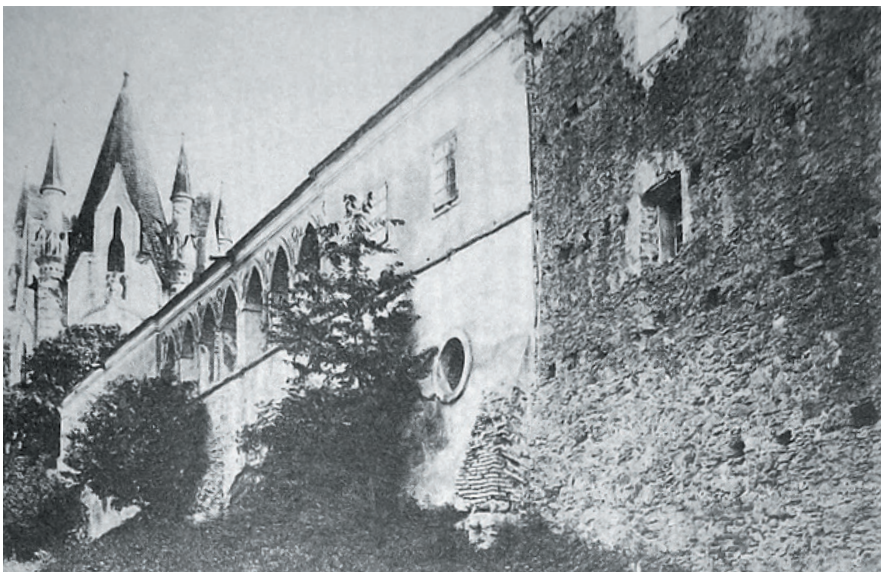

**Już w XIV wieku istniał tu średniowieczny zamek, który w początkach XV wieku został rozbudowany przez ks. Świdrygiełłę jako zamek myśliwski i gród obronny**

Wieś Nowomalin jest położona nad rzeką Staw w okolicy lesistej, rzadko zaludnionej, nazywała się wówczas *„Głuche”*. Później przez kilka wieków należała do książąt Jełomalińskich i wówczas otrzymał swą obecną nazwę. Jako posag ostatniej Jełomalińskiej majątek przeszedł (XVIII w.) w ręce marszałka Sosnowskiego, a w XIX wieku jego właścicielem został rzeźbiarz hr. Oskar Sosnowski, później hr. Chodkiewiczowie, wreszcie drogą posagu z ręką hr. Anny Chodkiewiczów przeszedł na Dowgiałłów.

**Zamek** - w końcu XVII wieku, z zachowaniem pierwotnych murów, przebudowali go Jełomalińscy w stylu barkowym. W kolejnych dziesięcioleciach było modernizowany i przebudowywany. Schody wiodące do pałacu od strony dziedzińca dobudowano dopiero w początkach XX wieku. Przed wojną należał on do najokazalszych



book-156x235-druk.indd 53 24.01.2024 14:36:57

rezydencji magnackich na Wołyniu. Wewnątrz mieściło się archiwum rodzinne Dowgiałłów i poprzednich właścicieli NowomalinaZnajdowała się tu m.in. biblioteka, galeria obrazów, średniowieczne meble, wiele rzeźb Oskara Sosnowskiego, pamiątki historyczne, gobeliny. Wśród obrazów był oryginał Greuza oraz kilkadziesiąt portretów rodzinnych, z których 35 wieńczyło ściany salonu. Część

book-156x235-druk.indd 54 24.01.2024 14:36:59

zbiorów w czasie rozruchów 1917 r. wywieziono do Żytomierza. Niestety, i tam nie oszczędziła ich bolszewicka zaraza. Zostały zniszczone. Po dawnej świetności pozostały tylko gołe mury pałacu, powyrywano nawet drzwi i okna. Pierwotny charakter barokowy zachowała tylna fasada od strony parku, gdzie widać też grube mury pierwotnej warowni. Pod pałacem znajdują się pięciopiętrowe piwnice.

book-156x235-druk.indd 55 24.01.2024 14:37:01

Obok pałacu stoi parterowa oficyna oparta na dawnych grubych murach zamkowych. Obok znajduje się dawna kuchnia ozdobiona arkadami neogotyckimi z pierwszej połowy XIX w.

Dawna baszta została przebudowana w XVII w. na kaplicę, a na zewnątrz otrzymała w połowie XIX wieku neogotycki wygląd. Mimo zniszczenia w kaplicy można odnaleźć wiele ornamentacyjnych detali. Sklepienie zdobią barokowe sztukaterie, a na piętro ołtarz z imponującymi kolumnami.

Wszystkie te budynki tworzą malowniczy kompleks wokół dziedzińca, na królował niegdyś okazały 150-letni jasion.

Na tyłach pałacyku uwagę przykuwa niewielki park. Z tej strony widać najlepiej potężne mury dawnego zamku oraz dawną basztę kamienną wraz z oficyną. Jest to prawdopodobnie pozostałość jeszcze po pierwotnym zamku ks. Świdrygiełły.

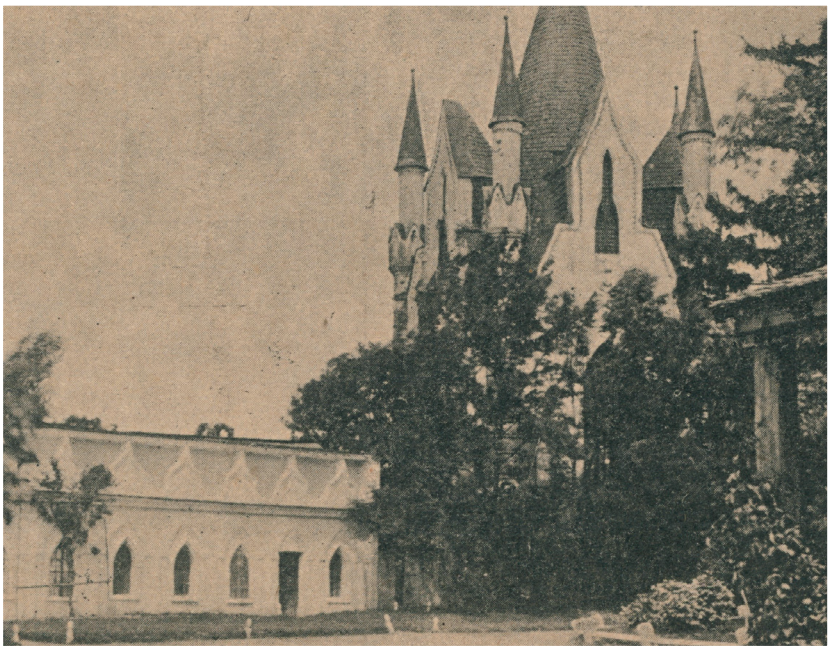



book-156x235-druk.indd 56 24.01.2024 14:37:03

# Beresteczko

**Miejscowość została założona w 1445 roku nad rzeką Styr. Sama osada uzyskała prawa miejskie nieco ponad 100 lat później. Od tego momentu datuje się powolny jednak ciągły rozwój Beresteczka, które wówczas należało do rodu Bohowitów, a w XVII wieku przeszło na własność książąt Prońskich.**

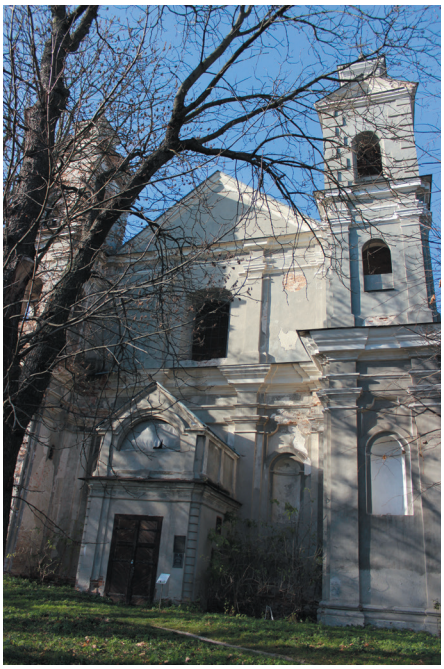

To właśnie najbardziej znany z nich, książę Aleksander sprowadził do Beresteczka arian, czy też Braci Polskich, jak inaczej nazywano ten odłam protestancki. Od 1644 funkcję superintendenta w zgromadzeniu objął Jędrzej Wiszowaty, wybitny uczony i myśliciel ariański. Beresteczko stało się wówczas największym ośrodkiem tego odłamu protestantów w I Rzeczypospolitej. Z pierwszym protestanckim właścicielem Beresteczka związany jest nietypowy, jak na dzisiejsze czasy, a niegdyś bardzo charakterystyczny dla arian zabytek. To obelisk w kształcie piramidy. Podobne można spotkać na Lubelszczyźnie, Wielkopolsce i Kujawach. Możnowładcy ariańscy wzorowali swoje grobowce



book-156x235-druk.indd 57 24.01.2024 14:37:05

na piramidach egipskich (bardzo popularne były wówczas wyprawy do ojczyzny faraonów). Legenda mówi, że książę Proński miał zostać pochowany w srebrnej trumnie na pierwszym piętrze owej konstrukcji. Na jednej ze ścian wyryty został podpis Stanisław August król 1787. Zanim powrócimy do Beresteczka, bo obelisk znajduje się na zachodnim wzgórzu nieopodal miasteczka warto wybrać się nieopodal do kaplicy św. Tekli. Według wielowiekowej legendy pod kopcem na którym zbudowana została kaplica znajduje się grobowiec ponad 5 tysięcy dziewic będących pod opieką św. Tekli wymordowanych przez Tatarów szturmujących w XV wieku te ziemie.

Niewątpliwą ozdobą Beresteczka jest kościół św. Trójcy (pierwotnie zakonu trynitarzy), który został wzniesiony w XVIII wieku dzięki fundacji kasztelana halickiego Tomasza Karczewskiego, a wykończony staraniem rodu Zamoyskich.

book-156x235-druk.indd 58 24.01.2024 14:37:06

Ta późnobarokowa, trójnawowa świątynia była bogato zdobiona, przede wszystkim freskami ks. Józefa Prechtla, Trynitarza z czasów króla Stanisława Augusta. Jak wskazuje dr Mieczysław Orłowicz w swym Ilustrowany Przewodniku po Wołyniu na zewnętrznej ścianie budowli miało się niegdyś znajdować malowidło przedstawiające bitwę pod Beresteczkiem z 1651 roku. Jednak, w obawie przed zniszczeniem przez wojska carskie w 1853 roku ówczesny proboszcz nakazał je zabielić.

book-156x235-druk.indd 59 24.01.2024 14:37:06

Sami zakonnicy jednak zostali sprowadzeni do Beresteczka już w 1620 roku i znani byli w całej ówczesnej Rzeczypospolitej ze swojej działalności edukacyjnej. W wielu kronikach można przeczytać o ciężkiej pracy jaką wykonywali na rzecz miejscowej ludności, a do ich szkół przybywała młodzież z terenów całej Rzeczpospolitej, a także spoza jej granic.

Zakon uległ kasacie ukazem cara Mikołaja I w 1832 roku. A sam klasztor? Został zamieniony na więzienie.

**Pałac** – wybudowany na początku XIX w. przez Katarzynę Platerową. Stanął w miejscu obronnego zamku wzniesionego na wyspie, powstałej na rzece Styr. Budowniczym zamku był książę Symeon Fryderyk Proński, wojewoda kijowski, który ożenił się z Fedorą Bohowityn. Warownia była własnością ks. Prońskich. Po nich dobra przeszły w XVII w. na Leszczyńskich, w 1765 na Za-

book-156x235-druk.indd 60 24.01.2024 14:37:09

moyskich, później w 1795 na Platerów, hr. Witosławskich Zamek nie zachował się do czasów współczesnych.

Jednopiętrowy murowany pałacyk wybudowano w stylu klasycystycznym.

book-156x235-druk.indd 61 24.01.2024 14:37:12

Obiekt niemal dotykał rogu starego dworu Jana Jakuba Zamoyskiego, w którym w 1787 r. goszczony był wracający z Kaniowa król Stanisław August Poniatowski. Znajdujący się w pobliżu pałacu park krajobrazowy został założony w 1805 r. przez Dionizego Miklera, twórcę parków i ogrodów na Wołyniu i Podolu. Ze względu na położenie park był jednym ze wspanialszych na Wołyniu. Styr podzielił park na dwie części: jedną przy pałacu z ogromnym gazonem i drugą widokową, czyli właściwym parkiem krajobrazowym. W parku rosły interesujące egzemplarze drzew: barhat amurski, klon srebrzysty oraz sosna kedrowa.

Pałac uległ zniszczeniu w czasie I wojny światowej. Podczas powojennej odbudowy pobielono pozostałości starożytnych fresków. Pałac przetrwał także II wojnę światową. W 1959 roku

book-156x235-druk.indd 62 24.01.2024 14:37:15

otwarto tu internat psychoneurologiczny. Dlatego ten budynek służy do dziś.

Na terenie dworu, na samym grobie księcia Oleksandra Prońskiego, w XVII w. wzniesiono „Filar murowany" (w poprzedniej księdze). Jest to kaplica, która przetrwała do dziś.

Starzy ludzie mówią też, że posiadłość ta połączona jest podziemnym przejściem z kościołem Świętej Trójcy, który również znajduje się w mieście.

**DWÓR RYŃCZYŃSKI.** W XVIII w. w Beresteczku mieszkała rodzina polskiego ziemianina Rinchyńskiego. Tutaj zbudowali dla siebie wspaniały dom. Obszar ten do dziś nazywany jest „Rinchyną".

Po II wojnie światowej na terenie dworu utworzono stację maszynowo-traktorową. W latach 60. XX w. działała tu szkoła zootechniczna. W 1978 roku rozpoczęła działalność szkoła zawodowa. Obecnie mieści się tu biblioteka szkoły zawodowej nr 27.

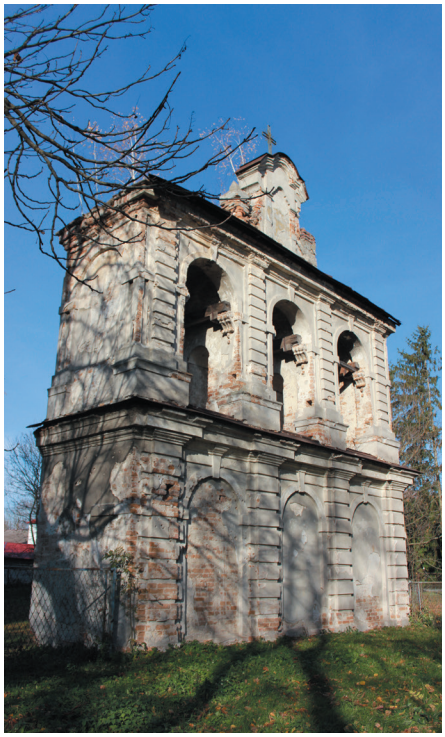

book-156x235-druk.indd 63 24.01.2024 14:37:18

# Kisielin

**Miasteczko Kisielin na Wołyniu założono w 1451 roku. W 1545 roku było własnością Piotra Kierdejowicza Mylskiego, a w 1570 roku Olizara Kierdeja. Później własność rodziny Kisielów, w której krzewiono idee arianizmu**

W czasach kolejnego dziedzica Kisielina – Jerzego Czaplica do Kisielina przeniosła się kadra naukowa zlikwidowanej w 1638 roku Akademii Rakowskiej. Nauczanie trwało jednak tylko do 1644 roku kiedy wyrokiem Trybunału Lubelskiego zabroniono go. Szkoły zlikwidowano, a zbór został zamieniony na kościół katolicki. W 1643 roku w miasteczku urodził się Jakub Teodor Trembecki – poeta, kolekcjoner tekstów literackich.

W 1720 roku Karmelici wznieśli w Kisielinie murowany kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, z fundacji Marianny i Abrahama Głuchowskich. Kościół był częścią kompleksu klasztoru karmelitów trzewiczkowych. W rękach zakonników pozostawał do 1832 roku, gdy klasztor uległ kasacie. Kościół stał się świątynią parafialną. W czasie I wojny światowej kościół ucierpiał wskutek rosyjskiego ostrzału artyleryjskiego. Po zakończeniu działań wojennych podjęto jego odbudowę, jednak nie została ona nigdy ukończona.

W II połowie XVIII wieku majątek był w rękach Ledóchowskich. W 1773 roku Dymitr Ledóchowski uzyskał dla miasteczka przywilej na jarmarki, i prawdopodobnie ufundował cerkiew unicką. W XIX wieku właścicielami majątku byli Modzelewscy, a po nich aż do 1939 roku Olizarowie.

Kisielin nad Stochodem był przed II wojną światową małym miasteczkiem jakich wiele: pokarmelicki kościół pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia, cerkiew, dwie żydowskie bożnice, ruiny pałacu i dwór Olizarów oraz dwa cmentarze. Z tysiąca mieszkańców połowę stanowili Żydzi, resztę Polacy i Ukraińcy, mniej więcej po równo.

„Miasteczko Kisielin, niegdyś własność Kisielów, za których istniała tu w pocz.

book-156x235-druk.indd 64 24.01.2024 14:37:19

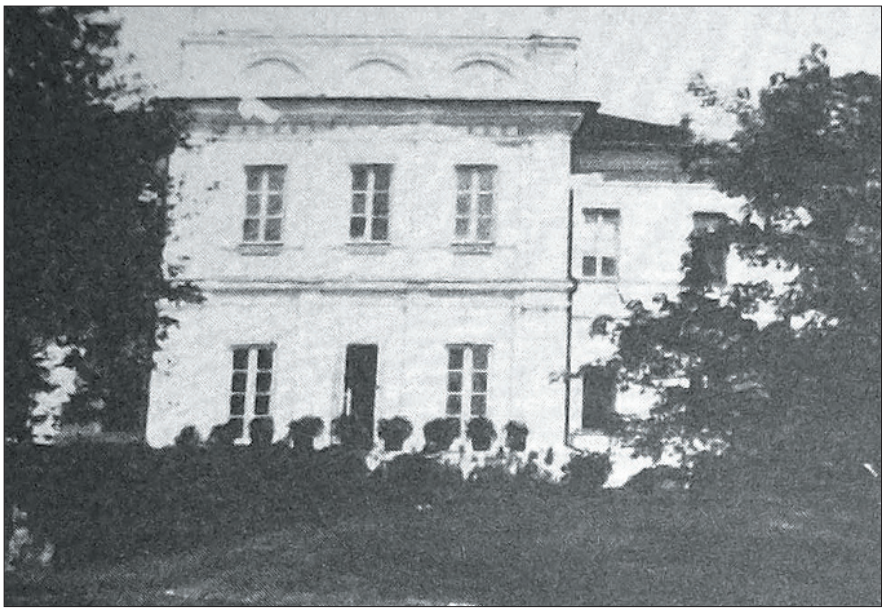

XVII w. szkoła arjańska, zamknięta w r. 1644. Wówczas zburzono też zbór arjański, którego pastorem byt słynny teolog arjański Jędrzej Wiszowaty. Dobra tutejsze należały kolejno do Kierdejów, Czapliców, Gołuchowskich, Ledóchowskich (1773), a wreszcie hr. Olizarów, którzy tu przed wojną posiadali pałac z biblioteką i ubiorami, zbud. w r. 1900 przez hr. Jana Olizara. W r. 1915 pałac zarówno jak i kościół uległy zniszczeniu przez wojska rosyjskie. Kościół ten fundowany był w r. 1691 dla Karmelitów przez Gołuchowskich, wykończony w r. 1720 w stylu barokowym, po kasacie klasztoru w r. 1832 został zamieniony na farny. Pałac znajduje się dotychczas w stanie ruiny, natomiast kościół został odbudowany. Kisielin leży nad Stochodem niedaleko jego źródeł."

**Pałac Olizara** - pierwsza pisemna wzmianka o nim pochodzi z połowy XVI wieku. Jak historyk Roman Aftanazy, „małe miasteczko Kisielin, zagubione wśród piasków i lasów, było najstarszym gniazdem rodu Kisielów". W pierwszej połowie XVII w. Kisielin należał do Czapliców. Zbudowali tu pałac, który miał służyć także jako biblioteka ariańska. Grubość ścian budowli sięgała 1,5 metra, pod nią rozciągały się potężne piwnice.

Ostateczną formę, pałac uzyskał w XIX wieku. Była to dwupiętrowa budowla o nietypowym jak na pałace wyglądzie, gdyż wyróżniał ją płaski dach. W centrum znajdował się ryzalit z wejściem centralnym i dwoma bocznymi oknami. Fasada została ozdobiona pilastrami. Podobny ryzalit, tyle że skromniejszy, umieszczono na tylnej elewacji budynku.

Część pałacu zajmowała szklarnia z wyjściem na werandę. Latem dekorowano go kwiatami. W największym salonie wisiał duży żyrandol. Jedno z pomieszczeń



book-156x235-druk.indd 65 24.01.2024 14:37:19

służyło za archiwum. Pokoje ozdobione były mahoniowymi meblami w stylu empire, kilkoma portretami rodziny Olizarów (jednego z wielu właścicieli miasta), obrazami włoskich mistrzów. W pobliżu pałacu znajdował się dwukondygnacyjny biurowiec (budynek boczny) z kuchnią i pokojami gościnnymi. Wokół rosły szerokie trawniki z rabatami kwiatowymi i ozdobnymi krzewami.

book-156x235-druk.indd 66 24.01.2024 14:37:19

**Kościół** - fundowany w r. 1691 dla Karmelitów przez Gołuchowskich, wykończony w r. 1720 w stylu barokowym, po kasacie klasztoru w r. 1832 został zamieniony na farny. Pałac znajduje się dotychczas w stanie ruiny, natomiast kościół został odbudowany".

Gdy w 1929 roku dr Orłowicz opisywał losy świątyni i miejscowości w najczarniejszym snach nie mógł się spodziewać tego co się stanie 11 lipca 1943 roku. Tego dnia, niczego nie podejrzewający mieszkań Kisielina, tak jak tydzień wcześniej tłumnie zgromadzili się na mszy świętej. W trakcie liturgii świątynię otoczył podwójny kordon bojówkarzy UPA. Gdy Polacy zaczęli wychodzi z kościoła po skończonym nabożeństwie w ich stronę padły serie strzałów. Wystraszeni ludzie zawrócili do kościoła szukając tam schronienia. Kilkadziesiąt osób zabarykadowało się na piętrze plebanii, kilka schowało się na kościelnej wieży.

Ci którzy się poddali zostali rozebrani do naga, a następnie brutalnie zabici (m.in. bagnetami) przez Ukraińców. Osoby zabarykadowane na plebanii podjęły walkę. Rzucali z góry kamieniami, odrzucali wrzucane przez okna granaty. Po jedenastogodzinnym oblężeniu Ukraińcy ustąpili. Jednak zbrodnie na Polakach w Kisielinie trwały nadal.

Dziś w miejscu tych barbarzyńskich wydarzeń stoi pomnik, a także krzyż. Sam kościół w 1945 roku został zamieniony przez sowietów w międlarnię lnu i konopi, zdjęto też dach. Świątynia stopniowo popadała w ruinę. Do dzisiejszych czasów przetrwały zewnętrzne ściany, a na nich zatarte przez pożar i czas zdobienia.

*Mieczysław Orłowicz Ilustrowany przewodnik po Wołyniu. Ł u c k. 1 9 2 9*

*Maciej Kułak, Katedry, kościoły, kaplice i kapliczki jako ślady polskości na Wołyniu, Warszawa 2022*



book-156x235-druk.indd 67 24.01.2024 14:37:20

# Ołyka

**To niewielkie miasteczko było niegdyś stolicą księstwa ruskiego, a później siedzibą rodu Radziwiłłów. Ci zaś przejęli dobra od Kiszków i nadali im zapierającego dech w piersiach wyglądu**

Wspaniały zamek, który co prawda lata świetności ma za sobą nadal imponuje przepychem, majestatycznym wykonaniem, nietuzinkową architekturą… choć dziś to szpital psychiatryczny.

Dr Mieczysław Orłowicz w 1929 roku tak opisywał wpływ Radziwiłłów na rozwój tej części Wołynia. „Włość Ołycka, obejmująca całe dorzecze Putyłówki, posiada na przestrzeni 750 km 2 35 wsi i miasto Ołykę. Z członków tej rodziny szczególnie dla Ołyki zasłużonymi byli ks. Mikołaj Czarny Radziwiłł, kanclerz litewski, który w 1554 założył zamek, marszałek wielki litewski ks. Stanisław Radziwiłł twórca ordynacji, oraz jego syn ks. Albrecht Stanisław Radziwiłł (1592-1656), również kanclerz w. Ks. lit., który w r. 1535 fundował kolegiatę".

Majątek przez dłuższy czas był zarządzany jako ordynacja, co uniemożliwiało jego podział na mniejsze części. Niestety w XIX w., po bezpotomnej śmierci (zostawił jedynie córkę) w 1813 r. żołnierz napoleoński Dominik Radziwiłł pozostawił majątek obciążony ogromnymi długami. Zamek przez dłuższy czas stał opuszczony i niszczał.

Spory o podział majątku trwały 60 lat. W końcu podzielono go na dwie części i przekazano dwóm braciom, również potomkom „Sierotki". Ferdynand Radziwiłł otrzymał majątek w 1873 r. w opłakanym stanie – pałac był w ruinie. Mimo usilnych starań, do I wojny światowej nie udało się go wyremontować całkowicie. Według jednej z wersji, w odbudowie brał udział architekt Zygmunt Gorgolewski, autor projektu Teatru Wielkiego we Lwowie.

Foto H. Poddębski.

1176. Ołyka. Fragment zamku.
Fragment du château. — Fragment of the castle. — Bruchstück des Schlosses.



book-156x235-druk.indd 68 24.01.2024 14:37:20

W czasie I wojny pałac został ponownie zniszczony i ograbiony.

Od 3 września 1939 r. Ołyka na krótko stała się rezydencją prezydenta RP, Ignacego Mościckiego.

**Zamek Radziwiłłów** wg podań, zamek wzniesiono tu w poł. XVI w., a w zachowanych jeszcze w początkach XX w. inwentarzach zamkowych najstarsze wzmianki pochodzą z XVII w. Ówczesny pałac był skromny, liczył sobie 7 pokoi, kaplicę i salę górną, a także 4 pokoje dolne i „apteczkę". Do tego drewniane zabudowania gospodarcze, wszystko otoczone murowanym kwadratowym wałem, ok. 100×100 m, z czterema basztami i bastionami w narożnikach. Pod budynkiem mieszkalnym znajdowały się piwnice, „w niektórych Żydzi z miasteczka przechowywali swoje wino".

Z inwentarzy dowiadujemy się także, jak wyglądały i jakie przeznaczenie miały poszczególne pomieszczenia w 1737 r., w tym sala balowa, sypialnia książęca, ale także dwa skarbce, więzienie, „komórka do zmywania naczynia kredensowego", a nawet „cukiernia z zielonym kaflowym piecem, służącym do wypiekania biszkoptów".

Mimo, iż Ołyka nie była główną siedzibą rodu, w l. 1740-60 rezydencja przeszła gruntowną przebudowę pod okiem ówczesnego gospodarza – Michała Radziwiłła „Rybeńki". W miejscu dawnych wałów postawiono barokowy pałac o czterech połączonych ze sobą skrzydłach oraz dwóch bramach – jedną od strony miasteczka i drugą, z wieżą zegarową, i wewnętrznym dziedzińcu.



book-156x235-druk.indd 69 24.01.2024 14:37:20

Ilość pokoi wyrosła do kilkudziesięciu, w pałacu były także dwie kaplice.

Budynek nie był bardzo ozdobny – praktycznie brak na nim dekoracji rzeźbiarskiej.

Podczas sporów rodzinnych w XIX w. ordynacja uległa sekwestracji, czyli tymczasowemu zajęciu przez państwo.

book-156x235-druk.indd 70 24.01.2024 14:37:20

W 1812 r. w pałacu urządzono szpital, który po sekwestracji utrzymano jeszcze do 1836 r.

Do II wojny pałac był cały czas zamieszkany przez Radziwiłłów. Główne skrzydło mieszkalne znajdowało się od strony miasteczka. Nad bramą wjazdową mieściła się wysoka na 2 kondygnacje sala balowa o 24 oknach.

book-156x235-druk.indd 71 24.01.2024 14:37:22

W prawym, niższym skrzydle były kuchnie, pralnie, pokoje dla służby, a na piętrze – pokoje gościnne (tu mieszkał w czasie swojego pobytu w Ołyce Mościcki).

Przeciwległe skrzydło, w 1922 r. wciąż nieodnowione po okresie zniszczeń, stało wówczas puste, a pałac był nieotynkowany. W północnym bastionie urządzono… jamę dla niedźwiedzi, do których, jak wiadomo, Radziwiłłowie mieli słabość.

book-156x235-druk.indd 72 24.01.2024 14:37:24

Wokół zachowały się fragmenty dawnych murów obronnych, wałów i długiego mostu zwodzonego, poprowadzonego ponad otaczającymi rezydencję mokradłami.

Obrabowany w czasie II wojny światowej pałac, po jej zakończeniu, przejęło państwo sowieckie, które urządziło tu szpital psychiatryczny dla przestępców.

book-156x235-druk.indd 73 24.01.2024 14:37:27

**Kolegiata św. Trójcy** - dr Orłowicz, wybitny badacz Wołynia, nazwał najpiękniejszym kościołem na Wołyniu. Trudno się nie zgodzić z tym stwierdzeniem, zarówno w latach dwudziestych poprzedniego wieku, jak i dziś. Odnowiona, dzięki środkom Senatu RP i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego zachwyca fasadą, zdobieniami, wyodrębnionymi detalami. Barokowa budowla wzorowana

book-156x235-druk.indd 74 24.01.2024 14:37:30

była na rzymskiej świątyni Il Gesu. Co nie może dziwić, gdyż projektowali ją włoscy architekci jezuita Benedetto Molli i Giovanni Maliverna. Wielki wkład w budowę jak wskazuje dr Orłowicz wznieśli także Polacy: Bączkowicz, Grzegorzewicz, P. Markowicz, W. Sadowski oraz R. Befka. Ołtarze i grobowce wyrzeźbił z kolei Almpech, a prace stolarskie wykonali rzemieślnicy niemieccy pod okiem Walde.

book-156x235-druk.indd 75 24.01.2024 14:37:34

Jeszcze przed II wojną światową wnętrze kolegiaty należało do najpiękniejszych w kraju. „Założenie trzynawowe bazylikowe, prezbiterium zakończone półkolisto z obejściem chóru. Fasadę zdobią kapitale z ciemnego piaskowca, oraz bardzo słabego dłuta rzeźby świętych: Wojciecha, Stanisława (jako patronów fundatora) oraz Piotra i Pawła. Nad gzymsem rzeźba Boga Ojca uszkodzona w czasie wojny, wyżej duża płaskorzeźba M. Boskiej. Pierwotnie miała kolegiata miedziany dach, który w r. 1916 zdarli Rosjanie" – opisywał Mieczysław Orłowicz.

Także wnętrze zachwycało pielgrzymów odwiedzających Kolegiatę św. Trójcy. Nawę główną i prezbiterium zdobiły złocone rzeźby 12 apostołów, a także siedemnastowieczne obrazy będące opowieścią o życiu Maryi. Wrażenie robiły także płaskorzeźby aniołów umieszczone nad łukami do naw bocznych i przede wszystkim ołtarze dłuta Melchiora Ellenberga. Wczesnobarokowe arcydzieła zostały wyrzeźbione z marmuru i alabastru. Ten uczeń Pfistera, lwowskiego rzeźbiarza jest także autorem pięknych, zdobionych stalli kanoników.



book-156x235-druk.indd 76 24.01.2024 14:37:37

Wśród obrazów szczególną uwagę przykuwały te znajdujące się w ołtarzach. Szczególnie jeden „Ukrzyżowanie", który idealnie komponował się z okalającym go czarnym marmurem. Nad wejściem do zakrystii wisiały niegdyś portrety Radziwiłów, w tym fundatora kościoła Albrechta.

Ważną częścią wystroju świątyni były grobowce, które szczegółowo opisuje dr Orłowicz „Niestety w czasie wojen kozackich wszystkie uległy uszkodzeniu. W prezbiterjum po jednej stronie grobowiec proboszcza ołyckiego Franciszka Zajerskiego (+1631) z późnorenesansową postacią zmarłego z alabastru, zaś po drugiej stronie również późnorenesansowy alabastrowy grobowiec ks. Stanisława Udryckiego (+1621). Na filarach nawy głównej renesansowe grobowce z kolorowego alabastru z postaciami niemowląt poświęcone są pamięci młodo zmarłych synów marszałka wielkiego koronnego Stanisława Radziwiłła (1590) a braci fundatora kolegiaty, w szczególności Stanisława (+1590) i zmarłego w kilka lat później Jerzego. Wykonane są przez tego samego nieznanego rzeźbiarza. Nadto w nawie głównej umieszczone są epitafia ks. Tomasza Bolimowskiego (+1642), kanonika ołyckiego i ks. Wojakowskiego (+1641), duchownych miejscowych z czasów budowy kolegiaty. W prawej nawie bocznej stoi znacznych rozmiarów grobowiec ks. Albrechta Stanisława Radziwiłła (+1656) kanclerza w. Ks. litewskiego, fundatora kolegiaty i jego żony Reginy z Eisenreichów (+1637). Umieściła go druga żona Anna z Lubomirskich. Duży grobowiec wczesnobarokowy z czarnego marmuru i alabastru, zdobi w środku rzeźba Pieta z alabastru. W kilka lat po wystawieniu został on w r. 1648 uszkodzony przez kozaków.

book-156x235-druk.indd 77 24.01.2024 14:37:38

W lewej nawie jako pendant poprzedniego znacznych rozmiarów grobowiec Maryny Myszków Radziwiłłowej (+1600) matki fundatora katedry. Wspólny grobowiec poświęcono też pamięci jej drugiego syna Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła zmarłego w r. 1614 w wieku 26 lat. I ten pomnik wystawił dla matki i brata fundator kolegiaty. Jest on również barokowy, wykonany z kolorowych marmurów, a postacie zmarłych, które go zdobiły, uległy zniszczeniu w czasie wojen szwedzkich.

W 1638 fundator kościoła założył przy kościele kolegium – filię Akademii Zamojskiej oraz seminarium duchowne. Kapituła kolegiacka istniała w Ołyce do 1945. Po zamknięciu kolegiaty przez władze radzieckie zabytek stopniowo zaczął popadać w ruinę. Świątynia została zamieniona na stajnię dla miejscowego kołchozu.

W 1991 r. władze ukraińskie przekazały kolegiatę parafii rzymskokatolickiej należącej do diecezji łuckiej. Wówczas podjęto pierwsze prace zabezpieczające, powstrzymujące postępującą degradację. Od 2013 r. polska Fundacja Dziedzictwa Kulturowego prowadziła szerokie prace restauratorsko-konserwatorskie finansowane ze środków przyznanych przez Kancelarię Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także z datków prywatnych darczyńców, zmierzające do przywrócenia zabytkowi dawnej świetności. W 2015 r. odtworzone zostało obejście prezbiterium wraz z rekonstrukcją wieżyczek po obu stronach kościoła, a także zostały uzupełnione dziury i zniszczone progi na zewnątrz świątyni. Przeprowadzono także renowację tynków i sztukaterii w prezbiterium i w nawach bocznych. Obecnie trwają prace wewnątrz świątyni.

**Kościół pw. Św. Piotra i Pawła** - jest to XVI wieczna budowla, która pierwotnie była zborem kalwińskim, a od 1612 roku świątynią katolicką. Obecnie jest głównym kościołem parafialnym w Ołyce.

Nieco dalej od kolegiaty znajdują się ruiny starego polskiego cmentarza. Prowadzi do nich równie zniszczona brama. Po barokowej kaplicy pozostały jedynie zdewastowane ruiny. Także upadłe pozostałości starych, polskich nagrobków wyglądają przygnębiająco. To tu w bezimiennej mogile pochowanych jest prawie setka Polaków zamordowanych w czasie rzezi wołyńskiej w lipcu 1943 roku. Ciągle nie ma tu jednak nawet niewielkiego krzyża upamiętniającego ofiary tej okrutnej zbrodni.



book-156x235-druk.indd 78 24.01.2024 14:37:38

# Szpanów

**W XVI w. miejscowe dobra należały do ruskiej rodziny Czapliców, którzy z czasem przyjęli nazwisko Szpanowscy**

W XVII w. Teodora Czaplicowna wniosła Szpanów wraz z niedalekimi Taikurami jako posag kasztelanowi kijowskiemu Jerzemu Wisniowieckiemu. W kolejnych latach oba majatki przeszływ ręce Czotharskich, a nastepnie Peplowskich. Do tego ostatniego rodu należały przez blisko sto lat.

Następnie Szpanów kupił Jan Kazimierz Stecki z Miedzyrzecza Koreckiego, po którym odziedziczył go syn Karol. Wraz z reką jego córki majatek trafił w 1815 r. do ksiecia Michała Gedeona Radziwiłła. Po powstaniu listopadowym książę Michał zostat zesłany na Syberię, a dobra zostały skonfiskowane. Ostatnim włascicielem majątku w Szpanowie (do 1939 r.) był ordynat ołycki Janusz Radziwiłł.

Szpanów był lokowany na prawie magdeburskim w 1562 r. z przywilejem dwóch jarmarków. W wyniku licznych podziałów i sprzedaży Szpanów przechodził z rąk do rąk, kolejno: Wiśniowieckich, Czołhańskich, Pepłowskich i Steckich. W posiadanie Steckich wszedł prawdopodobnie drogą zakupu przez Kazimierza Steckiego, który przekazał go następnie swemu synowi Karolowi.

Gospodarczo ożywił Szpanów wnuk generała Michała Gedeona Radziwiłła i ostatni z Radziwiłłów szpanowskich – Michał Piotr Radziwiłł, który wybudował



book-156x235-druk.indd 79 24.01.2024 14:37:39

w nim manufakturę meblarską. Umierając bezpotomnie w 1903 r., zapisał Szpanów swemu kuzynowi – Januszowi Radziwłłowi , który rozwinął w Szpanowie cukrownictwo.

Jak pisał Mieczysław Orłowicz „Był tu pałac ks. Michała Radziwiłła, wodza wojsk polskich w r. 1831, który spalił się w r. 1880, poczem odbudowane zostały tylko oficyny, reszta zaś pozostała w ruinie. Niegdyś był przy pałacu piękny park Miklerowski, posiadający wspaniałe żywopłoty z tuji, który po wojnie zniszczyła ludność miejscowa. Pod wsią mogiła z czasów najazdów tatarskich".

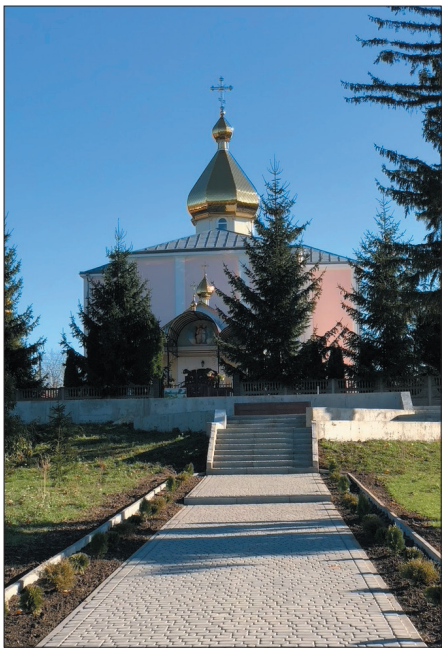

Nie ma dokładnych informacji o tym, kiedy powstały podstawowe fortyfikacje Szpanowa. Można jedynie znaleźć wzmianka, że do końca XVIII wieku stał tu zamek, który następnie został przebudowany przez właściciela Szpanowa, Karola Steckiego, na „wspaniałą i rozległą rezydencję"

**Pałac Szpanów** – wybudowany w czasach Kazimierza Steckiego i jego syna Karola, pierwotnie klasycystyczny, prawdopodobnie projektu Szymona Zuga, przebudowany około 1830 r. Pałac wraz z majątkiem otrzymała



book-156x235-druk.indd 80 24.01.2024 14:37:39

w wianie córka Karola Steckiego i Marii Morsztynówny Aleksandra, która w 1815 r. poślubiła Michała Radziwiłła. Zapewne nie bez wpływu opinii swej teściowej Heleny z Przeździeckich Radziwiłłowej, Aleksandra podjęła decyzję o przebudowie pałacu, ogrodu i parku, czyniąc ze Szpanowa jedną z najwspanialszych rezydencji magnackich na Wołyniu.

book-156x235-druk.indd 81 24.01.2024 14:37:41

Pałac został przebudowany około 1830 r. Z przebudową obiektu wiązać można nazwisko architekta Henryka Ittara – współtwórcy parku w Arkadii nieborowskiej i twórcy pałacu w Zaborolu. Podczas przebudowy założenia pałacowego obok pałacu postawiono dużą oficynę, którą zaprojektował H. Ittar. Powstał wówczas także wjazd do pałacu przez most między dwoma stawami.

Po konfiskacie majątku generała Michała Radziwiłła, dokonanej przez rząd carski po powstaniu listopadowym, pałac przejął najstarszy syn generała Karol Andrzej, który zmuszony był zamieszkać w oficynie po pożarze pałacu około 1870 r. Karol przekazał Szpanów w spadku swemu jedynemu synowi Michałowi Piotrowi, który nie posiadał potomków. Po śmierci Michała Piotra Radziwiłła właścicielem pałacu został Janusz Radziwiłł. Szpanów pozostał w rodzie Radziwiłłów do wybuchu II wojny światowej.

Po wojnie teren rezydencji należał do wojska. Mimo upływu czasu i braku nakładów potrzebnych na utrzymanie nieruchomości w należytym stanie, do dzisiaj widoczne są ślady wspaniałego założenia pałacowo-parkowego.

book-156x235-druk.indd 82 24.01.2024 14:37:43

Park o powierzchni 20 ha znajdował się nad brzegiem stawu. Twórcą szpanowskiego parku i ogrodu był Dionizy Mikler, którego projekt był na tyle udany, że podziwiany był jeszcze w 1939 r. przez prof. Gerarda Ciołka.

Ostatnim właścicielem dóbr był Janusz Radziwiłł, osobowość wyjątkowa i kontrowersyjna. W okresie II Rzeczypospolitej był współpracownikiem Józefa Piłsudskiego. Przed przybyciem „Sowietów" we wrześniu 1939 r. Radziwiłłowi z rodziną udało się wyjechać do rezydencji w Ołyce. „Wyzwoliciele ze Wschodu" znacjonalizowali majątek, a NKWD próbowała zorganizować przeciwko rodzinie książęcej tzw. sąd ludowy - bezskutecznie. Następnie „Enkawedyści" wywieźli Janusza Radziwiłła, jego żonę Annę (z domu Lubomirską) i syna Edmunda do Równego, a stamtąd do Moskwy. Tam był osobiście przesłuchiwany przez Ławrientija Beri i był oskarżany przyjaźń Góringiem. Janusz Radziwiłł został zwolniony z sowieckiego więzienia dzięki pomocy włoskiej rodziny królewskiej, z którą Radziwiłłowie utrzymywali stosunki rodzinne. Niektóre źródła polskie podają, że „Sowieci" w 1942 roku chcieli nawet wykorzystać księcia Janusza do zamordowania Hitlera. Zamiast tego część europejskich „sowietologów" nazwała Janusza Radziwiłła „kieszonkowym" agentem Berii.

W styczniu 1945 r. Janusz Radziwiłł, jego żona Anna i syn Edmund zostali ponownie aresztowani przez NKWD. Książę jednak nie był prześladowany za żadne wykroczenia, gdyż chcieli wiedzieć, gdzie składowane były zapasy złota przedwojennej Polski. Książę, z niegdyś potężnego rodu, dożył sędziwego wieku w małym mieszkaniu w Warszawie, gdzie zmarł w 1967 roku.

W lipcu 1914 r. w majątku Szpanów urodziło się czwarte dziecko Anny i Janusza Radziwiłłów, chłopiec imieniem Stanisław Albrecht.

Książę Stanisław Albrecht był trzykrotnie żonaty. Trzecią żoną była Caroline Lee, młodsza siostra żony amerykańskiego prezydenta Johna Kennedy'ego, Jacqueline. Książę Radziwiłł pomagał Johnowi Kennedy'emu w walce o prezydenturę, organizując szerokie poparcie. Zaprzyjaźniwszy się, rodziny Kennedy'ego i Radziwiłłów wspólnie obchodziły święta Bożego Narodzenia i wyjeżdżały na wakacje. Amerykański prezydent był ojcem chrzestnym córki księcia Stanisława, Anny Christiny, a sam książę ochrzcił Johna Fitzgeralda Kennedy'ego Jr.

W Szpanowie zachowały się podziemia i oficyna pałacu książąt Radziwiłłów oraz kościół pw. św. Piotra i Pawła z XVIII w. (ufundowany w 1726 r. przez Piotra Pepłowskiego), który służył jako miejsce pochówku rodziny książęcej, a obecnie został przebudowany na cerkiew prawosławną.

*Rąkowski Grzegorz Przewodnik po Ukrainie zachodniej. Część 1. Wołyń. Oficyna Wydawnicza „Rewasz". 2005. 464 s.*

*Mieczysław Orłowicz Ilustrowany przewodnik po Wołyniu. Ł u c k. 1 9 2 9*



book-156x235-druk.indd 83 24.01.2024 14:37:43

# Zwiahel (nowogród-wołyński)

**Najstarsza wzmianka o Zwiahelu jako o grodzie należącym do księstwa halicko-włodzimierskiego pochodzi z XIII wieku**

Zwiahel położony jest na stromym brzegu rzeki Smolka, w pobliżu jej ujścia Sluch. Pierwsza wzmianka pochodzi z kroniki Ipatiew i datowana jest na 1257 r. Nazwę zawdzięcza książętom zwiahelskim, którzy władali miastem w Wielkim Księstwie Litewskim.

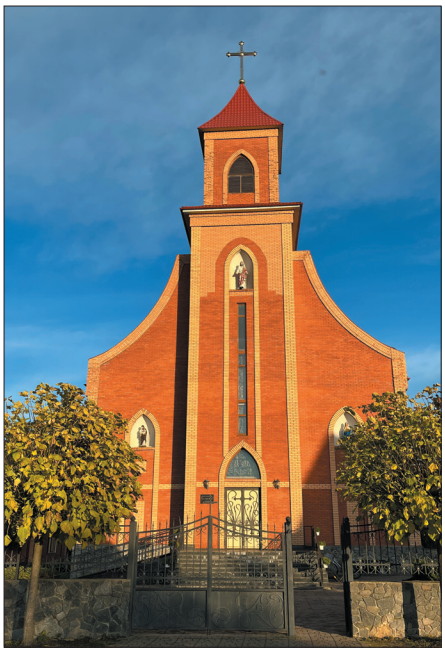

Za rządów Aleksandra Jagiellończyka miastem zarządzał książę Andrzej Zwiahelski. W 1507 król Zygmunt I Stary przekazał Zwiahel Konstantemu Ostrogskiemu, który wzniósł tu zamek. Od 1566 miasto leżało w nowo utworzonym województwie wołyńskim.

Miasto zostało zajęte przez Imperium Rosyjskie w 1793 podczas II rozbioru Polski. Pod panowaniem rosyjskim Zwiahel został przemianowany na Nowogród Wołyński i był siedzibą powiatu nowogródzkiego w guberni wołyńskiej.

W czasie wojny polsko-bolszewickiej w kwietniu 1920 miasto zostało wyzwolone przez polską armię.



book-156x235-druk.indd 84 24.01.2024 14:37:44

Podczas okupacji hitlerowskiej, w sierpniu 1941 roku Niemcy utworzyli tu getto dla żydowskich mieszkańców. Przebywało w nim około 4500 osób. 12 września 1941 roku Niemcy zlikwidowali getto, a Żydów zamordowali.

16 czerwca 2022 roku, w trakcie inwazji Rosji na Ukrainę, rada miasta opowiedziała się za powrotem do nazwy historycznej Zwiahel. Zmiana weszła w życie 16 listopada tegoż roku.

book-156x235-druk.indd 85 24.01.2024 14:37:44

**Zamek Ostrogskich** - zbudowany w miejscowości Zwiahel, nad rzeką Słucz w 1507 roku przez księcia przez Konstantego Ostrogskiego, marszałka ziemi wołyńskiej. W 1648 roku zamek zdobyły wojska kozackie, które spaliły twierdzę. Po Ostrogskich właścicielem zamku został Jan Karol Chodkiewicz, który poślubił Annę Alojzą. Kolejnymi właścicielami byli Lubomirscy, na mocy prawa sukce-

book-156x235-druk.indd 86 24.01.2024 14:37:45

syjnego, po bezdzietnej śmierci Anny. Zamek został odnowiony. W 1766 r. mury zamkowe zostały rozebrane, a materiał przeznaczono pod budowę kościoła. Po powstaniu styczniowym władze carskie zdecydowały o zniszczeniu zamku. w jego miejscu powstała cerkiew prawosławna. W końcu XIX wieku o świetności tego miejsca świadczyły jedynie szczątki muru i zniszczona baszta.

**Pałac -** w 1865 r. właścicielami majątku zostali Miezencewowie W końcu XIX wiek carski pułkownik S. Mezencew rozpoczął odbudowę majątku, który wcześniej należał do książąt Lubomirskich. Jednak dopiero jego syn W. Mezencew dokończył dzieło ojca. W bryle średniowiecznego zamku można było odnaleźć elementy baroku klasycyzmu i renesansu. Po rewolucji październikowej w pałacu Miezencewa mieściła się szkoła techniczna rolnicza. Dziś to obiekt wojskowy. Nieopodal znajduje się Dwór Zawadzkich oraz pałac Dragomanów (obecnie Muzeum Literackie i Pamięci Łesi Ukrainki, w którym urodziła się przyszła poetka)

**Kościół pw. Podwyższenia Krzyża** - w 1935 r. władze sowieckie zamknęły, a następnie wysadziły w powietrze kościół świątynię wzniesioną w latach 1753-1766.

W 1992 r. działalność wznowiła tu parafia rzymskokatolicka. Pierwsze nabożeństwa odbywały się w dawnym przedszkolu, wykupionym wraz z działką. W 2004 roku biskup żytomierski Jan Purwiński przywiózł kamień wydobyty z grobu św. Piotra Apostoła w Rzymie i wmurował go jako kamień węgielny pod budowę kościoła pw. Chrystusa Króla Wszechświata w Zwiahelu. 25 września 2010 r. nastąpiło uroczyste poświęcenie świątyni. Posługę duszpasterską w parafii, która należy do diecezji kijowsko-żytomierskiej, prowadzą księża diecezjalni i siostry sercanki.

*[Filip Sulimierski, Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski: Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. VII. Warszawa: 1880-1902, s. 248-49.]*



book-156x235-druk.indd 87 24.01.2024 14:37:46

# Białokrynica

**Pierwsza wzmianka o Białokrynicy pochodzi z 1438 roku. W drugiej połowie XVI wieku osada znalazła się w panowaniu książąt Zbaraskich. Po śmierci ostatniego z rodu, księcia Jerzego Zbaraskiego w 1631 roku dobra te przeszły w ręce książąt Wiśniowieckich herbu Korybut**

Na zamku w Białokrynicy w 1617 roku książęta Zbarascy przyjmowali królewicza Władysława, późniejszego króla Polski Władysława IV Wazę. W 1705 roku na zamku przebywał hetman kozacki Iwan Mazepa Kołodyński. Był ojcem chrzestnym księżniczki Urszuli, córki księcia Michała Serwacego Wiśniowieckiego.

Córka księcia Michała Serwacego Wiśniowieckiego, Urszula wychodząc za mąż w 1725 roku za księcia Michała Radziwiłła "Rybeńkę" wnosi wieś w wianie Radziwiłłom herbu Trąby. Spadkobiercy księcia Dominika Radziwiłła sprzedali Białokrynicę Aleksandrowi hrabiemu Colonna-Czosnowskiemu herbu Pierzchała (Kolumna, Roch), synowi Józefa Wincentego i Julii hrabianki Sobańskiej. Po jego nagłej śmierci majątek nabył rosyjski filantrop Aleksander Woronin (+1890), który był ostatnim właścicielem dóbr. Aleksander Woronin cały swój majątek przekazał na rzecz fundacji i utrzymanie szkoły rolniczo-rzemieślniczej dla chłopców, która to szkoła założona w 1895 roku istniała do 1939 roku.

**Zamek** - zbudowany był na planie czworokąta z ziemnymi bastionami w narożnikach. Na zewnątrz zamku były wykopane fosy a mury obronne i fortyfikacje były kamienne. Prawdopodobnie jeden z zamkowych murów kurtynowych przylegał do pomieszczeń pałacu wraz pozostałymi ścianami, gdzie mogły być umieszczone budynki mieszkalne i handlowe.

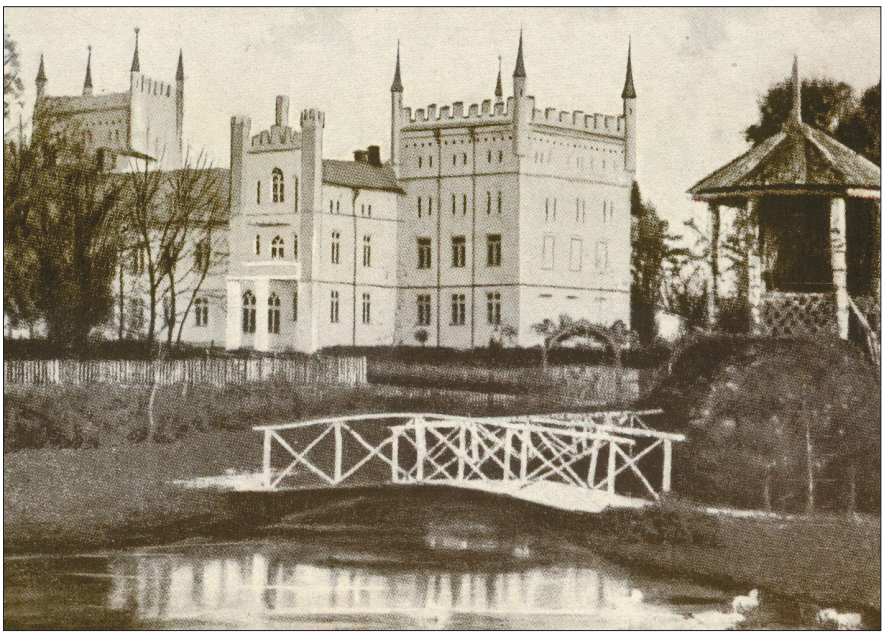



book-156x235-druk.indd 88 24.01.2024 14:37:47

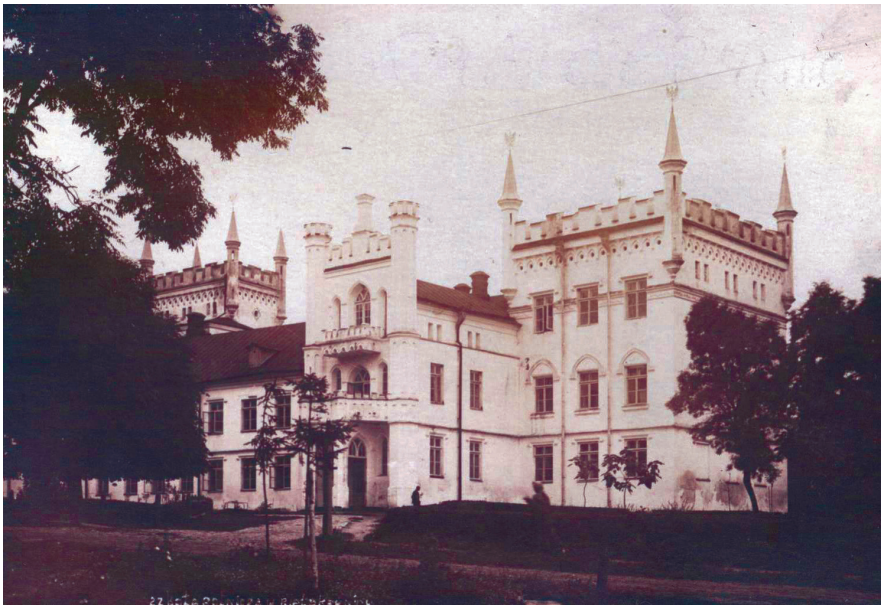

Został zdobyty w 1603 roku przez Tatarów i zniszczony. Odbudowany już w 1606 roku. Po przejęciu dóbr przez książąt Wiśniowieckich i przeniesieniu siedziby do Wiśniowca, zamek biało krynicki podupadł. W 1806 roku zamek spłonął.

Po 1850 roku hrabia Aleksander Colonna-Czosnowski wykorzystując materiał i mury zamku zbudował pałac neogotycki, zachowany do dnia dzisiejszego.

book-156x235-druk.indd 89 24.01.2024 14:37:47

**Pałac** - od spadkobierców ks. Dominika Radziwiłła nabył Białokrynicę Aleksander Colonna-Czosnowski, syn Józefa Wincentego i Julii Sobańskiej. Prawdopodobnie po 1850 r. Aleksander Czosnowskiwybudował w Białokrynicy nowy pałac w stylu neogotyckim, włączając w jego ściany częściowo mury lewego skrzydła dawnego zamku. Bryła tej budowli tak bardzo różni się od bryły zamku znanej z litografii, że

book-156x235-druk.indd 90 24.01.2024 14:37:49

trudno tu mówić o jakiejkolwiek rekonstrukcji stanu poprzedniego. Najprawdopodobniej znaczną część murów po prostu rozebrano, a uzyskany stąd materiał użyto jako budulca dla nowej rezydencji. Pałac Czosnowskiego przedstawił na rysunku z lat sześćdziesiątych lub siedemdziesiątych Napoleon Orda. Jego dwukondygnacyjny, siedmioosiowy korpus miał pośrodku podwyższony o jeszcze jedną niską kondygnację trójosiowy ryzalit, ujęty w ramy smukłych, rozczłonkowanych płycinami wieżyczek sterczynowych, zwieńczonych krenelażem. Część ryzalitowa otrzymała otwory drzwiowe i okienne zamknięte łukiem ostrym, partie boczne natomiast, nakryte gładkim dachem dwuspadowym, kształt prostokątny.

Główne wejście poprzedzone zostało tylko kilkoma stopniami. Od tyłu pałacu stanęła potężna, trójosiowa, czworoboczna dwupiętrowa wieża z podwieszonymi wieżyczkami w narożach i dachem schowanym za krenelażem. Również prostokątne otwory okienne wieży zamknięto łukiem Tudora lub poziomymi gzymsami, załamanymi w dół pod kątem prostym.

Przeznaczywszy na cele budowy pałacu więcej funduszów, niż mu na to pozwalał jego stan majątkowy, Czosnowski nie zdołał zabrać się do przebudowy skrzydła prawego zamku, zaznaczonego na rysunku Ordy. Gdy umarł nagle, wierzyciele zawładnęli całym wewnętrznym urządzeniem pałacu. Dopiero Woronin plany Czosnowskiego zrealizował, a może je nawet rozszerzył. Nie odbudował on jednak także istniejących jeszcze ruin, lecz przedłużył pałac w kierunku odwrotnym. Od frontu wzbogacił nieco ryzalit, dodając przed drzwiami wejściowymi niewielki przedsionek z tarasem u góry. Rozebrał też prawe skrzydło pałacu Czosnowskiego i odsłonił w ten sposób wieżę. Drugą podobną wzniósł po lewej stronie głównego korpusu. Rozbudowany w ten sposób pałac otrzymał bryłę bardzo zróżnicowaną,

book-156x235-druk.indd 91 24.01.2024 14:37:50

nieregularną. Umierając, całe dobra białokrynickie wraz z pałacem oraz kapitał w wysokości 80 000 rubli przeznaczył Woronin na fundację i utrzymanie szkoły rolniczo-rzemieślniczej dla chłopców. Szkoła założona została w pałacu w 1895 r. i istniała tam do 1939 r.

Do dworu w Białokrynicy wiodła aleja wysadzana drzewami liściastymi. Dochodziła ona do obronnego zapewne niegdyś rowu (fosy), przez który w okresie budowy pałacu przerzucono murowany most, z balustradą wprawioną w także murowane słupki. Przed mostem, po obu stronach ustawiono kilkumetrowej wysokości wieloboczne, zwieńczone krenelażem filary, na których prawdopodobnie zawieszano latarnie. Za mostem, już w obrębie ogrodu, wznosiła się monumentalna również i otynkowana brama wjazdowa, stylowo powiązana ściśle z neogotycką architekturą pałacu. Jej szeroki, półkoliście zamknięty prześwit flankowały potężne, wieloboczne, wertykalnie płycinami rozczłonkowane filary, spięte u góry ścianką. Dekorowały ją dwa fryzy: dolny, wąski o motywach roślinnych oraz znacznie szerszy górny, arkadowy. Zarówno oba filary, jak i łączącą je ściankę wieńczył krenelaż. Organicznie z bramą wjazdową powiązano ustawione po obu jej stronach pawiloniki dla odźwiernych. Zarówno od strony wjazdu, jak i od ogrodu wyposażono je w okna prostokątne, zamknięte lukiem Tudora. Elewacje pawilonków zamykał gzyms kostkowy oraz krenelaż, narożniki zaś wieńczyły typowe dla neogotyku wieżyczki nadwieszone *[Roman Aftanazy, Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej, Tom 5, Województwo wołyńskie, 1994, s. 44-47.; Tom 11, Uzupełnienia, 1997, str. 616-617]*.



book-156x235-druk.indd 92 24.01.2024 14:37:50

# Goszcza

**Pierwsza wzmianka o Goszczy pochodzi z 1152 roku. W średniowieczu wielcy książęta litewscy podarowali ochrzczonemu mahometaninowi Murzi-Kirdei-Khanowi ziemię wzdłuż rzeki Horyń, pomiędzy Korcem a Ostrogiem**

book-156x235-druk.indd 93 24.01.2024 14:37:50

Goszcza uzyskała status miasta w XVI wieku. (prawo magdeburskie). Już na początku XX wieku w północnej części miasta odkryto wały i pozostałości starego zamku. W latach 1601-1603 była tu szkoła ariańska, prowadzona przez Gawryłę i Romana Gojskich, a finansowana przez namiestnika kijowskiego, księcia Konstantego Ostrogskiego. W XVII wieku należał do książąt Solomyreckich, które odkupił następnie wojewoda koronny i senator Adam Kisiel. W czasie powstania Chmielnickiego właśnie z tego miejsca pertraktował z kozakami. Anastazja, wdowa po A. Kisielu sprzedała majątek hetmanowi Pawło Teteri.

book-156x235-druk.indd 94 24.01.2024 14:37:53

Goszcza była kilkakrotnie atakowana przez rebeliantów i przywódców kozackich, wzbudzając strach wśród mieszkańców, zwłaszcza Żydów. W 1775 r. był własnością Lenkiewiczów, którzy pod koniec XVIII w. założyli park, który później stał się ozdobą miasta i został zaliczony do dziesięciu najciekawszych parków dzisiejszej Ukrainy.

W XIX w. właścicielami Goszczy byli Walewscy, którzy posiadali jedną z największych hodowli owiec na Wołyniu (około 3000 owiec) i stajnie na 300 koni w Goszczu.

**Pałac Walewskich** - Hoszcza należała do Walewskich w XIX w., a sam pałac został wybudowany w dziwacznym stylu. Pałac był wielokrotnie przebudowywany, więc posiada zarówno elementy klasycystyczne, mauretańskie, jak i modernistyczne. Drugie piętro zbudowane z muru pruskiego sprawia, że budynek wygląda jak domek alpejski w niemieckim stylu. Budynek otoczony jest gęstymi drzewami.

W okresie sowieckim elewacja budynku została wykończona płytkami, co mocno go oszpeciło. Tablica informacyjna głosi, że wcześniej mieściły się w nim: rejonowy komitet wykonawczy, wydział pomocy społecznej, urząd stanu cywilnego, pracownia malarska, wydział ds. handlu, kancelaria adwokacka oraz biblioteka. Teraz budynek jest w ruinie. Widnieje jednak na nim nowa tablica: «Ukraina. Zabytek architektoniczny i urbanistyczny o znaczeniu lokalnym. Dwór Walewskiego (murowany). Numer ochronny 190031».

book-156x235-druk.indd 95 24.01.2024 14:37:55

# Gródek

**Miejscowość należy do najstarszych na Wołyniu. Nazwa oraz wznoszące się wśród rozlewisk rzeki duże grodzisko świadczą o tym, że miejsce było zamieszkane już we wczesnym średniowieczu**

Pierwsze wzmianki o Gródku pochodzą z 1463 r. Był wówczas majątkiem książąt Zbaraskich. Za ich czasów istniał tu jakiś zameczek oraz cerkiew p.w. sw. Ilji. W 1489 r. wraz z ręką Anastazji Zbaraskiej majątek przeszedł na księcia Semena Holszańskiego. Jego córka Tatiana Holszańska poślubiła w 1509 r. księcia Konstantego Ostrogskiego, a w 1516 r. zapisała Gródek wraz z pobliskim Obarowem Ławrze Pieczerskiej w Kijowie.

W ten sposób miejscowość na półtora wieku stała się siedzibą prawosławnych mnichów, którzy wznieśli tu monaster - filie Ławry. Bywał on okresową rezydencją kijowskich metropolii Suchodolskich.

Potem nadeszły trudne czasy dla Gródka. Przechodził z rąk do rąk różnych właścicieli. Trwało to do 1730 r., kiedy osadę objął metropolita greckokatolicki Szeptycki.

29 października 1801 roku car Aleksander I podpisał akt podarunkowy dla hrabiego Walentego Esterhazy na własność miasta i jego gruntów. Po śmierci hrabiego majątek przeszedł na jego syna, a później na dalekich krewnych mieszkających w Austrii. Jednak badacz rezydencji wołyńskich Roman Aftanazi w swojej wielotomowej publikacji podaje informację, że Gródek stał się własnością hrabiów Esterhazy po III rozbiorze Polski w latach 90. XVIII w. Esterhazy, węgierski emigrant, był agentem specjalnym francuskiego hrabiego d'Artois, brata króla Francji Ludwika XVI. Wiadomo, że w 1890 r. Esterhazy wyemigrował

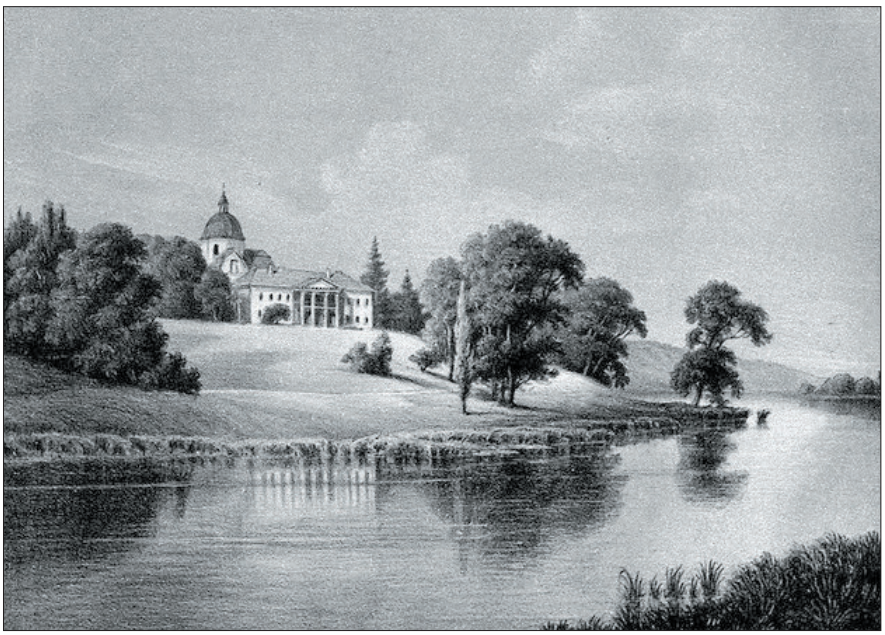



book-156x235-druk.indd 96 24.01.2024 14:37:55

do Imperium Rosyjskiego. Mieszkał z rodziną w mieście Esterhazy aż do swojej śmierci 4 sierpnia 1805 roku.

W 1879 r. miasto wraz z majątkami kupił baron Rudolph von Steingel. Ostatnim właścicielem Gródka był jego syn Fedir. Odziedziczył go w 1892 roku, po śmierci ojca, majątek obejmował ponad 700 akrów ziemi.

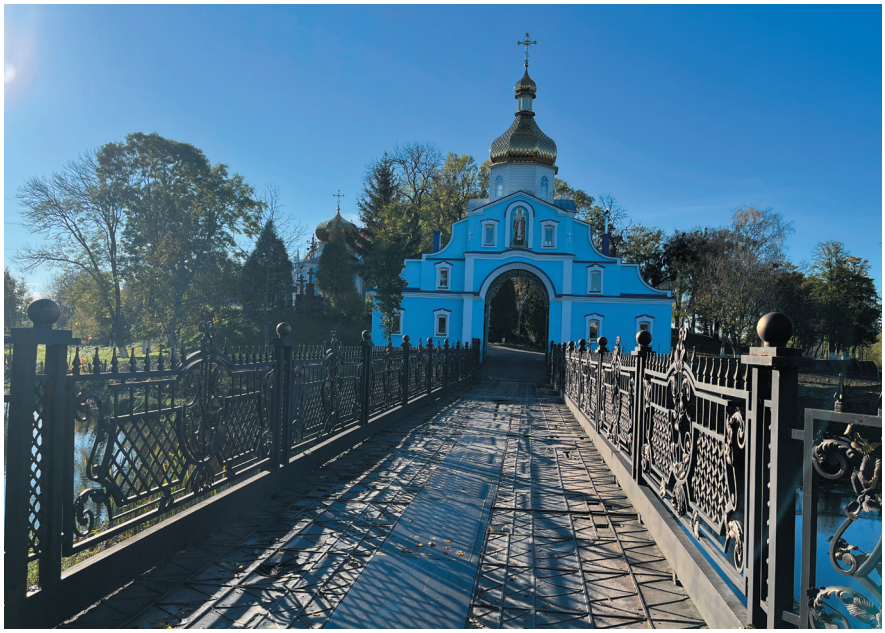



book-156x235-druk.indd 97 24.01.2024 14:37:56

**Pałac i Monastyr** - klasztor został najprawdopodobniej założony w końcu XV wieku, jednak pierwsza pisemna wzmianka o jego funkcjonowaniu pochodzi z 1516, gdy Konstanty Ostrogski pisemnie potwierdził testament swojej teściowej Anastazji Holszańskiej (matki pierwszej żony, Tatiany), w którym ta przekazywała monasterowi wsie Wolnica i Gródek. Z 1650 pochodzi dokument króla Jana Kazi-

book-156x235-druk.indd 98 24.01.2024 14:37:59

mierza, wymieniający kościół św. Eliasza w Gródku wśród świątyń legalnie należących do prawosławnych. Do klasztoru wielokrotnie przybywał Piotr Mohyła, spędzając w nim letnie miesiące. W 1651 rotmistrz Janicki napadł na monaster i obrabował go. W 1730 cerkiew została definitywnie zamknięty, a jego główna cerkiew zamieniona w unicką świątynię św. Mikołaja. Po III rozbiorze Polski, gdy Gródek razem z Wołyniem znalazł się pod panowaniem rosyjskim, cerkiew ponownie przejęli prawosławni. W zabudowaniach dawnego monasteru mieściło się muzeum, a następnie sanatorium.

W 1991 eparchia równieńska Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Moskiewskiego otrzymała budynki dawnego sanatorium i cerkwi z przeznaczeniem na ponowną organizację monasteru.

*„Dwukondygnacyjna rezydencja posiadała ciekawy układ architektoniczny z uwagi na pierwotnie pełniona funkcję klasztorną [G. Rąkowski, Przewodnik po Ukrainie zachodniej, cz. 1, Pruszków 2005, s. 276-277)]. Główny korpus pałacu łączył się za pomocą prostopadłych skrzydeł bocznych z równolegle do niego ustawioną cerkwią. Całość zamykała się w planie czworoboku z kwadratowym dziedzińcem w centrum. Pałac posiadał dwie kondygnacje, przy czym kondygnacja druga była znacznie wyż sza od kondygnacji pierwszej.*

*Obiekt pozbawiony został wydatniejszej podmurówki, z parterem niższym od piętra. Budowla nakryta została gładkim czteropadowym gontowym dachem. Jedenastoosiową elewację frontową akcentował portyk o czterech kolumnach zwieńczonych kapitelami jońskimi. W części portykowej, w kondygnacji drugiej mieścił się zajmujący całą szerokość - balkon z trzema portefenetrami i żeliwną balustradą.*

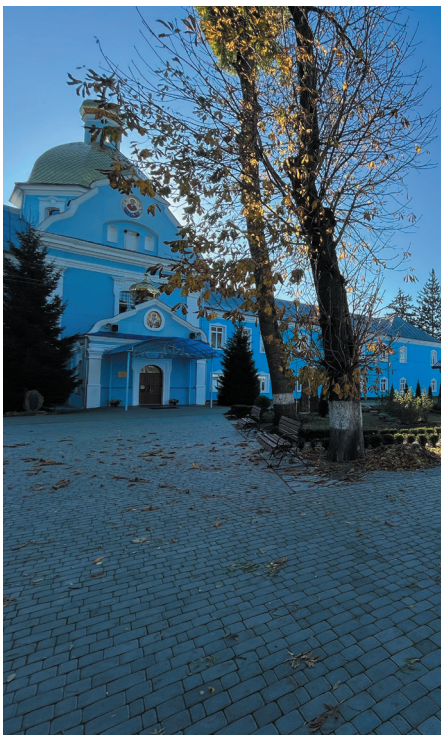

*Portyk zwieńczony został trójkątnym frontonem. Wewnętrzne pole frontonu pozostawało gładkie, obramione jedynie profilowanym gzymsem. Boczne odcinki fasady były gładkie. Naroża rezydencji pokrywały bonie. Od strony północnego zachodu pałac łączył się bezpośrednio z cerkwią. Na wystrój zewnętrzny całego budynku składały się podokienne gzymsy i szeroki profilowany gzyms wieńczący. Wystrój zewnętrzny budynku ograniczał się do skromnych podokiennych gzymsów i szerokiego profilowanego gzymsu wieńczącego. Obiekt posiadał układ dwutraktowy ze znacznie szerszym traktem od strony dziedzińca. Komunikacja w budynku odbywała się schodami umieszczonymi w skrzydłach bocznych i elewacji frontowej.*



book-156x235-druk.indd 99 24.01.2024 14:38:00

# Klewań

**Dawne żydowskie miasteczko malowniczo położone na wzgórzu nad rzeką Stubła, która po drugim rozbiorze Polski była rzeką graniczną**

W czasach niegdysiejszej Rzeczpospolitej Obojga Narodów znajdowała się tutaj kwatera główna magnackiego rodu książąt Czartoryskich. Klewań i znajdujące się

book-156x235-druk.indd 100 24.01.2024 14:38:00

wokół niego tereny pozostawały w ich rękach od XV stulecia. Wówczas to książę Świdrygiełło nadał te ziemie Michałowi Czartoryskiemu, który pełnił funkcję marszałka dworu. Nowy posiadacz Klewania szybko zaczął tytułować się panem, a w 1475 roku rozpoczął budowę zamku, którą dokończył jego syn Fiodor.

Budowa gniazda rodowego ledwo się zakończyła, a już pojawiły się pierwsze

book-156x235-druk.indd 101 24.01.2024 14:38:03

roszczenia wystosowane przez Radziwiłłów znajdujących się w sąsiedniej Ołyce. Długotrwały spór pomiędzy tymi rodami dobiegł końca w 1555 roku. Radziwiłłowie porzucili roszczenia do Klewania, ale otrzymali w zamian posiadłości nad Ołyką oraz spore odszkodowanie.

Rozwiązanie sporu nie zakończyło jednak rywalizacji pomiędzy gospodarzami

book-156x235-druk.indd 102 24.01.2024 14:38:05

sąsiednich włości, a wynikłe współzawodnictwo wpłynęło tylko w pozytywny sposób na wygląd i majętność obydwu rezydencji.

**Zamek książąt Czartoryskich** - w czasach świetności uchodził za uosobienie i wizytówkę tego rodu. Zamek w Klewaniu jest budowlą niemal enigmatyczną. Za-

book-156x235-druk.indd 103 24.01.2024 14:38:08

łożony w końcu XV w. przez ks. Michała Czartoryskiego. Zamek stoi na wysokim urwisku w którym wykopano kilkupoziomowe piwnice. Wg prof. Stanisława Niciei był połączony podziemnym korytarzem z oddalonym o 5 km zamkiem Radziwiłłów w Ołyce.

Zamek klewański usytuowano na wysokim wzniesieniu otoczonym głęboką fosą. Nieregularny czworobok murów wzmocniony został dwiema, zbliżonymi do trójkąta basztami po przeciwnych stronach (północnej i południowej), o grubych do około 3,8 m murach, które zamykały wewnętrzny dziedziniec o powierzchni około 52 mkw. Jedna z baszt broniła przejazdu bramnego, druga – dostępu od strony rzeki. Do zamku prowadził pierwotnie most zwodzony z podwójną, murowaną bramą, w XVIII w. zamieniony na murowany z charakterystycznymi arkadami, który stał się swego rodzaju wizytówką klewańskiego zamku. Masywne podpory mostu pokryto dekoracją malarską, której ślady widoczne były jeszcze w początkach XX wieku. Przy zachodniej kurtynie zlokalizowane były apartamenty mieszkalne, rozciągnięte od bramy do baszty południowej. Zamek był murowany, z drewnianymi budynkami od strony miasta. Na jego uzbrojenie składały się dwa spiżowe działa przy bramie, trzecie „działko" przy kaplicy, siedem hakownic oraz dziewięć muszkietów. Zamkowy przygródek otoczony był dębową palisadą.

Obecnie jednak znajduje się w stanie dalekim od świetności i niszczeje wśród gęstej roślinności. Z pierwotnego zamku pozostała wieloboczna baszta.

Po rozbiorach w zamku mieściła szkoła powiatowa zamieniona na polskie gimnazjum. I właśnie wokół tego miejsca kręciło się życie Klewania. Konstanty Adam Czartoryski podarował jej bibliotekę, gabinety fizyczny i mineralogiczny. Powołał także nowoczesny system stypendialny, a sam zamek przebudował. O samym księciu Konstantym kronikarze pisali później, iż był - niestety - ostatnim Czartoryskim dbającym o Klewań. Po 1831 r. szkoła została przez władze carskie zamknięta.

Około r. 1860 sprzedali Czartoryscy dobra tutejsze Aleksandrowi II, a w dawnym ich pałacu mieścił się później zarząd wołyńskich apanażów. W r. 1915 w czasie bitwy został budynek zrujnowany i pozbawiony dachu i okien.

W czasie II wojny światowej i po niej zamek służył jako więzienie Gestapo i NKWD.

W latach 1953-1977 działała tu wiejska szkoła zawodowa, która kształciła kierowców traktorów, kombajnów, elektryków i kierowców. Później szpitalny oddział dla osób uzależnionych od alkoholu. Od tego czasu na murach zamku pozostały tanie sowieckie dachówki. W latach dziewięćdziesiątych zamek kilkakrotnie płonął. Pożar z 2000 roku spowodował nieodwracalne zniszczenia średniowiecznego zabytku.

## Ciekawostka!

Według legendy w XV wieku miejscowy książę zamurował w murach zamku młodą parę. Widząc piękną pannę młodą na weselu, szlachcic zaczął domagać się prawa do spędzenia z nią pierwszej nocy poślubnej. Ale dziewczyna stanowczo mu



book-156x235-druk.indd 104 24.01.2024 14:38:08

odmówiła. Rozwścieczony książę kazał związać parę i zamurować żywcem.

**Kościół Zwiastowania Najświętszej Marii Panny** - ks. Jerzy Czartoryski fundował w r. 1610 *kościół farny*, skromny barok, wykończony w r. 1630. Jest to budynek trzynawowy, o dwóch wieżach na froncie. Został ukończony w 1610 roku i słynął w najbliższych stuleciach z obrazu Wniebowzięcia Matki Boskiej, uchodzący za dzieło Carla Dolce z bolońskiej szkoły XVII wieku. Przedmioty te zabrali wierni ekspatriowani w 1945 r. do Polski. Obok kościoła ładna kapliczka rokokowa z rzeźbą św. Jana Nepomucena.

„Od 1642 r. byli w nim przechowywane relikwie sw. Bonifacego, przywiezione z Rzymu przez biskupa kijowskiego (późniejszego prymasa) Floriana Czartoryskiego.

W obszernej krypcie świątyni pochowani byli wojewoda wołyński Mikołaj Jerzy Czartoryski (zm. 1662) i jego zona Izabella z Koreckich oraz inni członkowie rodu. Kościół otacza ceglane ogrodzenie z niewielka bramka oraz dwukondygnacyjna dzwonnica, która mieścina w dolnej kondygnacji zamurowana obecnie bramę" *[Grzegorz Rąkowski Przewodnik po Ukrainie zachodniej. Cz.1. Wołyń. 2005]*.

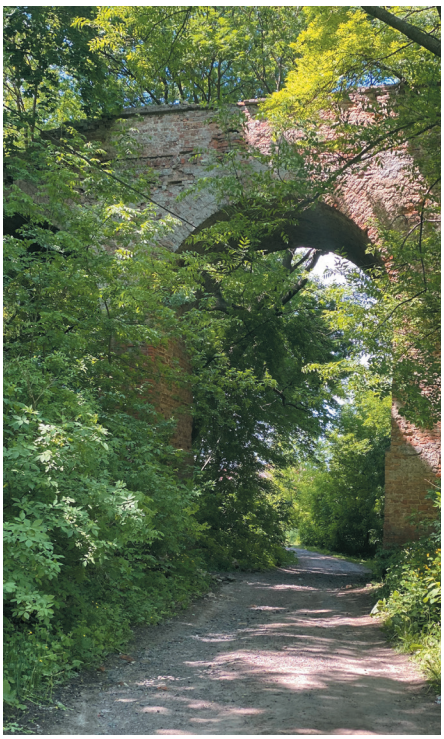

W czasach ZSRR kościół został zamknięty, a parafia zlikwidowana. Sam budynek nie został jednak zniszczony. Początkowo pomieszczenie służyło jako laboratorium do badań chemicznych, później wycięto z boku wejście i kościół wykorzystano jako stodołę. W rezultacie na ścianach pojawił się grzyb, a freski uległy zniszczeniu.



book-156x235-druk.indd 105 24.01.2024 14:38:10

# Korzeć

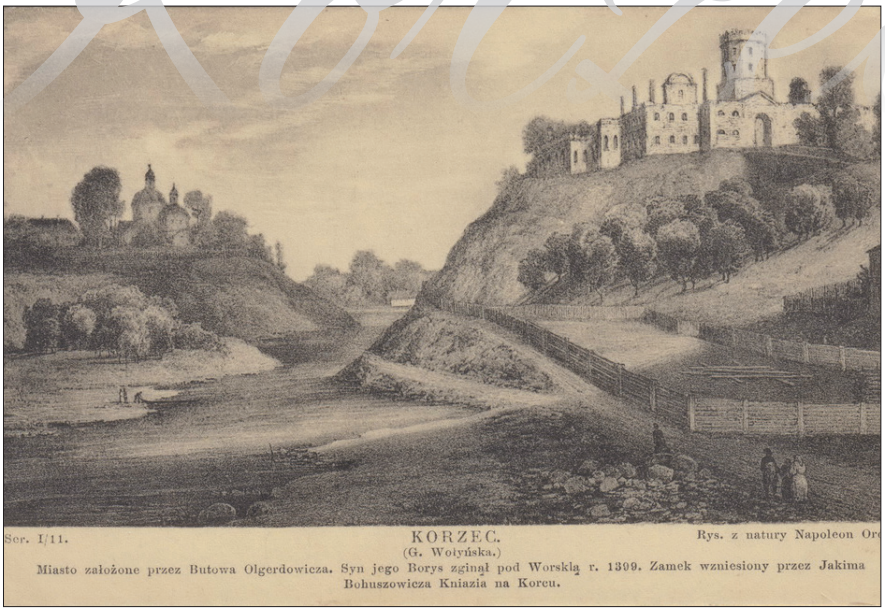


**Pierwsze Wzmianki o Korcu jest związana z książęcymi waśniami oraz walką o kijowski tron wielkoksiążęcy**

W 1258 r. w mieście przez krótki czas przebywał wraz ze swoją drużyną Daniel Halicki, który przygotowywał się do obrony przed najazdem Tatarów, co swoją dro-

book-156x235-druk.indd 106 24.01.2024 14:38:12

gą potwierdza fakt strategicznego znaczenia Korca.

W 1341 r. książę Lubart dał we władanie praprawnuka Daniela Halickiego księcia Fedora Ostrogskiego dobra ostrogskie wraz z miastami Ostróg, Zasław i Korzec. W 1386 r. książę litewski Władysław Jagiełło, potwierdził prawo Fedora Ostrogskiego do władania Ostrogiem i tymże przywilejem nadał mu prawo do posiadania Korca wraz z przyległymi wsiami. W ten sposób książęta Ostrogscy zostali pierwszymi właścicielami Korca, który otrzymał status miasta prywatnego.

Na początku XV w. Korzec przechodzi we władanie przedstawicieli litewskiej dynastii wielkoksiążęcej Giedyminowiczów, którzy uczynili z miasta centrum swoich dóbr i zaczęli nazywać się książętami Koreckimi. Koreccy wraz z innymi książętami tworzyli wierzchołek hierarchii społecznej na tych ziemiach. W drugiej połowie XV i pierwszej XVII w. Korzec wyrósł jako miasto i stał się ważnym centrum handlowo-gospodarczym województwa wołyńskiego.

book-156x235-druk.indd 107 24.01.2024 14:38:14

Od wieku XVI rozpoczął się także aktywny rozwój życia religijnego i kulturalnego Korca. W drugiej połowie XVI w. książę Bohusz Korecki założył w Korcu monastyr w miejscu monasteru zniszczonego przez Tatarów w 1496 roku. Dobudował go Joachim Bohuszewicz Korecki.

W 1651 r. linia książąt Koreckich została przerwana. Ostatni przedstawiciel rodu

book-156x235-druk.indd 108 24.01.2024 14:38:17

Samuel Karol Korecki zmarł, nie pozostawiając po sobie potomstwa, dlatego Korzec przeszedł w ręce krewnych Koreckich – Leszczyńskich, a na początku XVIII w. – jednej z gałęzi rodziny magnackiej Czartoryskich, którzy odtąd nazywali się Czartoryskimi na Korcu.

Józef Czartoryski w 1780 r. dokonał wielkiej przebudowy zamku, na skutek któ-

book-156x235-druk.indd 109 24.01.2024 14:38:19

rej całkowicie zmienił się wygląd zewnętrzny budowli, która została przekształcona w pałac i rezydencję książęcą. W 1788 r. w pobliżu zamku został zbudowany mały pałac książęcy. Przy nim powstała wytwórnia fajansu i porcelany

**Zamek** - był prawdziwą perłą architektoniczną i historyczną Korca. Dziś to ruiny niemi świadkowie dawnej sławy magnackiej książąt Koreckich. Zamek został założony w 1386 roku przez księcia Fiodora Ostrogskiego. Został otoczony głęboką fosą wypełnianą wodami Korczyka. Fosa oddzielała budowlę od miasta z trzech stron, a od zachodu zamek chroniła przed najazdami wrogów rzeka. Będąc całkowicie odizolowanym, zamek był połączony z lądem za pomocą zwodzonego mostu. W pierwszej połowie XVI w. książę Bohusz Korecki wzmocnił zamek murami składającymi się z olbrzymich głazów, których zniszczone fragmenty są dobrze widoczne od południowo-zachodniego podnóża zamku. Wówczas też zbudowano kamienny czterołukowy most, który prowadził do fortecy.

W wiekach XVII–XVIII zamek był znacząco przebudowywany i przybrał wreszcie wygląd renesansowy. Ostatnia największa przebudowa została dokonana przez księcia Józefa Czartoryskiego w 1780 r.

**Pałac Czartoryskich w Korcu** - w obręb zamku z XVI lub 1. poł. XVII w. został wpisany późnobarokowy pałac. Do grubych murów zamkowych. zamykających dziedziniec w podkowę dostawiono jednotraktowe oficyny z korytarzem. Zbarokizowana została także wieżowa fasada zamku flankowana ustawionymi ukośnie odcinkami murów (skrzydłami). Potężna czworoboczna wieża nad przejazdem bramnym, ujętym w ramy płaskiego portyku, mogła na piętrze mieścić kaplicę. W górnej partii wieży, opiętej pilastrami w wielkim porządku, umieszczono zegar w okulusie,



book-156x235-druk.indd 110 24.01.2024 14:38:20

nad którym wygięto belkowanie. Wysoki hełm wieży miał smukłą sylwetkę dzięki wielobocznej latarni ze zwieńczeniem.

Ukośnie ustawione pięcioosiowe skrzydła fasady wieżowej zamku koreckiego, nakryte niegdyś dachem mansardowym, były opięte pilastrami, podobnie jak wieńczące je wysokie ścianki szczytowe ujęte po bokach wolutami i koronowane półkolistymi frontonami. Monumentalna fasada zamku była niewspółmierna do skali wydłużonego dziedzińca zamkniętego na osi bryłą pałacu. Kompozycja osiowa zamku z wieżą i pałacem w głębi dziedzińca o tradycji sięgającej XVII w. Pałac w Korcu, dowiązany gabarytem do wysokości murów obwodowych zamku i niejako zamykający ten obwód, stanowi w nim wyłom, świadczący, że czynnik świeckiej reprezentacji i wygody wziął górę nad czynnikiem obronnym. Zróżnicowana była forma architektury późnobarokowej rezydencji w Korcu. Frontowe skrzydło wieżowe i rozczłonkowane skrzydła ukośne wydają się wcześniejsze, projektowane przez kogo innego niż sam pałac, odznaczający się formami delikatniejszymi, bardziej wyrafinowanymi. Można więc przyjąć, że późnobarokowa przebudowa miała dwie fazy. Wcześniejszą mógł przeprowadzić Stanisław Kostka Czartoryski, chorąży wielki litewski, w latach 1750-1766, a następną – jego syn, Józef Klemens Czartoryski, stolnik litewski.

Pałac Czartoryskich w Korcu, zamykający wydłużony dziedziniec zamku obwiedzionego oficynami, przylegał jednym bokiem do murów zamkowych. Był jednokondygnacyjny z dwukondygnacyjnym członem na osi poprzecznej, mieszczącym westybul i salę balową, nakryty dachem mansardowym. Człon poprzeczny w fasadzie zaakcentowano płytkim ryzalitem, a w elewacji ogrodowej – wydatnym ryzalitem trójbocznym zwieńczonym ścianką attykową. Ściany pałacu opilastrowano, tylko trójboczny ryzalit miał boniowane naroża. Sala balowa była wysoka, oświetlona portfenetrami i wyżej położonymi i okulusami. Nad salą i westybulem było mezzanino, a na wysokim mansardowym poddaszu mieściły się z pewnością po-

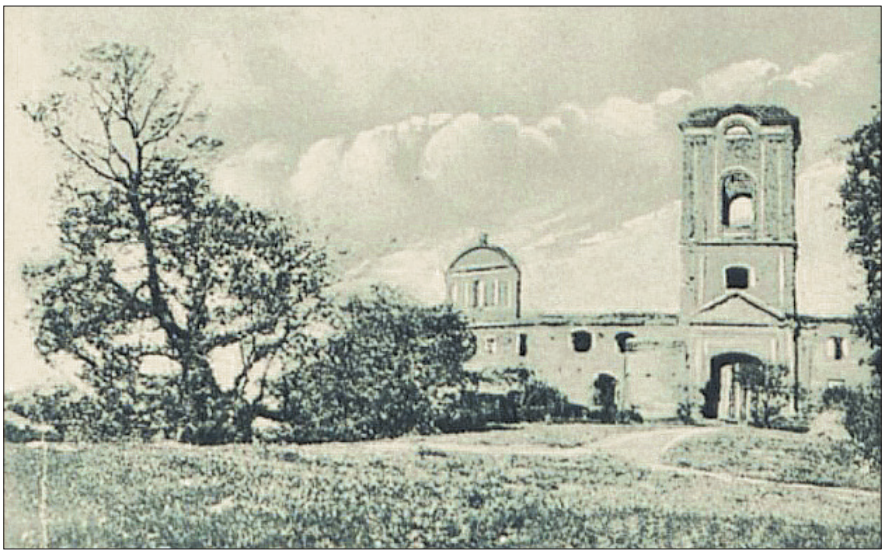



book-156x235-druk.indd 111 24.01.2024 14:38:20

koiki oświetlone lukarnami. Wnętrze pałacu miało układ dwutraktowy z tendencją do układu lustrzanego *[Rozplanowanie pałacu zostało ustalone na podstawie odsłoniętych fundamentów przez arch. I. F. Fugoła i R. I. Mohytycza, zob. przyp. 3. Po pożarze w 1832 r. popadł w ruinę, ostatecznie rozebrany po 1939 r. Por. Pamjatnik gradostroitelstva i architektury Ukrainskoj SSR, t. III, Kiev 1985, s. 312.]*

W 1832 r. w zamku wybuchł pożar, który doszczętnie zniszczył zamek. Pozostały jedynie ściany zewnętrzne zamku. W latach 20-tych XX w. pan Bniński – ówczesny właściciel zamku – zabrał się za jego uporządkowanie, mając na celu przede wszystkim konserwację ruin zamku. Obecnie najlepiej zachowana jest trzykondygnacyjna wieża nadbramna. Była ona budową dominującą w tym zespole zamkowym. Jej surowy pionowy kształt na planie kwadratu jest pozbawiony cech architektury obronnej. W górnej części wieży znajdują się okrągłe okna, w których mieściły się kuranty. Od południa i północy do wieży przylegają pozostałości ścian zewnętrznych zamku.

Między ruinami znajdują się podziemia z dobrze zachowanymi cylindrycznymi sklepieniami, które zostały wymurowane z kamienia łupanego. Na wewnętrznym dziedzińcu zamku widoczne są fundamenty, które ciągną się z północy na południe. Tu znajdował się budynek mieszkalny. Obok niego stała cerkiew zamkowa, zbudowana jeszcze za czasów książąt Koreckich.

**Most kamienny** - prowadzi przez fosę do zamku. Został zbudowany w XVI wieku. Most o czterech łukach zachował się w całości. Należy do najstarszych budowli tego typu na terytorium dzisiejszej Ukrainy.

**Mały Pałac** - zbudowany przez Czartoryskich w 1788 r. w celu nadania tej budowli charakteru świeckiego w przeciwieństwie do odizolowanego pod względem przestrzennym starego zamku. Szeroki spadzisty parter łączy tę piętrową budowlę z główną ulicą Korca.

Do pałaców miejskich należy zaliczyć pałac wzniesiony u podnóża zamku w Korcu przez księcia Józefa Klemensa Czartoryskiego *[R. Aftanazy, op. cit., t. V, s. 180.]* Służył on zapewne za siedzibę administracji dóbr księcia i słynnych manufaktur koreckich. Jest to okazały podłużny piętrowy gmach, wyraziście rozczłonkowany pilastrami jońskimi wielkiego porządku na wszystkich elewacjach, z lekko tylko zaznaczonym środkowym 3- osiowym ryzalitem. Interpretacja form architektonicznych jest tradycyjnie późnobarokowa. Wskazuje na to operowanie parami pilastrów, nad którymi belkowanie jest gierowane, plastyczne obramienia okien o łuku odcinkowym i takież gzymsy nadokienne. Jest to ciekawy przykład, jak długo stosowano formy późnobarokowe w architekturze Wołynia.

Dawny pałac Gorczyńskich - jest żywym przykładem stylu wczesnego klasycyzmu. Pałac jest budowlą parterową, posiadającą dwa skrzydła. Dom był przestronny nawet dla znacznej rodziny szlacheckiej. W związku z tym wynajęto lokatorom kilka pomieszczeń pałacowych. Piwnicę z jednej strony wynajmował Żyd na restaurację, z drugiej mieściła się żandarmeria. Duża sala była wynajmowana na różne uroczy-



book-156x235-druk.indd 112 24.01.2024 14:38:20

stości. W pobliżu domu znajdowała się loggia z kwiatami. Za domem duży sad. Przed domem znajdowały się korty tenisowe. „Dom Gorczyckich" i przyległy do niego ogród w latach 30. ubiegłego wieku był ulubionym miejscem wypoczynku mieszczan. Pieniądze z czynszu zapewniały rodzinie bogactwo, więc wystarczały na utrzymanie służby. W 1939 r. bolszewicy odebrali posiadłość Gorczyckim. Po wojnie znalazł się tu Dom Kultury wraz z Centralną Bibliotekę Okręgową.

Na przestrzeni wieków dwór oczywiście zatracił swój pierwotny wygląd. W samym budynku zdemontowano scenę i loggię.

W 2000 roku z okazji 850-lecia miasta Korca budynek został częściowo przebudowany: dobudowano ganki i wymieniono dach. W tym samym roku, od 14 października, w prawym skrzydle dawnego pałacu mieści się Okręgowe Muzeum Historyczne.

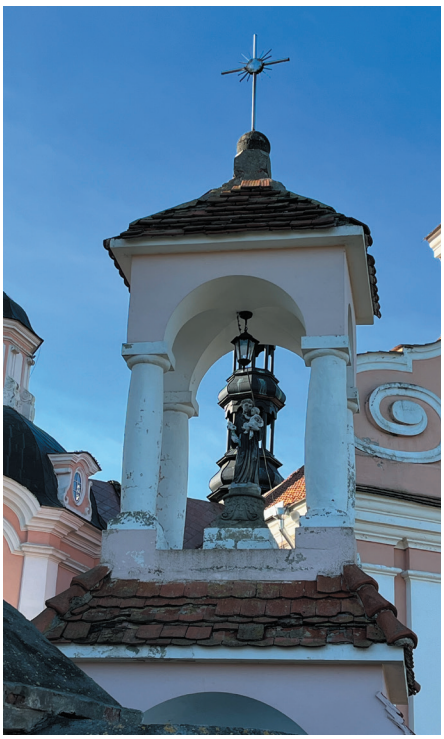

**Kościół w Korcu** - został zbudowany w 1633 roku. Była to świątynia drewniana. Budowa kościoła murowanego pw. Wniebowzięcia NMP w miejscu kaplicy zamkowej została ukończona w 1706 r., prace konserwatorskie zainicjowane przez Józefa Augustyna Czarneckiego, biskupa sufragana kijowskiego, były prowadzone w 1746 roku. Kościół został zbudowany w stylu barokowym. W XIX w. znajdowały się w nim obrazy i freski autorstwa Józefa Mańkowskiego – utalentowanego, lecz mało znanego malarza.

Nie wiemy, kiedy kościół otrzymał wezwanie św. Antoniego z Padwy. Główną atrakcją kościoła była ikona św. Antoniego Padewskiego. Na początku



book-156x235-druk.indd 113 24.01.2024 14:38:23

XVII w. (1606 r.) do Korca przybyli franciszkanie, prawdopodobnie z Padwy. Przywieźli ze sobą ikonę św. Antoniego z Synem Bożym autorstwa nieznanego malarza, wykonaną w stylu włoskiej późnobarokowej szkoły ikonopisarstwa. Ikonę umieszczono w klasztorze franciszkańskim w Korcu, gdzie przebywała aż do likwidacji klasztoru w 1835 roku. Mniej więcej w latach 1915–1916 kościół był przebudowywany – poszerzono główną nawę. Tak wygląda do dnia dzisiejszego. A więc obecnie jest to kościół, którego część ołtarzowa jest zorientowana ku zachodowi. Od strony południowej jego podstawę stanowi ośmiościenna kaplica, pokryta kopułami z czterema lukarnami. Kopułę wieńczy ośmioboczna latarnia. Niektórzy badacze uważają, że kaplica jest dawną częścią ołtarzową pierwotnej świątyni, do której w okresie późniejszym od strony zachodniej i wschodniej została dobudowana jej obecna bryła z wejściem od strony wschodniej. W południowej części ogrodzenia zewnętrznego kościoła umieszczono wejście na jego teren oraz znajduje się dzwonnica z trzema szczelinopodobnymi łukami na dzwony. Przy kościele znajdują się groby polskich żołnierzy, którzy zginęli w czasie wojny z bolszewikami w 1920 roku.

Kościół w Korcu został zamknięty jako jeden z ostatnich na Wołyniu – w 1961 r. Zniszczono organy, a wkrótce budynek świątyni wykorzystywano jako magazyn środków chemicznych. W bocznej kaplicy urządzono toalety dla pracowników. Mimo to życie religijne społeczności katolickiej Korca nie zgasło. Nielegalne nabożeństwa były celebrowane w prywatnych domach mieszkańców miasta.

Parafia katolicka została na nowo odrodzona w 1990 roku.



book-156x235-druk.indd 114 24.01.2024 14:38:23

# Krzemieniec

**Założony w 1241 r. był pierwszym miastem w Europie, które oparło się mongolskiemu najazdowi**

Do 1340 r. Krzemieniec znajdował się w granicach państwa Halicko-Wołyńskiego. Po jego upadku na przestrzeni czterdziestu lat Krzemieniec przechodził z rąk do rąk pomiędzy Wielkim Księstwem Litewskim a królestwami Polski i Węgier. W 1366 r. zgodnie z umową z książętami litewskimi Giedyminowiczami Krzemieniec wraz z okolicznymi osadami stał się własnością króla Polski Kazimierza III. Od 1370 r. właścicielem miasta został król Węgier Ludwik Węgierski, od 1382 zaś Giedyminowiczowie powrócili.

Król Polski i Wielki Książę Litewski Zygmunt I Stary nadał miejscowemu wójtowi prawo do sądzenia zarówno „Rusina, jak też Lacha, i Niemca, i Wołocha, i Ormianina, i Żyda, i Tatara".

Zgodnie z edyktem z 1536 r. Zygmunt I podarował Krzemieniec swojej żonie Bonie Sforzy d'Aragona i potwierdził nadanie mu prawa magdeburskiego oraz innych przywilejów handlowych, m. in. przywileju na prawo składu soli, a w 1568 r. Zygmunt August go potwierdził. W 1551 r. społeczność żydowska Krzemieńca została zwolniona z płacenia srebszczyzny.

W 1569 r. na skutek Unii Lubelskiej wraz ze wszystkimi ziemiami ukraińskimi leżącymi w granicach Litwy, Krzemieniec znalazł się w składzie korony i stał się częścią Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

W 1795 r. na skutek III rozbioru Rzeczypospolitej Krzemieniec znalazł się w granicach Imperium Rosyjskiego. W pierwszej połowie XIX w. Krzemieniec był ośrodkiem edukacyjnym.

book-156x235-druk.indd 115 24.01.2024 14:38:23

בנין העיריה. — שטאָטראָט־געביידע

W Krzemieńcu znajduje się wiele zabytków. Najbardziej znane spośród nich to ruiny zamku średniowiecznego, kilka klasztorów i świątyń, dom rodzinny Juliusza Słowackiego, Cmentarz Piątnicki oraz żydowskie Okopisko.

book-156x235-druk.indd 116 24.01.2024 14:38:23

**Zamek** - został zbudowany z miejscowego piaskowca w drugiej połowie XIV – pierwszej tercji XVI w. na wierzchołku stromej Góry Zamkowej, której absolutna wysokość nad poziomem morza wynosi 397 m, względna zaś – od podstawy góry – 105 m. Zamek jest jednym z najciekawszych zabytków średniowiecznej architektury obronnej Wołynia. Budowę zamku rozpoczął prawdopodobnie król Polski Kazimierz III Wielki, który w 1366 r. dostał we władanie Krzemieniec wraz z przyległymi terytoriami na mocy umowy z książętami litewskimi Giedyminowiczami. Budowę kontynuował król Węgier Ludwik Węgierski, który władał miastem od roku 1370, a zakończyli ją Giedyminowicze, którzy w 1382 r. powrócili na te tereny. Swój ostateczny kształt twierdza uzyskała dopiero w połowie XVI wieku.

Zamek jest położony na poszerzonym końcu góry, odciętym od grzbietu za pomocą łączącego go z lądem głębokiego wykopu. Żeby trafić na zamek, trzeba było wejść po krętym wzniesieniu na górę, przejść przez długi wąski grzbiet nazywany „szyją zamkową", pokonać dwa drewniane mosty i wreszcie wejść przez bramę. Na dziedzińcu zamkowym o powierzchni 0,75 ha, stała cerkiew św. Michała. Obok niej znajdował się duży budynek, nieco dalej – różnorodne budynki gospodarcze. W związku z tym, że w razie najazdu wrogów zamek pozostawał odcięty od wody, na górze zaczęto bić studnię, lecz wyrąbano w skale otwór o głębokości tylko 18 sążni i nie udało się dostać do podziemnych źródeł. Ślad po studni do tej pory podsyca legendy o wielkich skarbach i tajnych przejściach.

book-156x235-druk.indd 117 24.01.2024 14:38:25

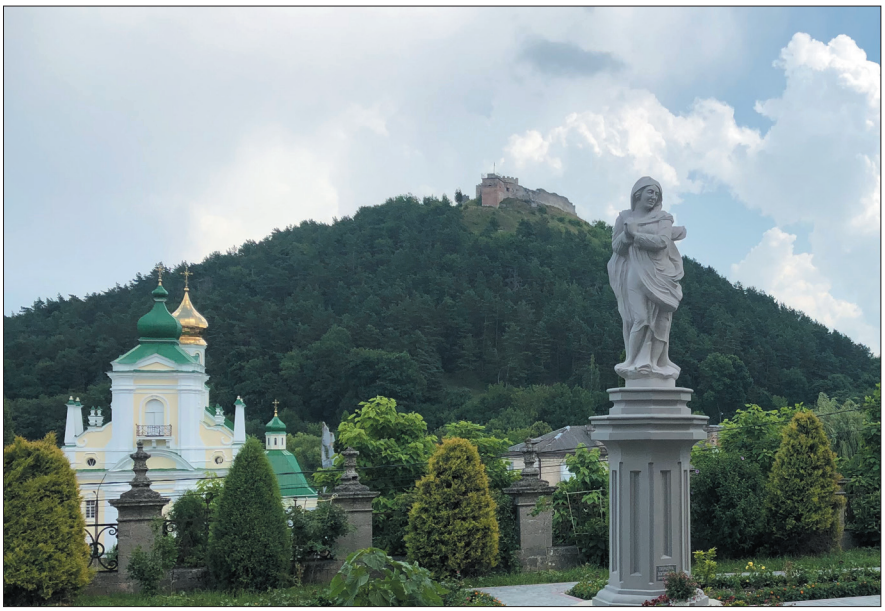

Zamek pełnił, oprócz funkcji obronnej, funkcję administracyjną. Z tego miejsca starosta krzemieniecki sprawował władzę nad podległymi mu terytoriami, tu odbywały się posiedzenia sądu powiatowego, przechowywały się księgi akt i mieściło się więzienie.

Jesienią 1648 r. siedmiotysięczny oddział kozacki na czele z pułkownikiem Filonem Dziedziałą otoczył zamek szczelnym pierścieniem wojsk, biorąc go w ob-

book-156x235-druk.indd 118 24.01.2024 14:38:26

lężenie, aż zdobył go i zniszczył. Budowla straciła swoją funkcję obronną i nie była odbudowywana. Do naszych dni zachowały się dwie kondygnacje wieży wraz z ostrołukową bramą, dolna kondygnacja i podziemia wieży na skraju góry, ślady po studni znaczna część murów obronnych o wysokości 8–12 metrów z pozostałościami tzw. zębów (merlonów), strzelnic i okien.

**Klasztor franciszkański** - został zbudowany z cegły w pierwszej połowie XVII w. w stylu późnego renesansu ze środków miejscowej szlachty. Zespół składał się z kościoła, przyległego do niego domu zakonnego, dwukondygnacyjnej późnobarokowej dzwonnicy oraz fragmentów murów z wnękami, w których dawniej znajdowały się malowidła scen biblijnych. Od roku 1832, po konfiskacie przez cara, do naszych dni działa tu prawosławny sobór św. Mikołaja.

book-156x235-druk.indd 119 24.01.2024 14:38:28

**Kolegium jezuickie** - zostało zbudowane w latach 1731–1753 na koszt książąt Wiśniowieckich oraz kilku innych osób przez architekta Pawła Giżyckiego w stylu późnego baroku. Potężny zespół klasztorny składał się z kościoła pw. Ducha Świętego, kościoła pw. św. Ignacego Loyoli i kościoła św. Stanisława Kostki oraz dwóch przylegających do niego gmachów, z których jeden był przeznaczony dla zakonników, drugi zaś – dla uczniów. Kolegium otaczał duży krużganek ozdobiony kunsztowną barokową balustradą z 1760 r.

**Liceum krzemienieckie** - szkołę założył Tadeusz Czacki, ówczesny wizytator placówek oświatowych guberni wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej, przy udziale Hugona Kołłątaja. Mieściła się w siedzibie dawnego Kolegium Jezuickiego w zespole architektonicznym pałacu Wiśniowieckich, który po kasacie zakonu przejęła Komisja Edukacji Narodowej. Szkoła miała pełnić funkcję ośrodka edukacyjnego i kulturalnego dla południowo-wschodnich Kresów byłej Rzeczypospolitej, oferując wykształcenie od elementarnego poprzez średnie, zawodowe, aż do półwyższego. Jej otwarcie nastąpiło 1 października?/13 października 1805 roku a pierwszym dyrektorem placówki (do początku grudnia 1810 roku) został Józef Czech. Pierwotna nazwa szkoły, Gimnazjum Wołyńskie, obowiązywała do 1819 roku, potem ranga placówki wzrosła, a jej nazwę zmieniono na Liceum Krzemienieckie. Już jako liceum szkoła mogła nadawać niższe tytuły naukowe. Liceum szczyciło się własną drukarnią oraz bogatą biblioteką opartą na księgozbiorze Stanisława Augusta Poniatowskiego. W 1825 roku biblioteka miała blisko 31 tys. ksiąg (bez dubletów) – w czym wielka zasługa Tadeusza Czackiego. Po upadku powstania listopadowego Liceum Krzemienieckie zostało zamknięte przez władze carskie.



book-156x235-druk.indd 120 24.01.2024 14:38:29

Część kadry oraz większość majątku szkoły wchłonął tworzący się właśnie Uniwersytet Kijowski, natomiast biblioteka krzemieniecka (jedna z najcenniejszych i najbogatszych w ówczesnej Polsce) oraz bezcenna galeria Stanisława Augusta Poniatowskiego zostały zrabowane i umieszczone w Kijowie.

book-156x235-druk.indd 121 24.01.2024 14:38:32

**Klasztor reformatorów** - początkowo zespół składał się z kościoła i przyległego do niego piętrowego domu zakonnego, zbudowanych z fundacji księżnej Teofili z Leszczyńskich Wiśniowieckiej w latach 40–50-tych XVIII w. w stylu późnego baroku według projektu architekta Antonio Castelli dla zakonników z zakonu reformatów. W latach 1807– 1839 mieścił się tu unicki klasztor Objawienia Pańskiego, w roku 1865 otwarto tu prawosławny męski monaster pod tymże wezwaniem. Obecnie do otoczonego wysokim murem zespołu klasztornego wchodzą sobór pw. Objawienia Pańskiego, piętrowy dom zakonny wraz z cerkwią św. Mikołaja (obie budowle pochodzą z połowy XVIII wieku), dzwonnica z niewielką cerkwią św. Hioba Poczajowskiego (zbudowane na początku XX w. w stylu modernistycznym) i budynki gospodarcze. Obecnie wymienione budowle należą do Krzemieniecko-Poczajowskiego Państwowego Rezerwatu Historyczno-Architektonicznego i są użytkowane przez działający żeński monaster Objawienia Pańskiego. Monaster Objawienia Pańskiego został zbudowany przez oo. bazylianów w latach 60–70-tych XVIII, w roku 1807 przekazany Tadeuszowi Czackiemu na potrzeby założonego przez niego w sąsiedztwie liceum krzemienieckiego. Do naszych dni zachował się dwupiętrowy dom zakonny w kształcie litery „E", na jednym z końców którego w latach 1880-tych został dobudowany duży piętrowy budynek. Uwagę podróżników przykuwają również starodawne mury klasztorne. Obecnie dawne gmachy klasztorne należą do Krzemieniecko-Poczajowskiego Państwowego Rezerwatu Historyczno-Architektonicznego i są zajmowane przez szkołę ogólnokształcąca.

**Domy bliźniacze** - pochodzą z końca XVIII w. i są usytuowane przy południowej pierzei dawnego Rynku. Są to dwa zbudowane z cegły i połączone wspólną

book-156x235-druk.indd 122 24.01.2024 14:38:33

ścianą piętrowe budynki mieszkalne, stanowiące oryginalny wzorzec późnobarokowego budownictwa mieszkalnego w miasteczku prowincjonalnym na terenie Rzeczypospolitej. Obecnie należy do Krzemieniecko-Poczajowskiego Państwowego Rezerwatu Historyczno-Architektonicznego.

**Dwór Słowackich** - pochodzi z pierwszej połowy XIX wieku. Jest to tradycyjnie przypisywany rodzinie Juliusza Słowackiego parterowy drewniany dworek szlachecki osadzony na wysokich murowanych suterenach. Obecnie mieści się tu Muzeum Literacko-Memorialne Juliusza Słowackiego.

**Kościół pw. św. Stanisława** - został zbudowany w latach 1854–1857 na wzór kościoła św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Sankt Petersburgu, według projektu znanego rosyjskiego architekta pochodzenia francuskiego Jeana-Françoisa Thomasa de Thomona. Przy wejściu do świątyni uwagę przykuwa kunsztowna marmurowa kropielnica z 1872 r. udekorowana płaskorzeźbą Matki Boskiej autorstwa znanego rzeźbiarza Wiktora Brodzkiego. Po lewej stronie od wejścia znajduje się bardzo interesujący pomnik Juliusza Słowackiego wykonany przez słynnego polskiego rzeźbiarza Wacława Szymanowskiego w 1909 r. w Paryżu i ustanowiony w tym miejscu w 1910 r. z okazji stulecia urodzin poety.



book-156x235-druk.indd 123 24.01.2024 14:38:33

# Międzyrzec Korecki

**Prywatne miasto księcia Joachima Koreckiego w 1577 roku. Stanowił własność m.in. Ostrogskich, Koreckich, Lubomirskich i Steckich, którzy wznieśli tu pałac i stworzyli park pod koniec XVIII wieku, a w 1702 roku ufundowali kościół i założyli kolegium Pijarów w 1814 r. zmienione w gimnazjum, w 1832 roku zamknięte przez władze rosyjskie; od 1793 roku w zaborze rosyjskim**

Dawne dziedzictwo Koreckich, Ostrogskich, a od 1650 r. dobra te należały do Lubomirskich, na pocz. 2. poł. w. XVIII zostały sprzedane Steckim, którzy dzierżyli włości międzyrzeckie do r. 1939. Klasycystyczny pałac wzniesiony ok r. 1793 według projektu Szymona Bogumiła Zuga. Rezydencja składała się z trzech części – korpusu i połączonych z nim dwóch oficyn. Wewnątrz korpusu m.in. reprezentacyjne "piano nobile" z salą balową dekorowaną stiukami autorstwa Józefa Mańkowskiego. Przy rezydencji znajdowały się trzy ogrody, w tym rozległy park krajobrazowy. Stopniowy upadek rezydencji rozpoczął się w r. 1837 wraz z konfiskatą przez władze carskie majątku Ludwika Steckiego. Pałac, odrestaurowany w okresie międzywojennym, został zniszczony w latach 1939-1945, obecnie w ruinie.

Zespół majątku hrabiego Steckiego powstał pod koniec XVIII wieku. według projektu Włocha D. Merliniego - nadwornego architekta króla polskiego Stanisława Augusta. Legenda głosi, że majątek otrzymał Jan Stecki po wygranej w karty w 1773 roku. Usytuowanie terenu i układ przestrzenny budynków są typowe dla czasu budowy i wpisują się w założenia architektury klasycystycznej. Zespół składa się z budynku głównego – pałacu – oraz dwóch symetrycznie rozmieszczonych skrzydeł, połączonych z pałacem dwiema półotwartymi galeriami, z których

book-156x235-druk.indd 124 24.01.2024 14:38:33

każda tworzy w rzucie ćwierćokręgu. Dzięki temu przed główną fasadą pałacu utworzono duży dziedziniec.

**Pałac** - stanowi jeden z najpiękniejszych rezydencji na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej. Budynek ten został ufundowany w ostatniej ćwierci XVIII w. przez ówczesnego właściciela miejscowości Jana Kazimierza Steckiego h. Radwan piastującego wówczas godność chorążego koronnego. Jego ojciec – Kazimierz Stecki był kasztelanem kijowskim, po którym Jan Kazimierz Stecki odziedziczył Kustyn na Wołyniu oraz inne majątki. Chorąży Stecki był człowiekiem przedsiębiorczym i szybko pomnożył odziedziczoną fortunę, co pozwoliło mu na wybudowanie dwóch pałaców: jednego w rodzinnym Kustyniu, drugiego w zakupionym w 1773 r. od Lubomirskich Międzyrzeczu Koreckim. Sporządzenie projektów obydwu budowli powierzył najpewniej znakomitemu warszawskiemu architektowi pochodzenia niemieckiego Szymonowi Bogumiłowi Zugowi. Miejsce na rezydencję międzyrzecką nie zostało wybrane przypadkowo. „Park i pałac hr. Steckich położony jest na osi pięknej alei, wysadzanej niegdyś włoskimi topolami, prowadzącej do miasta przez rozległe łąki. Założony na stoku rozległego wzgórza stwarza monumentalne ramy dla klasycystycznej architektury pałacu" pisali w 1939 r. Krystyna Żelechowska i Gerard Ciołek znawcy zabytkowych ogrodów Wołynia.

Sam pałac należy do typu rezydencji palladiańskich, których cechą jest to, że korpus główny łączą z prostopadłymi oficynami ćwierćkoliste galerie. Korpus główny pałacu od frontu flankują po bokach wydatne ryzality, zaś pośrodku ozdabia joński portyk kolumnowy dostawiony do utworzonego z sześciu kolumn pseudoryzalitu. Oś środkową pałacu została zaakcentowana dodatkowo swoistym



book-156x235-druk.indd 125 24.01.2024 14:38:34

belwederem, który przełamuje horyzontalną bryłę pałacu. Elewacja pałacu od strony ogrodu została ukształtowana w prostszy sposób. Jej dominantę stanowi sześciokolumnowy portyk z balkonem wsparty na kolumnach, które pierwotnie utrzymane były w porządku korynckim, co powodowało, że pałac międzyrzecki jawił się gościom, nadjeżdżającym od strony parku i miasteczka, jako majestatycz-

book-156x235-druk.indd 126 24.01.2024 14:38:37

na budowla. Po Janie Kazimierzu Steckim (zm. 1820 r.) dobra międzyrzeckie przeszły na jego syna Józefa Steckiego, po nim zaś, na wnuka Ludwika Steckiego, któremu za udział w walkach z Rosjanami w powstaniu listopadowym (1830/1831 r.) zostały skonfiskowane. Dzięki wielu staraniom rodzinnym w 1859 r. władze carskie zwróciły majątek właścicielom i kolejnym dziedzicem Międzyrzeca stał się Witold Stecki, prawnuk Jana Kazimierza. Do 1939 r. pałac międzyrzecki znajdował się w posiadaniu rodziny Steckich. Pałac posiadał pierwotnie ciekawe wnętrza z malowidłami, które częściowo dotrwały do dni dzisiejszych.

*Wioletta Brzezińska-Marjanowska: „Dekoracje elewacji ogrodowej, frontowej i elewacji bocznych ograniczały się do profilowanych opasek okiennych drugiej kondygnacji, prostokątnych podokiennych płycin wpartych na konsolkach pod oknami pietra, oraz do kluczy umieszczonych nad oknami parteru w elewacji ogrodowej, a także nad oknami parteru ryzalitów i pseudoryzalitu elewacji frontowej. Kondygnacje oddzielała od siebie opaska łącząca klucze okien kondygnacji dolnej.*

*Sześcioosiowe elewacje boczne pałacu w dekoracji nawiązywały do pozostałych. Od obu bocznych ryzalitów głównego korpusu wychodziły stosunkowo krótkie, ćwierćkoli ste galerie, łączące pałac z dwiema stojącym po bokach oficynami, dach galerii od strony dziedzińca schowany został za wysoka ścianką. Trójosiowe galerie od strony dziedzińca wieńczyła ścianka attykowa. Każda z osi otrzymała po jednej prostokątnej płycinie jako dekorację umieszczoną w ściance wieńczącej. Od strony ogrodu galerie opatrzone zostały szkarpami. (Prawdopodobnie zostały one dodane znacznie później w celu podparcia. Wnętrza pałacu posiadały układ amfiladowy, dwutraktowy. Reprezentacyjną funkcję pałacu spełniała kondygnacja druga. Od strony ogrodu znajdowała się sala balowa z pięcioma portefenetrami, na wprost okien wielka zaaranżowana była półkolista wnęka, służąca jako miejsce dla orkiestry. Po jej dwóch stronach dwie nisze, przeznaczone na piece kaflowe. Sala dzieliła się kompozycyjnie na dwie części. Dolną rozczłonkowywały gładkie pilastry o korynckich kapitelach oraz pilastry płycinowe ze sztukaterią roślinną. Górną część zdobiły sztukaterie w postaci dekoracji roślinnych a także przedmiotów muzycznych tj. lir umieszczonych w supraportach nad drzwiami. Salę wieńczył gzyms krokształtnowy. W głównej klatce schodowej prowadzącej na pierwsze piętro przedstawione zostało krajobrazowe malarstwo ścienne autorstwa Józefa Mańkowskiego, malowidła ujęte w bogate ramy iluzjonistycznej architektury, utrzymane w tonacji pastelowej."*



book-156x235-druk.indd 127 24.01.2024 14:38:38

Na początku XVIII w. ówczesny właściciel miasteczka, książę Dominik Jerzy Lubomirski, założył w Międzyrzeczu kościół i klasztor pijarów, zaś pijarzy z kolei otworzyli kolegium słynące z wysokiego poziomu kształcenia. Na początku XIX w. gimnazjum stworzone na bazie kolegium konkurowało z Liceum Krzemienieckim. Jego najsłynniejszym absolwentem został Michał Czajkowski, znany jako Sadyk Pasza.

**Kościół pw. św Antoniego Padewskiego** - zbudowany w latach 1720–1725, przez Lubomirskich. Kościół jest bardzo wysoki. Dawniej znajdował się przy nim klasztor, w którym działało kolegium, a następnie gimnazjum. Obecnie z tego klasztoru niewiele zostało.



book-156x235-druk.indd 128 24.01.2024 14:38:38

# Młynów

**Pierwsza wzmianka o osadzie pochodzą z 1149 r. W 1508 r. Zygmunt I przekazał Młynów namiestnikowi krzemienieckiemu Jakowowi Montowtowi. Później ziemie współczesnego Młynowa należały do Wiśniowieckich, a następnie Chodkiewiczów**

Młynów jest położony nad rzeką Ikwą w pobliżu Dubna i od połowy XVI w należał do Chodkiewiczów, a na przełomie XVIII i XIX w. stał się ich rodową rezydencją. Od r. 1785 rozpoczęto prace przy zakładaniu rozległego założenia pałacowo-ogrodowego, według projektów Leopolda Szlegiela na zlecenie Ludwiki z Rzewuskich Chodkiewiczowej, wdowy po Janie Mikołaju Chodkiewiczu (zm. 1781), staroście żmudzkim. Budowę rezydencji kontynuował syn Chodkiewiczowej, Aleksander, senator-kasztelan Królestwa Polskiego, mecenas i kolekcjoner dzieł sztuki. Rezydencji jednak nigdy nie ukończono.

*„Ten malowniczo usytuowany pałac, wybudowano nad brzegiem rzeki Ikwy, zrealizowano, według koncepcji Leopolda Szlegiela. Do budowy re zydencji w Młynowie przystąpiono z polecenia Ludwiki z Rzewuskich Chodkiewiczowej w 1785 r.*

*W 1798 r. pałac był gotowy w stanie surowym, a dopiero pięć lat później wykończono parter pałacu. Wówczas też wprowadziła się do rezydencji Ludwika Chodkiewiczowa - starościna żmudzka. Prace w posiadłości trwały aż do jej śmierci do 1816 r., wtedy też wykończona została boczna oficyna" [Projekt oficyny bocznej, elewacja południowa, pocz. XIX w., Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 2989/62. ]*

*„Ostatecznymi pracami przy rezydencji kierował syn Ludwiki Chodkiewiczowej - Aleksander. Pałac młynowski był dwukondygnacyjną budowlą za łożoną na planie prostokąta, z wysokimi suterenami zaopatrzonymi w okna.*

book-156x235-druk.indd 129 24.01.2024 14:38:38

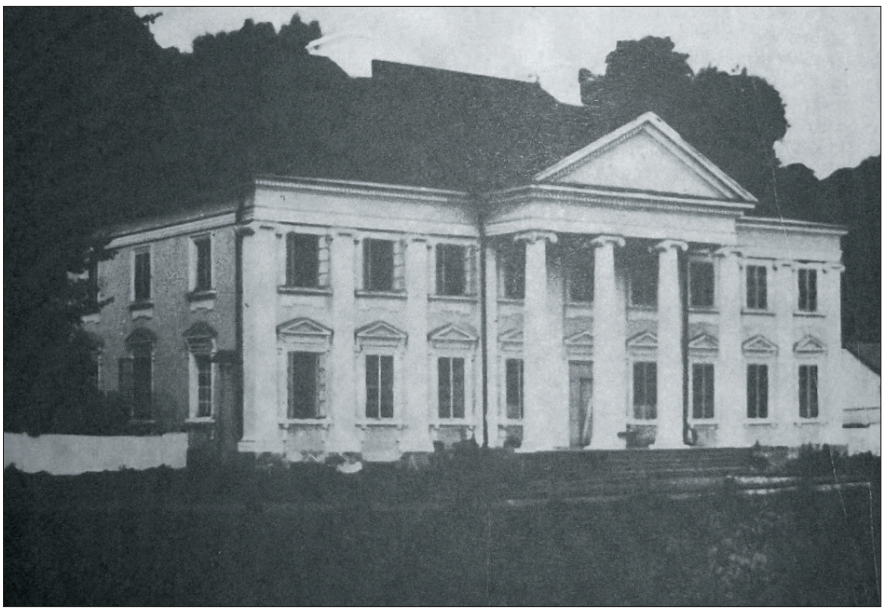

*Siedemnastoosiową elewację frontową akcentował sześciokolumnowy portyk. Otynkowane kolumny portyku, wspierały się na kwadratowych ba zach. Zwieńczenie kolumn stanowiły korynckie głowice. Nad portykiem do minował trójkątny fronton, otoczony krokształtynowym gzymsem.*

*Z dziedzińca pod portyk wiodły jedenastostopniowe, kamienne schody. Zjazd pod ko-*

book-156x235-druk.indd 130 24.01.2024 14:38:40

*lumnadę dla zaprzęgów ujęto w zakreślony lukiem murek obli- cowany piaskowcem" [Wypisy prof. Stanisława Lorentza 13. II. 1951 r., pochodzące z Archiwum Młynowskiego Chodkiewiczów w Muzeum Narodowym w Krakowie. ]*

*„Wnętrza rezydencji dzieliły się na dwa trakty, od frontu pałacu mieściła się sień. Najokazalszą w pałacu była sala usytuowana w środkowej części traktu ogrodowego, zwana salą „mozaykową", udekorowana przez artystę o na zwisku Mioduszewski. Salę tą nazywano również „marmuryzowaną". Jej ścia ny urozmaicały owalne wnęki sklepione na kształt muszli Sala mozaikowa przedstawiała się jako najbardziej reprezentacyjna w całym pałacu. Od strony południowej pałacu młynowskiego wzniesiono w 1816r. ofi cynę boczną. Obszerny owalny dziedziniec, rozciągający się przed pałacem i oficy ną, otaczał niewysoki murek, rozebrany częściowo w okresie gdy mieszkał w Młynowie Aleksander Chodkiewicz" [Wioletta Brzezińska-Marjanowska Zniszczenia w architekturze rezydencjonalnej na Wołyniu w latach 1914-1921. Studia z architektury nowoczesnej. 6/2018 ]*

book-156x235-druk.indd 131 24.01.2024 14:38:42

*„Pałac w Młynowie w 1915 r. znalazł się na linii frontu austriacko-rosyjskiego w ciągu dziewięciu miesięcy walk -jak przytacza R. Aftanazy - trafiony był 138 pociskami artyleryjskimi. Nietknięte pozostały jednak wciąż zbiory i pamiątki rodzinne [R. Aftanazy, Materiały…., t. 5a, s. 292.]*

W 1919 r. pałac został splądrowany. Podczas nieobecności ówczesnego właściciela pałacu Mieczysława Chodkiewicza 28 maja 1919 r. w rezydencji zginęły tra-

book-156x235-druk.indd 132 24.01.2024 14:38:45

gicznie jego matka i siostra. W okresie międzywojennym podniesiono z upadku przede wszystkim gospodarstwo i przypałacowy park, niestety pałac pozostał niezamieszkały i popadał w ruinę. Miejsce dotychczasowej rezydencji pełniła odtąd oficyna przypałacowa, w której mieści się obecnie Muzeum Krajoznawcze go Ukrainy oraz dwa pawilony parkowe.

## Ciekawostka!

*W 1793 roku Ludwika Chodkiewicz siedząc przy stole była świadkiem dziwnego zjawiska. W jednej chwili wszystkie okna i drzwi zaczęły samoistnie otwierać się i zamykać Kobieta chodziła po pustych pokojach, gdy nagle w jednym z nich zobaczyła swoją córkę Rozalię, która w tym czasie była w Paryżu. Hrabina zamarła na chwilę, lecz kiedy zaczęła wołać służbę, duch rozpłynął się w powietrzu. Po pewnym czasie z Paryża nadeszła wiadomość, że 26-letnia Rozalia została stracona na gilotynie. Mówi się, że duch pojawił się tego samego dnia i o tej samej porze, co egzekucja. Nie dokończywszy budowy dworu, Ludwika Chodkiewicz ucieka do swojej posiadłości w Czarnobylu.*

Wartość artystyczna posiadłości w Młynowie jest szczególna ze względu na fakt, iż przypałacowy park wraz z zabudowanymi jak również sam pałac były przepełnione symbolicznymi znakami wolnomularskimi, niezmiennym pozostaje fakt, iż Aleksander Chodkiewicz należał do loży masońskiej Ostateczna wygląd pałacu był przede wszystkim wyrazem czystego klasycyzmu wołyńskiego, którego rozwój przypadł na przełom XVIII i XIX w. *[W. Brzezińska-Marjanowska, Klasycystyczne założenia pałacowo-ogrodowe na Wołyniu ok. 170-1831 Warszawa-Toruń 2014 ].*

book-156x235-druk.indd 133 24.01.2024 14:38:46

Już za czasów hrabiny Ludwiki, Aleksander zbudował w parku nad brzegiem malowniczego kanału pawilon, nazywany przez współczesnych hrabiemu domem „filozoficznym". Był to swego rodzaju minipałac, urokliwy z zewnątrz i luksusowy w środku. Ściany otynkowane kamieniem skalnym, dach kryty gontem, od strony kanału ściana z szeregiem półkolistych otworów. Po jednej stronie domu znajdowa-

book-156x235-druk.indd 134 24.01.2024 14:38:47

ła się jaskinia zbudowana z gliny i ziemi. Jaskinia składała się z kilku arkad na różnych poziomach i była wykorzystywana przez Chodkiewicza do eksperymentów naukowych. Nad wejściem do pawilonu wisiała kamienna tablica z niezrozumiałymi arabskimi napisami, co dodawało budowli jeszcze większej tajemniczości. Wewnątrz domu znajdowały się oddzielne pokoje dzienne, sień, jadalnia i garderoba. Wszystko umeblowane wysokiej jakości zdobionymi meblami. Przygotowano osobne pomieszczenie do doświadczeń i przechowywania odczynników. To tu lubił odpoczywać hrabia Chodkiewicz, niepokojony niepoznawalnymi procesami natury. Próby i eksperymenty stały się główną pasją szlachcica młyniwskiego.

W pewnym okresie Chodkiewicz przechowywał w majątku cenne zbiory rękopisów i ksiąg, w tym egzemplarz Biblii Ostrogskiej. W pałacu przechowywano kapelusz Napoleona i zwój Kościuszki.

W pobliżu zachował się dawny park, założony przez Irlandczyka Dionizego Macklara.

*"Ogród młynowski jest przykładem zestawienia ze sobą dwóch układów: wachlarzowego i jednoosiowego . Osią symetrii nadal pozostała aleja, pałac i dodana po modernizacji fontanna znajdująca się nad półkolistym brzegiem rzeki Ikwy... " [Wioletta Brzezińska-Marjanowska Od ogrodu włoskiego do parku krajobrazowego. przemiany w kompozycji oraz aranżacji ogrodów i parków na Wołyniu w XViii i XiX wieku Sztuka Europy Wschodniej. 1. S. 135-143 ]*

*„W amfiteatrze lewym i prawym pośród bogatej flory ustawiono liczne rzeźby przedstawiające m . in . Apolla, Temidę, Adonisa, Minerwę, Ledę, Fauna, na wykonanie których architekt podpisał kontrakt*



book-156x235-druk.indd 135 24.01.2024 14:38:50

*z Grzegorzem Czaykowskim w 1795 r .„ [Mikocka-Rachubowa, Katarzyna: „Rzeźby ogrodowe w Młynowie na Wołyniu i ich twórca Grzegorz Czaykowski", Biuletyn Historii Sztuki, 3–4 (2005). S. 253]*

Założenie w Młynowie można klasyfikować zatem jako wzór odchodzenia od klasycznych regularnych struktur do wczesnoromantycznych kompozycji. Za przejaw romantyzmu w Młynowie należy uznać m.in. użyte nazewnictwo takich części parku jak np. Straszny Kąt, a także obiektów znajdujących się na jego terytorium tj. Domek Filozoficzny, Templum, Camera Obscura. Kompozycja w Młynowie reprezentuje ponadto park angielsko-chiński, na którym wzorze po części zmodernizowany został drugi projekt załażenia. W jego ukształtowaniu wyróżniały się wąskie, kręte ścieżki, wytyczane swobodnie, po to by prowadziły do najbardziej atrakcyjnych części ogrodu.

W 1768 r. Jan Mikołaj Chodkiewicz ufundował w Młyniowie kościół według projektu E. Shregera, który stał się rodzinnym miejscem pochówku. Chodkiewicz osobiście zwrócił się do cesarza rosyjskiego Aleksandra I, obiecując mu budowę w mieście cerkwi. W 1915 r. kościół uległ zniszczeniu, a w 1921 r. został odrestaurowany. W ścianach kościoła znajdują się nagrobki generała O. Chodkiewicza, M. Chodkiewicza i innych członków rodziny, obok grobu znajduje się srebrna rygraf Jana Chodkiewicza. W krypcie pod kościołem znajdują się trumny, m.in. zmarłej w 1919 roku hrabiny Julii Chodkiewicz i jej córki Zofii. W latach 1944-1945 większość polskich parafian wyemigrowała do Polski. Decyzją sejmiku rejonowego z 2 września 1946 r. kościół zaczęto wykorzystywać w sferze kulturalnej, jednak na początku lat 60. XX w. został rozebrany, a w 1963 r. na jego miejscu wybudowano kino.

book-156x235-druk.indd 136 24.01.2024 14:38:52

Prawdziwym skarbem Aleksandra Chodkiewicza nie były pieniądze i złoto, ale zbiory dzieł sztuki i biblioteka. Galeria obrazów znanych artystów włoskich, polskich i rosyjskich, zawierająca kopie obrazów Rafaela w wymiarach oryginałów. W 1808 roku Józef Oleszkiewicz namalował na zlecenie swego patrona obraz przedstawiający swego słynnego przodka, hetmana wielkiego Jana Karola Chodkiewicza - „Pożegnanie Chodkiewicza z młodą żoną Aloizą Ostrożką przed bitwą pod Chocimiem".

W pałacu znajdowało się wiele umiejętnie namalowanych portretów członków rodu Chodkiewiczów i samego hrabiego. Nie zabrakło także kolekcji numizmatycznej oraz kolekcji minerałów, kamieni szlachetnych i rzeźb. Wśród zbioru broni bodaj najcenniejszym eksponatem była szabla króla Jana Sobieskiego i puchar hetmana wielkiego Jana Karola. Z kampanii wojskowej 1812 r. hrabia Aleksander przywiózł kapelusz Napoleona. Niezwykle cennym darem dla Chodkiewicza był płaszcz Tadeusza Kościuszki, który pozostawił Chodkiewiczowi podczas eskortowania go przez Młynów do Petersburga w 1794 roku. Następnie Kościuszko spędził kilka dni w rezydencji hrabiego. Na cześć tego wydarzenia miejscowi chłopi na polecenie hrabiny Marii Ludwiki zbudowali kopiec.



book-156x235-druk.indd 137 24.01.2024 14:38:53

# Tartaków

Miasto leży na trakcie tartakowskim lub sokalskim i było ono fortecą chroniąca dojścia do sąsiednich Krystynopola, Sokala i Bełza. Pierwsze osady odnotowano już w XII wieku. Po raz pierwszy miejscowość pod tą nazwą jest odnotowana w kronikach 22 grudnia 1415 roku

Tego dnia Sokal odwiedził książę mazowiecki Ziemowit VI i za zasługi nadaje wojewodzie płockiemu Prandocie i jego bratu Andrzejowi trzy wioski, w tym Tartaków.

9 lipca 1685 roku Tartaków otrzymał prawa miejskie i przywileje czterech dwutygodniowych jarmarków rocznie oraz targów w każdy piątek. Wówczas to zbudowano ratusz z wieżą i zegarem oraz rynek. Aby ochronić miasteczko od najazdów, otoczono rynek zwartą obronną zabudową z 5 bramami wjazdowymi. W 1748 roku miastu nadano prawo magdeburskie i stworzono magistrat. Na południowej stronie miasteczka znajdował się kościół w stylu romańskim, którego budowę rozpoczęto w 1603 roku. Stanął on na miejscu wcześniejszej drewnianej świątyni z 1487 roku. Budowa została ukończona dopiero w 1778 roku. A już w 1900 świątynia została zasadniczo przebudowana z fundacji Zbigniewa Lanckorońskiego.

**Zamek** - powstał tu dopiero w XVII w. z fundacji Potockich. Niestety, jego pierwotny wygląd nie zachował się do naszych czasów.

Było to duże, dobrze ufortyfikowane murowane założenie obronne otoczone murem i głęboką fosą. Do chwili swojej śmierci tj. do 1702 roku w zamku mieszkał wojewoda krakowski hetman Feliks Kazimierz Potocki. Później zamek do czasu wybudowania własnej rezydencji w Krystynopolu zamieszkiwał tu bratanek Feliksa Kazimierza – wojewoda kijowski Franciszek Salezy Potocki.

book-156x235-druk.indd 138 24.01.2024 14:38:53

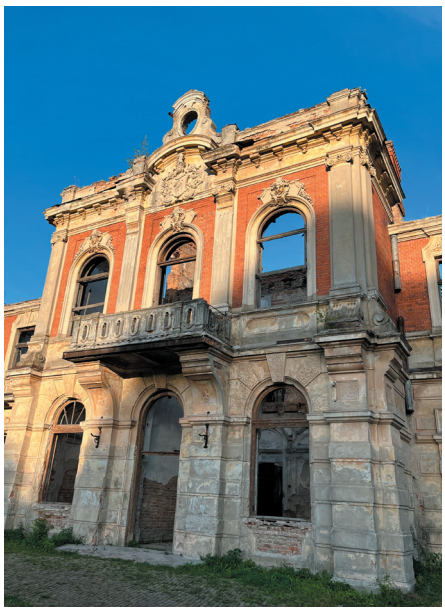

Zamek był także ośrodkiem kulturowym, odbywały się tu m.in. występy włoskiej opery, często gościły w nim szlacheckie elity. Poza tym znajdował się w nim bogaty księgozbiór a także wiele wartościowych obrazów.

W 1781 roku zamek oraz miejscowość sprzedane zostały przez Szczęsnego Potockiego, syna Franciszka Salezego, Adamowi Ponińskiemu. Ten jednak tak zadłużył majątek, że został on przejęty przez austriacki rząd a w 1820 roku kupili go od rządu Rosnowscy. Po trzydziestu latach następnymi właścicielami zostali Lanckorońscy.

Rok 1896 to rozbiórka dawnego zamku przez ówczesnego właściciela Zbigniewa Lanckorońskiego. Pozostało z dawnego założenia tylko jedno skrzydło, które zostało połączone z nowo wzniesionym pałacem. Miało to miejsce w 1900 roku.

*Із включенням збереженого фрагменту, власник збудував новий двоповерховий палац у стилі французького необароко. Садиба з високою квадратною вежею*

book-156x235-druk.indd 139 24.01.2024 14:38:55

*знаходилася на північ від ринку і була оточена кількагектарним парком з численними зразками рідкісних видів дерев і чагарників, серед яких були, зокрема, магнолії та азалії, які в цьому кліматі зустрічаються рідко.*

*Якщо у збереженому крилі старого замку, вздовж коридору, було влаштовано гостинні склепінчаті покої, то новий палац був призначений тільки для*

book-156x235-druk.indd 140 24.01.2024 14:38:57

*репрезентаційних та житлових цілей власників. Збудований палац на зразок "Casino de Paris" в Монако. Центральна частина головного фасаду акцентована ризалітом з балконом та ліпниною. Перший поверх оброблено під руст, другий має відкриту цегляну кладку, кути обрамлені пілястрами. На відкритій цегляній кладці виразно виділяється ліпнина декору та завершальний фриз. З правого крила піднімається башта з годинником. Одночасно з палацом було збудовано Г-подібний господарський корпус, що приєднаний до нього з півдня.*

Po włączeniu zachowanego fragmentu właściciel wzniósł nowy dwupiętrowy pałac w stylu francuskiego neobaroku. Dwór z wysoką kwadratową wieżą usytuowany był na północ od rynku i otoczony kilkuhektarowym parkiem, w którym znajdowały się liczne okazy rzadkich gatunków drzew i krzewów, wśród których można było znaleźć rzadkie w tym klimacie magnolie i azalie.

W zachowanym skrzydle starego zamku, wzdłuż korytarza, urządzono gościnne pomieszczenia sklepione, wówczas nowy pałac przeznaczony był wyłącznie do celów reprezentacyjnych i mieszkalnych właścicieli. Pałac wzorowany był na „Casino de Paris" w Monako. Centralną część elewacji głównej zaakcentowano ryzalitem z balkonem i sztukaterią. Na otwartej cegle wyraźnie wyróżniają się ozdobne sztukaterie i fryz końcowy. Z prawego skrzydła wznosiła się wieża zegarowa. Równolegle z pałacem wzniesiono dostawiony do niego od południa budynek gospodarczy w kształcie litery L.

**Pałac Potockich-Urbańskich** - otoczony był wspaniałym parkiem, który zaczęto tworzyć jeszcze za panowania tu Potockich w XVIII wieku i później



book-156x235-druk.indd 141 24.01.2024 14:38:58

za Lanckorońskich. Pojedyncze drzewa, wówczas wysadzone, stają się zalążkiem późniejszych alejek, wysypanych żwirem i obsadzonych dekoracyjnymi krzewami.

Do parku prowadzi droga przez kutą bramę z takimiż furtkami po obu stronach. Na bramie widnieje sygnatura „Jan Stankiewicz, Lwów". Od bramy do pałacu prowadzi droga wysadzona lipami i akacjami. Na terenie parku zachowały się resztki fontanny.

W kaplicy, która stała w parku w oddaleniu od pałacu, chowano przedstawicieli rodziny Urbańskich – ostatnich właścicieli majątku. Ostatnią właścicielką majątku przed 1939 rokiem była Maria Urbańska, która zapisała w testamencie swój majątek na rzecz dzieci z pow. sokalskiego. Aresztowana przez sowietów, została wywieziona w 1940 roku na Syberię, gdzie też prawdopodobnie zmarła.

W pałacu mieściło się wiele starych, zabytkowych zbiorów, które jednak podczas pierwszej wojny światowej zostały rozgrabione. Sam pałac nie uległ znacznym zniszczeniom i przetrwał także drugą wojnę światową a po niej mieściły się w nim biura kołchozu. Pożar jaki wybuchł w 1995 roku zniszczył budowlę, która do tej pory pozostaje w ruinie.

Jednak pomimo tego zobaczyć możemy fragmenty dawnego wystroju zarówno pałacu jak i pozostałego skrzydła zamkowego. Ozdobne oprawy okien, boniowania partery, pilastry, przyścienne kolumienki w zamkowym skrzydle czy herbowe kartusze pozwalają domyślać się jak pięknie musiał wyglądać pałac w czasach swojej świetności.

Roman Aftanazy w opracowaniu pt. „Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej. Tom VI. Województwo bełskie Ziemia Chełmska województwa ruskiego.", tak opisuje pałac w Tartakowie *„Niemal do koń-*



book-156x235-druk.indd 142 24.01.2024 14:38:59

*ca drugiej połowy XIX wieku zachował się w Tartakowie w dobrym, mieszkalnym stanie zamek, wybudowany zapewne przez Potockich w XVII wieku. Z niewiadomych powodów w 1896 roku zamek tartakowski został przez Zbigniewa Lanckorońskiego w znacznej części rozebrany. Na jego miejscu, z włączeniem do całości jednego skrzydła, które oszczędzono, wybudował właściciel nowy pałac w stylu francuskiego neobaroku, mający być do pewnego stopnia kopią „Casino de Paris" w Monte Carlo. Nowy, murowany, piętrowy pałac, założony był na podstawowym rzucie prostokąta. Od strony podjazdu z bryły siedmioosiowego korpusu głównego występował mocno trójosiowy ryzalit, mieszczący wejście, z zawieszonym nad nim balkonem. Ryzalit wieńczyła tarcza herbowa. Przy obu elewacjach bocznych pałacu znajdowały się jednoosiowe, znacznie do tyłu cofnięte skrzydła. Przy skrzydle prawym wznosiła się kwadratowa, dwupiętrowa wieża zegarowa z hełmem. Dolną kondygnację pałacu pokrywał jasny tynk, górna zaś miała ściany z cegły nieotynkowanej, utrzymanej w naturalnym kolorze czerwonym. Jedynie pilastry, obramienia okien i drzwi wykonane były z tynku, a wieńczące wazony i niektóre detale architektoniczne, jak np. Kartusz herbowy – z piaskowca. Część ryzalitową pałacu nakrywał dach łamany, ze znacznie od górnych wyższymi połaciami dolnymi, wygiętymi na kształt kopuły. Partie boczne kryte były także dachem mansardowym, dużo jednak niższym, w połaciach dolnych przebitym owalnymi lukarnami. Skrzydła pałacu łączyły się bezpośrednio z zachowanym parterowym skrzydłem dawnego zamku Potockich, o grubych murach i sklepionym korytarzu. Te dwa korpusy, stary i nowy, tworzyły mały, zamknięty ze wszystkich stron dziedziniec. Podczas gdy w ocalałym skrzydle starego zamku urządzono uszeregowane wzdłuż korytarza, także sklepione pokoje gościnne, nowy pałac przeznaczony został na cele reprezentacyjne i mieszkalne właścicieli. Część ryzalitowa mieściła od frontu obszerny, dwukondygnacyjny hall z kominkiem z piaskowca i szerokimi dębowymi schodami, wiodącymi na pierwsze piętro. Szczególnie okazale prezentowała się kondygnacja górna hallu, nakryta sklepieniem kolebkowym, ze ścianami rozczłonkowanymi kanelowanymi pilastrami, tworzącymi ramy dla płytkich, półkoliście zasklepionych wnęk. Głowice pilastrów dekorowały kartusze, wypełnione jednak nie wizerunkami herbów, lecz wykonanymi w sztukaterii delikatnymi ornamentami. Kartusze wieńczyły korony, na przemian hrabiowskie dziewięciopałkowe i szlacheckie. Wnęki były puste lub mieściły politurowane na kolor ciemnego mahoniu wysokie, dwuskrzydłowe drzwi do salonów i apartamentów, rozmieszczonych z trzech stron hallu na parterze i na piętrze. Ze wszystkich stron górną część hallu obiegała balustrada złożona z misternie rzeźbionych tralek. Na jej czterech rogach stały ponad metrowej wysokości mosiężne kandelabry. Jeden z salonów miał wszystkie ściany wyłożone boazerią z miejscowego jawora, z wprawionymi w nią starymi malowidłami olejnymi na płótnie, pochodzącymi z zamku Potockich. Inne były obite adamaszkiem, pokoje mieszkalne zaś tapetami. We wszystkich pomieszczeniach reprezentacyjnych sufity wspierały się na fasetach dekorowanych przeważnie sztukateriami o motywach roślinnych. Urządzenie nowego pałacu pochodziło częściowo z dawnego zamku. Uzupełnione zostało nowymi nabytkami, ale wyłącznie o charakterze zabytkowym. Było też przed 1914 roku wiele dzieł sztuki, starego srebra i porcelany oraz biblioteka. W czasie pierwszej wojny światowej liczne kwaterujące w pałacu wojska rozgrabiły bądź zniszczyły całe niemal urządzenie i inne zbiory. W okresie międzywojennym pałac wprawdzie odnowiono, z jego wyposażenia pozostały jednak tylko nikłe resztki, które przepadły z kolei w 1939 roku.*



book-156x235-druk.indd 143 24.01.2024 14:38:59

*W latach 1914-1918 ucierpiał także piękny, stary park, założony na powierzchni kilku hektarów, z licznymi okazami rzadkich gatunków drzew i krzewów, wśród których znajdowały się m.in. nieczęsto w tym klimacie spotykane magnolie i azalie"[ Aftanazy Roman Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej (Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Wydanie drugie przejrzane i uzupełnione). 1991–1993 rr.].*

**Kościół pw. Św. Michała Archanioła** - zbudowany w 1793 r. z inicjatywy i funduszy Franciszka Salezego Potockiego został konsekrowany w 1794 r. przez arcybiskupa Kajetana Kickiego, metropolitę lwowskiego. Kościół dawniej otaczał gruby mur z ponad 50 wnękami w których znajdowały się przedstawienia cudów za sprawą cudownego obrazu Matki Boskiej Tartakowskiej Uzdrowicielki Chorych. Wewnątrz kościoła od 1764 do 1944 roku znajdował się słynący łaskami obraz Matki Bożej Tartakowskiej, który poprzednio wisiał w miejscowym zamku (do pożaru) a następnie był przechowywany przez Mikołaja Kucharskiego (kapelana Stanisława Potockiego), a po jego śmierci znalazł się w kościele. W 1777 roku obraz został uznany za cudowny. W 1944 roku szczęśliwie uratowany od zagłady przez jego wywiezienie do drewnianego kościółka we wsi Łukawiec koło Lubaczowa. 15 maja 2004 roku kopia obrazu powróciła do swojego dawnego miejsca – do kościoła w Tartakowie, oryginał został w Łukawcu. Sam kościół po wysiedleniu z tych ziem Polaków został przekształcony za czasów ZSRR w spichlerz zbożowy i zdewastowany. Obecnie przybywa w renowacji.



book-156x235-druk.indd 144 24.01.2024 14:39:00

# Krystynopol

**Miasto założył w r. 1692 Szczęsny (Feliks) Kazimierz Potocki, hetman wielki koronny i nazwał je Krystynopolem na cześć swojej żony Krystyny z Lubomirskich**

Pałac został wzniesiony w latach 1756–1762 według projektu Pierre'a Ricauda de Tirregaille dla wnuka hetmana Potockiego, Franciszka Salezego Potockiego, wojewody kijowskiego i wołyńskiego. Franciszek Salezy był jednym z najbogatszych magnatów ówczesnej Rzeczypospolitej, stąd zwany był „królikiem Rusi". W wybudowanej z wielkim rozmachem i wspaniale urządzonej rezydencji w Krystynopolu, Potocki miał do dyspozycji ogromną liczbę dworzan, których obowiązywał ceremoniał wzorowany na królewskim. Pałac Potockich przetrwał obydwie wojny światowe. Po r. 1945 w jego wnętrzach urządzono muzeum ateizmu, obecnie mieści się tam muzeum regionalne.

**Pałac** - własność wojewody kijowskiego Franciszka Salezego Potockiego (1700-1772) należał do najokazalszych osiemnastowiecznych rezydencji magnackich nestorów znajdujących się na ziemiach Rusi Koronnej. Pierwotny zamek został zbudowany w roku 1691 z fundacji Szczęsnego Kazimierza Potockiego (1630-1720), założyciela miasta [*Świeykowski, Plany zamku, s. CCXVIII; J. Czernecki, Mały Król na Rusi, s. 45-46; T. Mańkowski, Architekt, s. 396; R. Aftanazy, Dzieje rezydencji, s. 62.*]. Do czasów Franciszka Salezego Potockiego (wnuka Szczęsnego) brak informacji o wyglądzie i jakichkolwiek przekształceniach przeprowadzonych w krystynopolskim założeniu rezydencjonalnym. Pałac krystynopolski powiela typ wielu rezydencji magnackich sprzężonych z miastem [ *Świeykowski,*

book-156x235-druk.indd 145 24.01.2024 14:39:01

Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-3239-1

*Plany zamku, s. CCXX; R. Czernecki, Mały Król na Rusi, s. 417; R. Aftanazy, Dzieje rezydencji, s. 54.]*. Założony na planie czworoboku o lekko wygiętych skrzydłach bocznych, poprzedzony był od frontu dziedzińcami, flankowanymi przez dziedziniec gospodarczy, na którym rozmieszczono budynki kuchenne, stajnie oraz wozownie. Dziedzińce rozdzielał budynek bramny w kształcie wydłużonego prostokąta, zintegrowany z parterowymi skrzydłami bocznymi prowadzącymi do skrzydła wschodniego – głównego korpusu rezydencji. Zgodnie z projektem, pałac (zarówno jego elewacja frontowa, jak i ogrodowa) był budowlą parterową o symetrycznej, lizenowo-płycinowej artykulacji i trzech piętrowych ryzalitach. W elewacji frontowej od strony dziedzińca ryzalit środkowy był poprzedzony kolumnowym portykiem *[Świeykowski, Plany zamku, s. CCXIX-CCXXII]*.

Ricaud de Tirregaille zaprojektował również geometryczny ogród w stylu holenderskim. Poprzez ściśle osiowe założenie kompozycyjne dążono do stworzenia dalekich perspektyw. Dzięki doskonałemu położeniu u zbiegu rzek Bugu i Sołokiji, głównym elementem kompozycji były baseny i kanały, a także rozległe systemy kaskad i fontann bogato zdobionych rzeźbami o tematyce mitologicznej *[Czernecki, Mały król na Rusi, s. 420- -422]*.

Rezydencja składała się z pałacu (52 bogato zdobione pokoje, kilka salonów, duża sala balowa, gabinet chiński i biblioteka), zespołu parkowego o powierzchni ponad 7 hektarów zdobionych sztucznymi kaskadami, kanałami i basenami z rzeźbami postaci mitologicznych. Park pałacowy o powierzchni ponad 6 hektarów przypominał Wersal. Centralna oś parku przebiegała wzdłuż głównego kanału i płynnie wpadała do rzeki. Kaskada parkowa składała się z dwóch basenów otoczonych lipami. Po obu stronach górnego basenu znajdowały się dwie fontanny, a w parku znajdowały się „Basen Neptuna", „Basen Kasztanowy", „Basen Holenderski".

Franciszek Salezy Potocki był człowiekiem bardzo ambitnym, zwany małym królem Rusi z niespełnionymi nadziejami na prawdziwy tron (1764). Doczekał się czterech córek i syna Stanisława Szczęsnego (ur. 1753), rodzice nie szczędzili majątku na edukację jedynego syna co jednak nigdy nie przynosiło większego efektu. Szczęsny nigdy nie osiągnął samodzielności, podporządkowany ojcu i matce.



book-156x235-druk.indd 146 24.01.2024 14:39:01

Pałac wojewody kijowskiego, Franciszka Salezego Potockiego, był jego rodową siedzibą oraz centrum administracyjnym należących do niego rozległych dóbr.

Gdy Stanisław miał osiemnaście lat, wybucha konfederacja barska, wojewoda kijowski ukrywał syna w zubożałym majątku łowczego Komorowskiego. Tam Stanisław zakochuje się w córce łowczego Gertrudzie, w rezultacie tej wielkiej miłości

book-156x235-druk.indd 147 24.01.2024 14:39:04

panna Komorowska zachodzi w ciążę. Jej rodzice wymuszają na Szczęsnym ślub ze swą córką, licząc jednocześnie na polepszenie swojej sytuacji materialnej.

Gdy do Franciszka Potockiego dochodzi informacja o ślubie, wpada w wielki gniew, natychmiast wzywa syna do Krystynopola i wymusza na nim oświadczenie zawierające zapis, że poślubił Komorowską pod przymusem. Na majątek low-

book-156x235-druk.indd 148 24.01.2024 14:39:06

czego napada banda, która porywa ciężarną Gertrudę, której ciało odnaleziona dopiero wiosną… w rzece. O spowodowanie tej zbrodni zostali oskarżeni Potoccy. Mimo wieloletnich sporów sądowych ani Szczęsny, ani Franciszek Potocki nigdy nie zostali skazani, Stanisław jedynie po śmierci rodziców płacił Komorowskim odszkodowanie, nigdy nie przyznając się do zabójstwa żony wraz z nienarodzonym dzieckiem.

Ponieważ jedyny syn Franciszka, Stanisław Szczęsny, opuścił majątek, pałac w Krystynopolu odziedziczyła jego siostra, Katarzyna Kossakowska. Jednak za jej panowania gniazdo rodu Potockich znacznie osłabło. Na rozkaz władz austriackich usunięto z pałacu wszelkie działa i wszelkie środki obrony, a jego właścicielom zakazano umieszczania w pałacu wojska.

Stanisław Szczęsny Potocki wkrótce po śmierci rodziców za kwotę 3 milionów 830 tysięcy złotych przekazał dożywotnio Krystynopol wraz z otaczającymi go ziemiami hrabiemu Adamowi Ponińskiemu. Mówi się, że przyczyną tej decyzji była niechęć do rodziców, którzy rozdzielili go z ukochaną Gertrudą Komorowską.

Pod koniec XVIII w. dobra krystynopolskie były własnością Katarzyny Kossakowskiej, od 1808 r. pałac był własnością Adama Starzeńskiego hrabiego Lisa, później jego syna Aleksandra, a następnie jego córka Zofii, żony generała Adama Ożarowskiego.

Pałac przechodził z rąk do rąk, aż w połowie XIX w. odziedziczył go szambelan cesarski i poseł na sejm galicyjski hrabia Tadeusz Wiszniewski. Do końca lat 20. XX wieku w pałacu mieszkał syn Tadeusza i Julii Wiszniewskich, Stanisław.

Podczas I wojny światowej wojska rosyjskie znacznie zniszczyły zamek od wewnątrz – wybiły okna, drzwi, schody, zniszczyły kominki itp. Z całego kompleksu luksusowych budynków ocalał jedynie sam pałac.

W 1951 Krystynopol znalazł się w granicach ZSRR. W pałacu działała szkoła wieczorowa dla młodych górników, a w sali balowej dancingi.

**Kościół pw. Św. Ducha oo. Bernardynów** - założony przez Feliksa Kazimierza Potockiego w 1695 r. Pożar zniszczył świątynię, dlatego w roku 1701 Feliks rozpoczął budowę nowego murowanego kościoła, na pamiątkę żony Krystyny Lubomirskiej. Po szybkiej śmierci fundatora, jego dzieło ukończył syn - Józef Potocki.

Kościół zaprojektowany był w stylu barokowym. Główna fasada ozdobiona była pilastrami, zwieńczona gzymsem i frontonem o zakrzywionym kształcie. Świątynia zbudowana była w na planie krzyża.

W 1746 r. Franciszek Salezy Potocki, wnuk Feliksa według planów Franciszka Czajki rozpoczął budowę murowanego klasztoru. W 1767 r. otoczono murem ogród klasztorny. Dzięki Franciszkowi Potockiemu w kościele znajdowały się dwie relikwie: świętego Klemensa i druga przywieziona w 1752 r. z Rzymu, cząstka Krzyża Świętego, którą Potocki otrzymał w 1723 r. od papieża Innocentego XIII. W 1733 r. relikwia została uroczyście wprowadzona do kościoła bernardyńskiego w Krystynopolu, dla której była zbudowana kaplica.

Stanisław Stroiński wykonał freski na ścianach kościoła, niestety nie zacho-



book-156x235-druk.indd 149 24.01.2024 14:39:06

wały się do naszych czasów. W kościele znajdowała się ikona Biczowania Jezusa, przywieziona z Sośnicy w 1758 r., rzeźba św. Bernarda i św. Franciszka .

Pod kościołem OO. Bernadynów w Krystynopolu nad Bugiem znajdowały się groby familijne fundatorów kościoła rodziny Potockich. Trumny zamknięte w murowane sarkofagi, o formach barokowych.

W 1951 r. kościół został zamknięty i zamieniony na skład mebli. W 1988 r. zrujnowane budynki kościoła i klasztoru władze państwowe przekazały cerkwi prawosławnej.



book-156x235-druk.indd 150 24.01.2024 14:39:06

# Urwenna

**Od XVI w. była własnością Ostrogskich i weszła później w skład ordynacji ostrogskiej.**

Na początku XIX w. właścicielem dóbr był marszałek Witold Porczyński, który wzniósł tu klasycystyczny pałac, ukończony ok. 1828 r. Po nim odziedziczyła posiadłość żona, Kornelia Podhorodecka, po niej wnuczka i jej mąż Adolf Omieciński. W wyniku represji po powstaniu styczniowym Polacy nie mieli prawa nabywania majątków ziemskich na ziemiach zabranych *[ Grzegorz Rąkowski, Wołyń, Oficyna Rewasz, str. 310]*, wobec czego spadkobiercy podzielili majątek pomiędzy dwóch synów, którzy podzielili się także pałacem *[ Filip Sulimierski, Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski: Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. XII. Warszawa: 1880-1902, s. 821]*

**Pałac** - był obiektem położonym na północno-wschodnim skraju wsi, na terenie zdewastowanego zakładu przemysłowego. Piętrowy pałac kryty dachem czterospadowym, wybudowany na planie prostokąta. Od frontu portyk z czterema kolumnami doryckimi podtrzymującymi trójkątny fronton.

W okresie powojennym zdewastowano też niewielki park pałacowy, na terenie którego postawiono nowe budynki.

W swoim 11-tomowym dziele „Dzieje rezydencji na dawnych obrzeżach Rzeczypospolitej" Roman Aftanazy pisał, że pałac w Urwennie jest budowlą dwukondygnacyjną w stylu klasycystycznym z czterokolumnowym portykiem

book-156x235-druk.indd 151 24.01.2024 14:39:06

Pałac w Urwennie

w fasadzie. Ostatni właściciel pałacu rozebrał ten portyk w obawie, że może się zawalić. Kolumny przecinały balkon drugiego piętra. Pomiędzy kolumnami na pierwszym piętrze znajdowały się drzwi frontowe. Budynek pokryty był wysokim dachem. W pałacu była szklarnia. Pomieszczenie to przetrwało do dziś. Obok pałacu wybudowano dwukondygnacyjny budynek – dom dla służby i gości. Budynek przetrwał do naszych czasów, ale podobnie jak pałac został „zmodernizowany" nie do poznania. Według opisu Romana Aftanazego droga do pałacu

book-156x235-druk.indd 152 24.01.2024 14:39:07

prowadziła przez łukowaty, ceglany most. Dalej znajdowała się brama wyjściowa, po obu stronach której na wysokich cokołach leżały w sarkofagach dwa kamienne sfinksy. Pałac otoczony był malowniczym ogrodem-parkiem, założonym, jak podają źródła, przez Porczyńskiego.

Jedyny powszechnie znany krótki opis pałacu pozostawił w swoich wspomnieniach polski poeta i pamiętnikarz romantyczny, rodem z Wołynia Szymon Konopacki, posiadający majątki pod Urwenną. Jego słowa cytuje w swojej książce Roman Aftanazy: „Pałac był widokiem na całą okolicę – zarówno ze względu na miłą architekturę, jak i ze względu na wystrój wnętrz, który wraz z otaczającym pałac angielskim parkiem tworzył wspaniałą spójność zespołu wraz z małą wioską w pobliżu osiedla z ustawionymi w rzędzie małymi domkami z ceglanymi kominami i zadbanymi ogrodami po obu stronach ganków, które były pełne kwiatów".

book-156x235-druk.indd 153 24.01.2024 14:39:10

book-156x235-druk.indd 154 24.01.2024 14:39:13

Opis ten uzupełniają grafiki znanych XIX-wiecznych artystów: Napoleona Hordy i Henryka Peyera, którzy malowali majątki szlacheckie, pałace, dziedzińce i zamki wschodnich regionów Rzeczypospolitej Obojga Narodów, w tym Wołynia.

Dzięki ich unikalnym rysunkom możemy teraz dowiedzieć się, jak wyglądały zabytki architektury, które bezpowrotnie zaginęły.

Obecnie, w znanym w całym regionie, dawnym dworku z XVIII-XIX w. mieści się placówka o charakterze zamkniętym. W sierpniu 1955 r. teren został przekazany nowo utworzonemu pensjonatowi dla osób starszych i niepełnosprawnych. W 1983 roku przemianowano go na szkołę. Od 2013 roku jest placówką społeczną „Psychoneurologiczna Szkoła z Internatem" Samorządu Obwodu Równego.

W centrum wsi przykuwa uwagę opuszczony i zdewastowany budynek zajazdu z XIX w. Jest to budowla parterowa z podwyższonym o pół kondygnacji portykiem kolumnowym o trójkątnym frontonie.



book-156x235-druk.indd 155 24.01.2024 14:39:13

# Horochów

book-156x235-druk.indd 156 24.01.2024 14:39:13

**O miejscowości po raz pierwszy wspomniano w dokumentach z 1450 r.**

W pierwszej połowie XV wieku Horochów należał do wielkiego księcia litewskiego Świdrygiełła, syna Olgierda Giedymowicza.W 1450 r. na mocy przywileju króla Kazimierza IV Jagiellończyka Horochów i okoliczne wsie zostały przekazane szlachcicowi Olizarowi Szyłowiczowi za zasługi dla Świdrygiełła.

W 1487 roku osada przeszła na własność książąt Sanguszków, którzy później są znani jako Sanguszkowie Koszyrscy.

W 1571 roku Horochów był już nazywany miastem. 26 lipca 1600 roku Jerzy, syn Lwa Sanguszki Koszyrskiego, nadał mu prawa magdeburskie. Akt ten został zatwierdzony przez króla Zygmunta III Wazę 10 marca 1601 roku na Sejmie walnym w Warszawie.

book-156x235-druk.indd 157 24.01.2024 14:39:16

book-156x235-druk.indd 158 24.01.2024 14:39:19

Z fundacji rodziny Sanguszków w 1619 r. zbudowano kościół w Horochowie pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i Podniesienia Krzyża. Książę Jerzy Sanguszko nakazał pochować się w tym kościele. Jednak kościół nie przetrwał do naszych czasów. Pamiątka działalności Sanguszków została stracona na zawsze.

**Miasto** - są to dawne dobra Strojnowskich, po których pozostał pałac w stylu empire, a właściwie tylko jedno jego skrzydło, w którym obecnie mieści się starostwo. W pierwszej połowie XIX wieku znajdował się tu słynny zbiór dzieł sztuki, przewieziony następnie do pałacu hr. Tarnowskich w Dzikowie. Fundacji Strojnowskich był też *kościół* empirowy z 1808 r.. Włość tutejsza obejmująca jedno miasteczko i cztery wsie o obszarze 68 km.2 należała w r. 1650 do Warszyckich, w końcu XVIII wieku do Poniatowskich, Strojnowskim dostała się dopiero w r. 1795.

Okolica została bardzo *zniszczona w trakcie wojny*. Przez miasteczka Horochów, Świniuchy, Łokacze, Kisielin, przebiegał w latach 1916-17 front austryjacko-rosyjski, a w ówczesnych komunikatach wojennych były one nieustannie wymieniane jako miejsce zaciętych bojów.

**Pałac** - wybudowany przez Waleriana Strojnowskiego w stylu empire na przełomie XVIII w. i XIX w. Na początku XIX w. znajdowały się tu bogate zbiory sztuki, które następnie trafiły do pałacu w Dzikowie, własności Tarnowskich. Natomiast w pierwszych latach XX w. w ocalałym skrzydle obiektu znajdował się urząd starostwa.



book-156x235-druk.indd 159 24.01.2024 14:39:22

Pałac był budynkiem dwupiętrowym, zbudowanym na planie wydłużonego prostokąta, zwieńczonym czterospadowym dachem i otoczony ogrdem angielskim. Obiekt, zrujnowany pod koniec XIX w., został odbudowany na początku XX w. W pałacu znajdowały się zbiory: obrazów malarzy francuskich, niderlandzkich, niemieckich, włoskich; rzeźb starożytnych i nowożytnych, z Herkulanum

book-156x235-druk.indd 160 24.01.2024 14:39:28

i Pompei, z Perseuszem, Kupidynem, Psyche, wazami; stoły z mozaiki, kryształy; biblioteka z polskimi i zagranicznymi woluminami, rycinami i numizmatami.

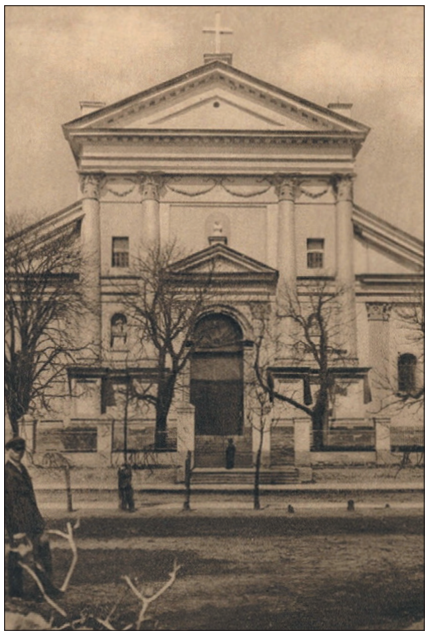

Splendor Pałacu Horochowa trwał do 1830 roku. Rodzina podjęła decyzję o przeniesieniu całego majątku z pałacu do innego gniazda – Tarnobrzega. Utrzymanie rezydencji Horochowa stawało się coraz droższe. W drugiej połowie XIX w. Tadeusz Tarnowski wystawił na sprzedaż pozostałą część zbiorów pałacowych. Obiekt powoli popadał w ruinę, aż w końcu XIX wieku stał się ruiną. Zawalił się lewy róg pokoju. Tarnowscy sprzedali majątek. Na początku XX w. pałac odrestaurowano, po I wojnie światowej mieściła się tu administracja powiatowa. W 1927 r. pałac spłonął.

Dziś po dawnej rezydencji Strojnowskich-Tarnowskich zachował się jedynie park.



book-156x235-druk.indd 161 24.01.2024 14:39:28

# Maciejów

book-156x235-druk.indd 162 24.01.2024 14:39:28

**Pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z 1447 roku i określana jest jako osada na ziemi chołmskiej, choć powstała znacznie wcześniej, gdyż przebiegał przez nią starodawny szlak handlowy – Droga Witolda**

W 1557 r. król Zygmunt August wydał akt uprawniający zmianę nazwy wsi Łuków na w, tym samym podnosząc rangę osady na miasto, osadzone na prawie magdeburskim.

w należał do wielu zamożnych rodzin. Od 1568 r. był siedzibą rodu Wiśniowieckich, od 1594 r., po śmierci Anny Wiśniowieckiej (córki księcia Andrzeja Wiśniowieckiego), po mężu trafił do rodu Sapiehów. W latach 30. XVII w. miasto należało do żony Fryderyka Sapiehy, Ewy. W 1680 roku w został kupiony przez starostę łuckiego Anastazego Miączyńskiego i przez ponad dwieście lat miasto należało do tego rodu. w stał się głównym majątkiem, a sam zamek był wielokrotnie przebudowywany. W końcu XVIII wieku prawnuk Atanazego, Franciszek Ksawery stał się wygodnym i nowoczesnym pałacem. Projekt przygotował architekt z Drezna - M. Pepelman. Obok pałacu założono park w stylu angielskim. Od 1753 r. mieściła się w nim rokokowa kaplica rodziny Miączyńskich. W 1903 Franciszek sprzedał majątek prawosławnemu seminarium duchownemu w Petersburgu. Wiadomo, że w czasie działań wojennych w pałacu znajdował się szpital wojskowy i stacjonowały tu też wojska austro-węgierskie.

W okresie międzywojennym, kiedy Wołyń ponownie znalazł się w granicach

book-156x235-druk.indd 163 24.01.2024 14:39:28

book-156x235-druk.indd 164 24.01.2024 14:39:30

book-156x235-druk.indd 165 24.01.2024 14:39:33

book-156x235-druk.indd 166 24.01.2024 14:39:36

Polski, w pałacu mieścił się klasztor sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP wraz z kaplicą i seminarium nauczycielskim. Siostry przybyły tu z podwarszawskiego Szymanowa. Założyły dom sierot po ofiarach I wojny.

Siostra Marta (Kazimiera Wołowska) pisała o tych straszliwych wydarzeniach: Dom wyznaczony na schronisko przez Radę Powierniczą był zaniedbany i wymagał dużych sum pieniędzy, poza gołymi ścianami nie było w nim nic. Żołnierze z pola bitwy przywieźli nam sieroty, a karawany ludzkich szkieletów wracały z Rosji. Stan tych ludzi był straszny, uratowaliśmy ich jedzeniem i ubraniem i zapoznaliśmy się z tym ubóstwem moralnym. Pomogła nam misja Amerykańskiego Czerwonego Krzyża kierowana przez pannę Lam [Mieczysław Malinowski Z dziejów Domu Sióstr Niepokalanek w Maciejowie. Krzyk z Wołynia. №3 [22.1998. P.24-27].

W trakcie wojny polsko-bolszewickiej niepokalanki uciekły z Maciejowa. Po straszliwym konflikcie siostry powróciły do miasteczka, jednocześnie ratując ponad 100 polskich sierot. W pałacu otwarto klasztor wraz z dwuletnią szkołę dla dziewcząt, następnie czteroletnią, i siedmioletnią. Nauczano takich przedmiotów jak: religia, język polski i ukraiński, historia, geografia, nauki przyrodnicze, arytmetyka z geometrią, rysunek, śpiew, higiena osobista, rękodzieło.

Klasztorem zajmowało się wówczas 35 sióstr. Nazywano je białymi dziewicami, to od białego koloru habitów. Uczennice każdy dzień zaczynały w kaplicy, przed wizerunkiem Matki Bożej pieśnią „Kiedy ranne wstają zorze".



book-156x235-druk.indd 167 24.01.2024 14:39:38

W 1921 roku w klasztorze zostało założone seminarium nauczycielskie Do seminarium mogły wstąpić dziewczęta… z dobrym słuchem. Edukacja trwała 5 lat i nie była tania. Kosztowała 100 zł miesięcznie.

W 1936 r. przy klasztorze powstało czteroletnie gimnazjum powszechne - „Prywatne gimnazjum dla kobiet im. Królowej Korony Polskiej w Maciejowie na Wołyniu". Czesne wynosiło 30 zł miesięcznie.

Od 1 września 1939 r w stał się miejscem dla uchodźców z zachodnich regionów kraju. Jednak już 7 października, po napaści na Polskę przez związek sowiecki władze bolszewickie wydaliły Niepokalanki z klasztoru.

W miasteczku przed wojną 74 proc. miejscowości stanowili Żydzi. W czasie II wojny Niemcy założyli tu getto. W maju lub w czerwcu 1942 Niemcy (żandarmeria z Łucka) oraz 103 batalion Schutzmannschaft przeprowadzili bój z partyzantami, po którym za „wspieranie bandytów" zabito 200 żydowskich mężczyzn. We wrześniu tego roku oddział SD z Łucka z pomocą niemieckich żandarmów i ukraińskich policjantów zlikwidował getto rozstrzeliwując 2,5 tys. Żydów w pobliskim kamieniołomie kredy.

W marcu 1943 roku w zaatakowała UPA. Wysłany w pościg za jej oddziałami 103 batalion Schutzmannschaft zdezerterował i przyłączył się do napastników. Inicjatorem dezercji był Iwan Kłymczak „Łysy", dowodzący później eksterminacją Ostrówek i Woli Ostrowieckiej. Według G. Motyki odtworzony batalion ponownie zdezerterował do UPA latem tego roku. W sierpniu 1943 podczas rzezi wołyńskiej w stał się miejscem schronienia polskich uchodźców. Niemcy sukcesywnie wywozili ich do Chełma, na roboty przymusowe w III Rzeszy bądź do obozów przejściowych.



book-156x235-druk.indd 168 24.01.2024 14:39:38

# Piszcza

book-156x235-druk.indd 169 24.01.2024 14:39:40

book-156x235-druk.indd 170 24.01.2024 14:39:43

book-156x235-druk.indd 171 24.01.2024 14:39:47

**Niewielka wieś, przed wojną najbardziej wysunięta część powiatu lubomelskiego.**

- Na północ od grupy jezior wołyńskich w najdalej na północ wysuniętym cyplu powiatu lubomelskiego w odległości 18 km. Od Włodawy, przy szosie do Kobrynia leży miasteczko Piszcza, o. (obywateli przyp. autora) 1800 m. z cerkwią – opisywał w 1929 roku miejscowość dr Mieczysław Orłowicz w Ilustrowanym Przewodniku po Wołyniu. Niewiele… bo historia Piszczy jest niezwykle bogata. Pierwsza wzmianka o tej wsi pochodzą już z końca XVIII wieku. Piszcza była wówczas częścią majątku Pulmo, który należał do rodu Gutowskich. W 1798 odnotowano tam 70 jardów ziemi i 501 mieszkańców.

Majątek Gutowskich to zespół wówczas przepięknych budowli wybudowanych w XIX i XX wieku. W skład kompleksu wchodziły: mieszkanie zarządcy, kaplica, dwór, magazyny, piętrowy dom i ogrodzenie z kutego żelaza. Rodzina Gutowskich we wsi oprócz potężnych połaci ziemi zarządzała młynem i gorzelnią. Gutowscy mieli też bardzo duże wpływy polityczne. 23 czerwca 1929 r. w majątku Wiktora Gutowskiego, prezesa Wołyńskiego Towarzystwa Wodnego, gościł sam Prezydent RP Ignacy Mościcki. Prezydent zapoznał się z projektem kanału, który miał połączyć baseny Zachodniego Bugu i Prypeci, a tym samym baseny Morza Bałtyckiego i Czarnego.

Rodzina Gutowskich mieszkała w Piszczy do wybuchu II wojny światowej. Sowieci zniszczyli dwór. Kaplica rzymskokatolicka (należąca do parafii św. Antoniego Padewskiego w Opalinie) wykorzystywana była jako część kołchozu, w którym przechowywano nawozy mineralne. Po upadku ZSRR i upadku kołchozu budynek dawnej kaplicy zaczął popadać w ruinę. Dziś stoi opuszczony. Starsi mieszkańcy wspominają, że synowie ostatniego właściciela majątku odwiedzali Piszczę. W 1992 r. majątek Gutowskich został wpisany do rejestru zabytków architektury o znaczeniu lokalnym. *[M. Kułak, Katedry, kościoły i kapliczki jako ślady polskości na Wołyniu, Warszawa 2021]*



book-156x235-druk.indd 172 24.01.2024 14:39:47

# Równe

**Gród nad rzeką Uście. Pierwszy raz wspomniany w 1282 roku. W XIII wieku należał do Księstwa Halicko-Wołyńskiego**

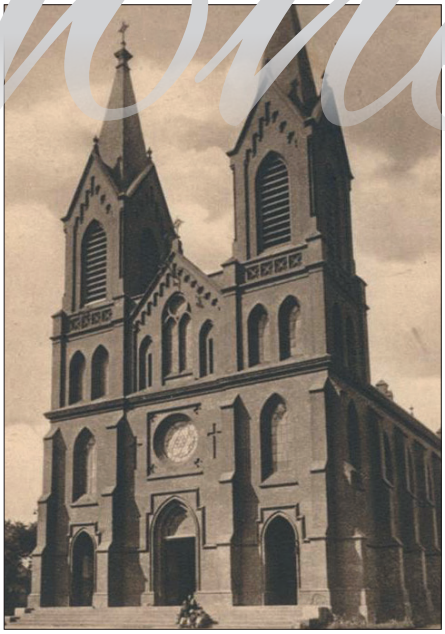

Około 1320 roku przyłączony przez Olgierda do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Po unii w Krewie (1385) i koronacji syna Olgierda – Jagiełły na króla Polski. W końcu XV wieku Równe uzyskało prawa miejskie, a postanowieniem Unii Lubelskiej zostało przyłączone do Korony. Należące do ks. Ostrogskich w 1723 r. przeszło na blisko 200 lat do rodu Lubomirscy.

**Zamek** – zbudowany w XV w. przez księżnę Marię Nieświecką. W XVIII wieku został przebudowany na pałac przez Lubomirskich. Księżna Maria Nieświecka, żona ks. Semena Wasilewicza Nieświeckiego, rozpoczęła w Równem budowę zamku.

book-156x235-druk.indd 173 24.01.2024 14:39:47

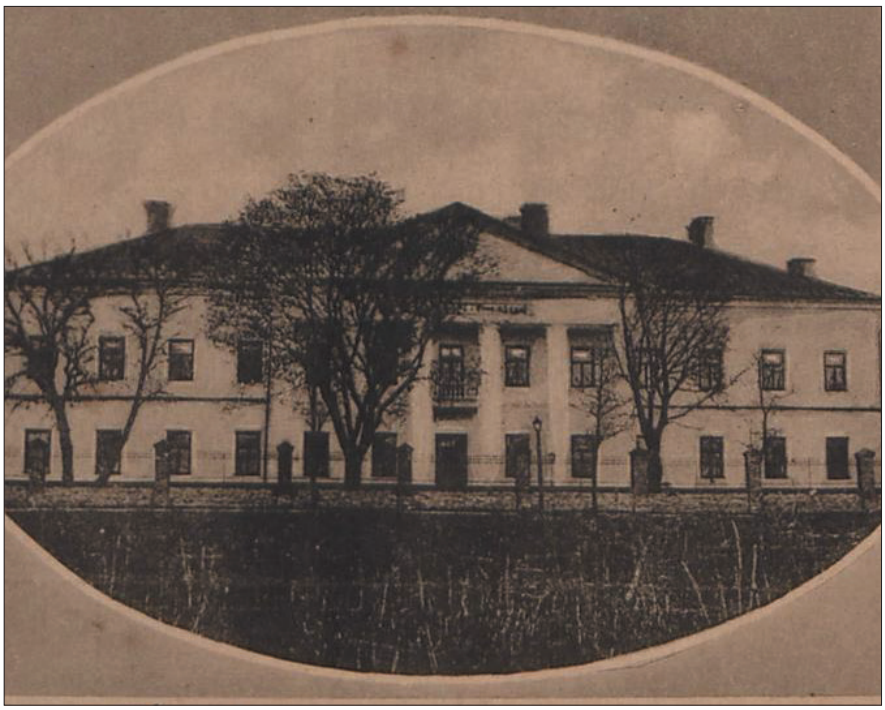

book-156x235-druk.indd 174 24.01.2024 14:39:48

book-156x235-druk.indd 175 24.01.2024 14:39:50

Po 1507 r. zamek się spalił i księżna Maria postanowiła postawić nowy. Równe występuje jako własność królewska, którą dzierżawili książęta Kurcewicz i Bułycha. Zamek w XVI wieku był rezydencją niespokojnej i awanturniczej Beaty z Kościeleckich Ostrogskiej, córki Zygmunta I, jej córki, Halszki z Ostroga i jej drugiego męża, również awanturniczego Alberta Łaskiego. Rozbudowany w XVI i XVII wieku zamek był jedną z najsilniejszych twierdz i najbogatszych rezydencji Wołynia. Zamek spalił się w 1694, a jego murów użyto przy budowie nowego barokowego pałacu, wzniesionego przez Jerzego Lubomirskiego, a dokończonego w r. 1738 przez jego syna Stanisława w stylu "empire", przy udziale malarzy włoskich Villaniego i Cormaroniego oraz Łukaszewicza z Warszawy.

*„Siedziba Lubomirskich zbudowana została na wyspie, do której prowa dziły dwa mosty zwodzone, za rezydencję mieściły się ogrody z kanałami, zabudowania dworskie i prochownia. Ostatecznie rezydencję wykończono i urzędzono w połowie XVIII wieku przez ks. Stanisława Lubomirskiego, według projektu angielskiego architekta Jana Jakuba Bourgignona. W epoce tzw. rozkwitu dóbr*



book-156x235-druk.indd 176 24.01.2024 14:39:51

*rówieńskich, kiedy dwór Lubomirskich utrzymywany był z prawdziwym rozmachem na dworze panowała etykieta niemalże królewska. Czasy, kiedy właścicielem posiadłości był ks. Stanisław Lubomirski opisywano w historii jako moment przepychu i okazałości. W po siadłości wystawiano liczne bale, przyjęcia i zabawy. Słynne ponadto na Wołyniu były tzw. wieczorne iluminacje w ogrodach i na kanałach rówieńskich, organizowane dla licznie przesiadujących w pałacu gości."* ***[Wioletta Brzezińska-Marjanowska Zniszczenia w architekturze rezydencjonalnej na Wołyniu w latach 1914-1921. Studia z architektury nowoczesnej. 6/2018 ]***

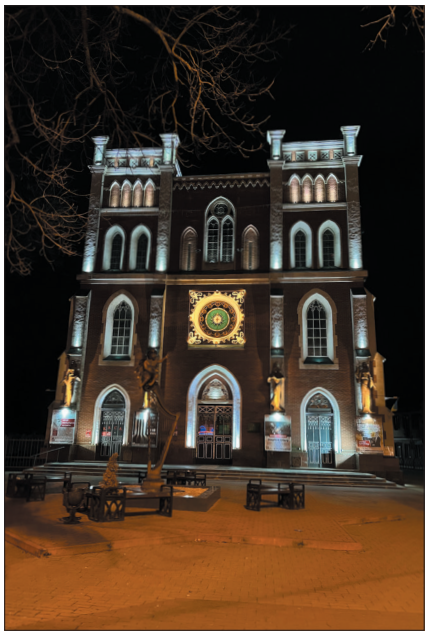

Zamek stał na wyspie, był otoczony wałami, wśród których prowadziła na dziedziniec imponująca brama wjazdowa z dwoma bastionami po bokach, Dookoła pałacu urządzono ładny park, który przerobiony w stylu angielskim w początkach XIX wieku przez Anglika Miklera.

„Pałac niezbyt duży, przez wielką poprawność stylu francusko-włoskiego, przedziwnie lekką kolumnadę, podpierającą frontowy perystyl, przez wspaniałość podjazdu i malowniczego, nad szeroką z trzech stron rozlaną wodą widoku, liczyć się może do najpiękniejszych" ***[Aftanazy, Dzieje, s. 410-424. ]***

Świetność pałacu skończyła się w r. 1836, gdy ks. Fryderyk przeniósł się do nowej rezydencji "Na Górce" a dawny pałac oddał (1843) szkole. Ogołocony z pierwotnego umeblowania, popadł w ruinę, z której już nie powstał, chociaż powrócił (1860) do Lubomirskich. Później Rosjanie umieścili tu urzędy powiatowe.

W czasie wojny mieścił się tu szpital wojenny. Za rządów Kiereńskiego (1917) oddano go na szkołę i ochronkę polską. W czasie inwazji bolszewickiej ulegał dalszemu zniszczeniu.

W II Rzeczypospolitej była tu siedziba bursy Macierzy Szkolnej i Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół". Za-



book-156x235-druk.indd 177 24.01.2024 14:39:52

mek znajdował się w stanie częściowej ruiny, zachowała się jednak sala teatralna z resztkami fresków Villaniego oraz dawna kaplica.

*«Na wiosnę roku 1927 spalił się zamek, a po pożarze tym pozostały tylko nagie mury bez dachu i sufitów, które się pozapadały. Ruina ta stoi obecnie w pustkowiu, powstałem na miejscu wspaniałego niegdyś, później wyciętego parku. Przed frontem urządzono boisko sportowe Sokoła, obok którego zachowały się resztki wałów zamkowych. Stawy, które otaczały niegdyś zamek dokoła zamieniły się częściowo w bagna, a częściowo w łąki, co spowodowało, że zamek stracił dawną malowniczość położenia»* ***[Mieczysław Orłowicz Ilustrowany przewodnik po Wołyniu. Ł u c k. 1 9 2 9].***

Do czasów współczesnych z zabudowań rezydencjonalnych przetrwały oranżeria, mieszkania oraz wspomniany „Pałacyk na Górce", w którym swoją siedzibę ma obecnie Zarząd Parku Rówieńskiego.

**Pałacyk na Górce** - *"Dawny pałacyk ks. Fryderyka Lubomirskiego „Na Górce" zbudowany około roku 1840 w stylu empirowym, Obecnie bezstylowo przebudowany mieści on sąd okręgowy. W pałacu tym znajdowały się niegdyś zbiory artystyczne, przeniesione później do muzeum Lubornirskich we Lwowie i w Przeworsku. W parku przy tym pałacu pozostała dawna oranżerja, ks. Lubomirskich, mieszcząca obecnie bursę. Jest to gmach empirowy z jońską kolumnadą. Z licznych rzeźb, które niegdyś zdobiły park pozostały tylko dwie rokokowe. Dawny park Lubomirskich służy obecnie jako park miejski"* ***[Mieczysław Orłowicz Ilustrowany przewodnik po Wołyniu. Ł u c k. 1 9 2 9].***

I wojna światowa spowodowała wiele zniszczeń w majątku Lubomirskich w Równem. Z opisów Romana Aftanazego wynika, że do 1914 roku w pałacu na „Hirce" znajdowało się wiele kosztowności. W szczególności naczynia i meble w stylu antycznym, przeniesione ze starego pałacu, dzieła sztuki - rzeźby i obrazy, pochodzące z XVIII-XIX wieku.

Ukrywając się przed okropnościami wojny, Lubomirscy wraz z nowo narodzonym synem Marcinem wyjechali w 1914 roku do Paryża. Właściciel Równego powrócił do miasta dopiero w 1922 roku.

Po powrocie do rodzinnego miasta osiadł w skromnym jednym z ocalałych domów na „Górce". Odbudowa pałacu okazała się sprawą bardzo kosztowną, dlatego książę najpierw wydzierżawił go miastu, a później w ogóle sprzedał.

Od 1929 r. aż do wybuchu wojny w pałacu mieścił się sąd rejonowy. A przyległy teren służył jako ogród miejski, w którym odbywały się przyjęcia, na



book-156x235-druk.indd 178 24.01.2024 14:39:52

które każdy chętny mógł wchodzić za umiarkowaną opłatą. W latach 1930-1938 za zgodą księcia Adama, na terenie dworu odbywały się Wielkie Licytacje Wołyńskie, znane daleko poza granicami naszego regionu.

W 1937 roku książę Adam z rodziną ponownie przybył do Równego. Była to jego ostatnia podróż do miasta, w którym się urodził.

Po aresztowaniu księcia rodzinę wyrzucono z domu, który natychmiast zajęły rodziny oficerów NKWD. Zachowało się jedynie skrzydło zespołu pałacowego

**Oranżeria** - data powstania szklarni nie jest pewna – czy została zbudowana pod koniec XVIII w. przez Jerzego Lubomirskiego, czy też przez jego wnuka Józefa, który w 1815 r. ufundował wspaniałą dekorację pałacu oraz odnowił park, budując także oranżernię. Tadeusz Jerzy Stecki, opisując w swojej pracy zespół pałacowo-parkowy majątku Lubomirskich z 1880 r., wspomina o terenie oranżerii. Według Steckiego luksusową szklarnię do uprawy rzadkich roślin i kwiatów zbudował angielski architekt-ogrodnik Jean-Jakub Bourguignon, rzekomo nadworny architekt Lubomirskich. Swoją drogą, jak się później okazało, Jean-Jakub Bourguignon stworzył szczegółowy plan rezydencji Lubomirskich w Równem ze wszystkimi budynkami pomocniczymi, parkiem, altankami, mostami, alejkami, kanałami, pawilonami itp. Miała także szklarnię.

Obecnie dawna szklarnia książęca, która pamięta tyle ciekawostek wykorzystywana jest jako budynek mieszkalny.

**Kościół pw. Najświętsze Marii Panny i św. Antoniego** - pochodzi z 1858 r. w stylu neogotyckim i jest projektu Konstantego Wojciechowskiego. Został ufundowany przez Romana Sanguszkę. Murowany kościół parafialny zbudowany w 1934 r. Neogotycki kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i św. Antoniego Padewskiego powstał z inicjatywy księcia Kazimierza Lubomirskiego, który w 1858 r. zapoczątkował jego budowę. Jej kontynuację przerwał zakaz władz carskich. Dopiero w latach 1897-1899 powrócono do rozpoczętych działań, które finansował książę Roman Sanguszko. Kościół konsekrował w 1922 r. bp Ignacy Dubowski. W podziemnych kryptach kościoła pochowano członków rodziny Lubomirskich. W latach 1946-1958 Równe było siedzibą ostatniego proboszcza na Wołyniu, którym był o. Serafin Kaszuba OFM Cap. O. Serafin był świadkiem barbarzyńskiego spustoszenia świątyni. Ostatecznie umiejscowiono w niej filharmonię, galerię i sklep antykwaryczny. Tę funkcję pełni do chwili obecnej. Zmieniono wygląd kościoła poprzez zniesienie dwóch neogotyckich wież oraz przebudowę wnętrza (w miejscu ołtarza ustawiono organy).

**Willa** - secesyjny budynek obecnie znany jako "Dom Naukowców" oraz "Muzeum Bursztynu". Źródła archiwalne podają dwie daty jego budowy – 1898 i 1903 r.

Bogata Żydówka z Równego Perła Wigdorowicz, handlująca futrami w całej Europie, postanowiła wraz z rodziną osiedlić się na tej ulicy. Aby mieszkanie wyróżniało się na tle innych zlecono architektowi Krzyżanowskiemu wybudowanie



book-156x235-druk.indd 179 24.01.2024 14:39:52

mieszkania w stylu nowoczesnym, które w tamtym czasie było niemal najpopularniejsze w budownictwie. Rodzina Wigdorowiczów była właścicielem dworu do 1939 roku. Po ataku sowieckim rodzina wyemigrowała. Kiedy przyszli „Sowieci", w domu Wigdorowicza stacjonowali żołnierze rządowego batalionu łączności. Za czasów niemieckich stacjonowała tam część Czerwonego Krzyża.

W jego murach mieściły się niegdyś rządowa łączność wojskowa, w czasie okupacji niemiecki szpital, a później "komsomoł". W latach 1991-1994 mieścił się tu Związek Młodzieży Obwodu Równeńskiego, a w latach 1994-1999 Muzeum Sztuki Ukraińskiej. Od 2001 roku zabytkowym obiektem opiekuje się Dom Naukowców.

**Willa Heisenberga** - dom wybudowany w latach dwudziestych XX wieku był własnością Heisenberga, jednego ze znanych lekarzy w Równem, który od początku XX wieku prowadził prywatną praktykę. Po wyjeździe właściciela domu z Równego władze polskie umieściły tu funkcjonariusza policji kryminalnej. Po napaści sowietów na Polskę w 1939 roku w budynku umieszczono wydział ziemski Rady Miejskiej Równego.

W czasie okupacji niemieckiej 1941-1944 - żandarmeria polowa. W latach 1945–1975 mieściła się tu ekspozycja Równego Regionalnego Muzeum Historii Lokalnej. Od 1975 r. - Obwodowy Wydział Kultury.



book-156x235-druk.indd 180 24.01.2024 14:39:52

# Zaturce

**W średniowieczu na terenie wsi zbudowano gród. Później na jego miejscu powstał zamek feudalny z kamiennymi murami i fosą wypełnioną wodą**

O Zaturcach można przeczytać już w „Słownik geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich (tom XIV). „Wieś nad Turyą, pow. Włodzimierski, gm Kisielin, o 19 w. Od Porycka, przy trakcie pocztowym, 73 dm, 480 mk., cerkiew, kościół katol. Był tu dawniej klasztor augustynianów, Kościół paraf. katol. p.w. św. Trójcy i Maryi Magdaleny, z drzewa wzniesiony w 1642 r. przez Walerego Podhorodyńskiego, miecznika wołyńskiego" (pisownia oryginalna). [1]

Konsekracji świątyni dokonał w 1646 r. bp Mikołaj Krasicki , sufragan łucki, hrabia Świętego Cesarstwa Rzymskiego, urzędnik papieża Urbana VIII, sekretarz królewski.

W 1916 r. kościół został uszkodzony przez artylerię rosyjską. Został odbudowany przez mieszkańców dopiero w latach trzydziestych XX wieku. Wówczas w kościele znajdował się cudowny obraz Matki Boskiej Pocieszenia.

W 1945 roku, jak można przeczytać w tygodniku Niedziela, „(...)większość Polaków mieszkających w Zaturcach została przesiedlona na tereny dzisiejszej naszej ojczyzny. Wraz z nimi przywędrował również obraz Matki Bożej ukryty głęboko w wozie, którym jechały wspomniane osoby. Pomimo przeszukania wszystkich

1 Słownik geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich (tom XIV), str. 466, Warszawa 1895 r.



book-156x235-druk.indd 181 24.01.2024 14:39:52

wozów przez sowieckich żołnierzy, obraz nie został znaleziony. Jak opowiada Irena Szafraniec, ona i jej ciotka otrzymały gospodarstwa w pobliskim Dziekanowie. Ewelina Tuńska zgłosiła się do proboszcza parafii św Mikołaja w Hrubieszowie i przekazała obraz, który został umieszczony w bocznym ołtarzu miejscowego kościoła."[2]

Następnie trafił do nowo utworzonej parafii w Teratynie (lubelskie).

Po II wojnie światowej ko¬ściół został zamieniony na ma¬gazyn budowlany i skład chemikaliów. Od 1990 r. jest stopniowo odbudowywany.

**Pałac** – były dom rodzinny Lipińskich jest jednym z najstarszych budynków w Zaturcach. Fundamenty położono w 1871 r. Fundatorem budowli był ojciec Wiaczesława Lipińskiego Kazimierz. Zachował się tu stary klasycystyczny zespół pałacowy z I połowy XIX w., którego ostatnimi właścicielami aż do II wojny światowej byli Maria i Stanisław Lipińscy. Po wojnie znajdowała się tu siedziba kołchozu, a po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości pałac wyremontowano i utworzono muzeum krajoznawcze.

Wśród gatunków drzew dominowały rasy lokalne: dąb, lipa, grab, jesion, kasztanowiec, akacja, jarzębina. Nie zostały posadzone przypadkowo, ale stworzyły pewne kompozycje - tak, w parku była „aleja orzechowa", „okrąg" obsadzony je-

2 Katarzyna Bucior, Tygodnik Niedziela zamojsko-lubaczowska 50/2021, str. 6



book-156x235-druk.indd 182 24.01.2024 14:39:54

sionami, na „wyspie" rosła wierzba, pod którą lubił odpoczywać Wiaczesław Lipiński i praca. To stare drzewo wciąż rośnie. Park był prawdziwym terenem rekreacyjnym dla rodziny Lipińskich i ich gości

Majątek Lipińskich zajmował niegdyś ponad 700 hektarów. Po I wojnie światowej budynek spłonął, a na jego miejscu wybudowano dwupiętrowy pałac.

Podczas II wojny światowej spłonęło drugie piętro. Po wojnie odbudowano dach. W latach 90-tych XX w. budynek odrestaurowano i odtworzono historyczny wygląd. W 1995 roku władze miasta wydały zarządzenie o utworzeniu tu muzeum. W tym samym czasie rozpoczął się remont budowli.

Od 2011 roku mieści się tu muzeum pamięci Lipińskich. Ekspozycja odzwierciedla okresy jego życia. Na pierwszym piętrze znajduje się ekspozycja stała, która rozmieszczona jest w czterech salach. Znajduje się tu także sala konferencyjna i duże lobby. Na drugim piętrze znajduje się magazyn i biura pracowników muzeum. Wystawa podzielona jest na kilka części: „Włodzimierz Lipiński i rodzina", „Kazimierz Lipiński i rodzina", „Wieś Zaturce", „Posiadłość Lipińskich w Zaturcach", „Stanisław Lipiński i rodzina". Zgromadzono tu ponad 200 obiektów. Warto zwrócić uwagę na następujące eksponaty: świadectwo hetmana Skoropadskiego, świadectwo szkolne Lipińskiego, portrety rodzinne. Pokazano tu także fragmenty wnętrz budynku: „Gabinet Stanisława Lipińskiego", „Pokój dzienny".

book-156x235-druk.indd 183 24.01.2024 14:39:55

# Łuck

**Łuck w średniowieczu był nazywany „Rzymem Wschodu", gdyż podobnie jak stolica piotrowa wznosi się na pagórkach. „(...) i za ruskich czasów miał wiele cerkwi, a za litewskich i polskich oprócz cerkwi liczne kościoły i klasztory" – pisał w 1922 roku wybitny historyk, Adam Wojnicz**

Wówczas prawie wszystkie świątynie znajdowały się na wyspie - najstarszej i jednocześnie umocnionej warownią części miasta. Jak podaje Adam Wojnowicz „pierwotna katedra łucka łacińska pod wezwaniem św. Trójcy znajdowała się naprzeciwko obecnej za dzwonnicą, w dole ku rzece, Głuszcem mniejszym zwanej. Obecna dzwonnica należała do niej. Katedra z biskupem i kapitułą w r. 1427 (niektórzy twierdzą, że w 1428) przeniósł z Włodzimierza do Łucka książę Witold za zezwoleniem włoskiego biskupstwa luceńskiego. W murach, obok katedry, do dziś dnia istniejących, mieściła się niegdyś kapituła i kler, a po przeniesieniu w r. 1781 katedry do kościoła o.o. Jezuitów było tam schronienie dla starców i kalek, szpital, klasztor Szarytek i czteroklasowa szkoła powiatowa szlachecka."

**Katedra** - o ówczesnej katedrze pisze także w 1867 roku etnograf Tadeusz Jerzy Stecki „od przeniesienia do Łucka datuje właściwie cała świetność tej katedry, znaczenie jej, powaga i blask. To dopiero pierwsza ta katolicka katedra na Wołyniu, potężnymi przywilejami królów i sejmów obdarzona, wątek świetnych swych dziejów rozpoczyna, staje się matką kościołów na Rusi, wolna od napadów i ucisku, pod opieką mocnego zamku i rezydującego w nim księcia spogląda tylko na starszą swą siostrzycę we Lwowie"

Właśnie ze wspomnianymi jezuitami wiąże się długa i ciekawa historia kościoła. Zakonników na pobliskie tereny sprowadził pod koniec XVI stulecia biskup Bernard Maciejowski. Najpierw powstało kolegium w Lublinie. Jednak działalność zakonników obejmowała cały Wołyń. Głosili kazania i nauczali w wielu świątyniach na tym terenie, w tym także w ówczesnym kościele Św. Krzyża w Łucku (drewniany kościół ufundowany przez króla Stefana Batorego). W 1604 r. biskupem łuckim został Marcin Szyszkowski - wielki orędownik budowy kolegium jezuickiego na Wołyniu. Wówczas to do Łucka przybyli pierwsi jezuici - Zygmunt Obricius i Mikołaj Jaskowski. Założyli oni dom misyjny. Biskup podarował im też jedną z kaplic katedry, a do zamieszkania pomieszczenia budynku przykatedralnego, które nazwano pałacem biskupim.

Aby zapewnić ekonomiczną podstawę ich działalności, Marcin Szyszkowski w 1606 r. nadał im przywilej założycielski. Stwierdzono, że przyszłe łuckie kolegium będzie posiadało 4 wsie, dziesięcinę ze włości kobryńskiej, 20 worków mąki rocznie do wypieku własnego chleba, młyn, dwie karczmy, grunty orne za miastem i dziesięcinę na rybołówstwo. Ale to był dopiero początek.

W 1608 r. piąty generał zakonu jezuitów Claudio Acquaviva (zasłynął z rozwoju szkół jezuickich i ekspansji zakonu na Chiny, Kanadę i Amerykę Południową) zatwierdził utworzenie łuckiego kolegium, Rok później król Zygmunt III nadał



book-156x235-druk.indd 184 24.01.2024 14:39:55

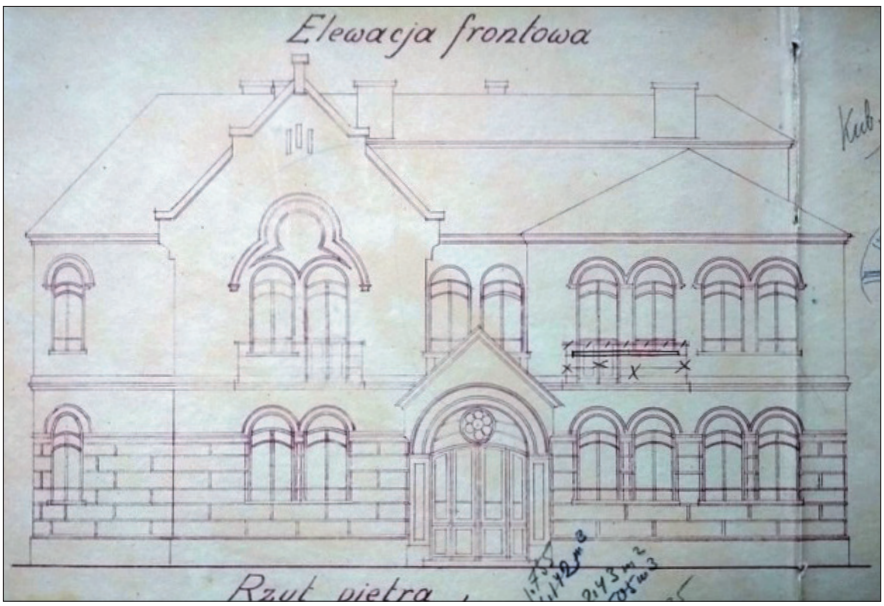




book-156x235-druk.indd 185 24.01.2024 14:39:57

przywilej rozpoczęcia prac budowlanych. W rzeczywistości zezwolił Łuckiemu Towarzystwu Jezusowemu na zakup działek od sąsiedniego zamku, zwalniając je także z podatków.

Probemem jednak było miejsce. Okoliczny zamek był dość ściśle zabudowany szlacheckimi dworami. Znajdowały się tu cerkwie, katedra, drewniane i murowane wieże oraz mury Okolnika. Nie było miejsca.

Zakon rozpoczął wykup działek w rejonie wieży, a także te przylegające do muru. W 1614 r. kasztelan kijowski Jerzy Wiśniowiecki podarował zakonowi swój pałac z rozległym dziedzińcem na zamku. Podobną hojnością wykazał się Jerzy Czartoryski. W sumie zebrano 9 takich działek, które razem tworzyły szeroką przestrzeń pod budowę.

Wybrane miejsce do budowy znajdowało się prawie w centrum wyspy Łuck na jednym z najwyższych obszarów. Trzeba było rozebrać drewnianą wieżę i bramę wjazdową  zamku Okólnego. W księgach metrykalnych zachowało się nawet nazwisko murarza - Augustyna Bargela. Kościół zaprojektował architekt M. Hintz, jednak najprawdopodobniej projekt został uzupełniony i częściowo zmieniony przez Giacomo Briano. To też z jego udziałem 6 lipca 1616 roku biskup Paweł Wołucki poświęcił kamień węgielny pod budowę. Uroczysta procesja odbyła się przy akompaniamencie orkiestry, na co wskazuje zapis w księdze rachunkowej „ wydanie 2 florenów muzykom podczas kładzenia pierwszego kamienia".

Projekt zakładał budowę rozległych podziemi z główną salą pod nawą główną kościoła. Wejście do zakrystii został ozdobiony kamiennym portalem, który przetrwał do dziś. W podziemiach za metalowymi kratami po prawej stronie zachowały się ponadto pozostałości malowideł z łacińskimi napisami. Obecnie w nieco innym miejscu znajduje się także wejście główne. Najprawdopodobniej wcześniej poziom gruntu w pobliżu świątyni był znacznie niższy, a wyższy poziom krypty stanowił pierwsze piętro pierwotnego kościoła.

W pracach uczestniczył sam biskup łucki. Na cześć 12 apostołów, wniósł na barkach 12 koszy ziemi.

Na początku lat 20. XVII wieku nadzór architektoniczny nad budową świątyni przejął Maciej Maik. Jezuici nie mogli się doczekać dokończenia budowy i już w 1623 r (16 lat przed wyświęceniem świątyni) odprawili pierwsze nabożeństwo, a następnie z udziałem tłumu mieszczan - uroczystą noworoczną mszę św.

W 1630 r. rozpoczęto budowę dachu i kontynuowano prace przy kolumnach i głównej fasadzie.

W 1636 roku dobudowano ołtarz główny o wysokości 18 metrów. Prace odbywały się z problemami, gdyż architekci wraz z jezuitami zastanawiali się czy w ogóle ma powstać kopuła. Najprawdopodobniej głównym powodem niepewności był brak kwalifikacji mistrzów i niespójności projektu. Podjęto decyzję o zatrudnieniu architektów z Rzymu i już w 1638 r. kopuła świątyni mogła cieszyć oczy zakonników i wiernych. Jej średnica wynosi 13,37 m, a w jej wnętrzu umieszczono dokument o uroczystym zakończeniu budowy, a na sklepieniu części środkowej umieszczono wizerunek oka opatrzności bożej.



book-156x235-druk.indd 186 24.01.2024 14:39:57

book-156x235-druk.indd 187 24.01.2024 14:39:58

Kościół konsekrował, w 1639 r bp łucki Piotr Gembicki. Jednak budowę wież ukończono w 1642 roku. Wschodnia wieża runęła na starą studnię zamku Okólnego. Co ciekawe, studnia nadal istnieje. Z niewiadomych przyczyn wieże też miały różne kształty – jedna kwadratowy, a druga ośmiokątny (ta nad studnią).

W 1648 r. Łuck najechali Kozacy, splądrowali miasto mordując gros jego mieszkańców.

Zakonnicy uciekli do klasztorów na zachodzie Rzeczpospolitej. W mieście pozostało jedynie 3 jezuitów. Kozacy przystąpili do grabieży i rujnowania świątyni. Zniszczyli m.in. organy, okna, meble, zniszczono ściany, zbezczeszczono zwłoki spoczywające w srebrnych trumnach. Jezuitów torturowano i zamordowano. Sąd orzekł później, że kwota szkód materialnych wyniosła 100 tys. zł.

Po traktacie zborowskim w sierpniu 1649 r. jezuici wrócili do Łucka i rozpoczęli remont kościoła. Jednak w kolejnych latach, groźby najazdów kozackich zmusiły jezuitów do emigracji.

W 1668 r. przeprowadzono niewielką renowację kościoła: większą część dachu z kopułą pokryto gontem, we wnętrzu wykonano nowe ołtarze św. Stanisława Kostki, św. Rozalii i Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej. Później dobudowano drewnianą wieżę zegarową.

Jednak 14 czerwca 1724 r. wybuchł tu straszliwy pożar. Żywioł doszczętnie strawił drewnianą dzwonnicę katedry Świętej Trójcy. Została odbudowana i stoi po dziś dzień. Świątynia doznała poważnych strat, wręcz grożących zawalenie. Trzeba było dokonać wielu wzmocnień. Wokół kościoła dobudowano dodatkowy mur. W efekcie między starymi i nowymi murami, a nawet na kilku kondygnacjach, do których wciąż można dotrzeć, powstały galerie omijające. Prawdopodobnie autorem planu renowacji kościoła był jezuita Paweł Giżycki (autor projektu kościoła Świętego Krzyża, obecnie Sobór Św. Trójcy).

W 1773 roku papież Klemens XIV skasował zakon jezuitów. Tym samym byli już zakonnicy zostali włączeni w poczet księży diecezjalnych. Likwidacji uległy też słynne jezuickie szkoły. Te w Łucku należały do najlepszych w całej Rzeczpospolitej. Na nauki przyjeżdżali młodzi ludzie m.in. ze Lwowa. Szkoły przejęła Komisja Edukacji Narodowej, ale wielu byłych jezuitów zasiliło szeregi kadry wychowawczej i dydaktycznej.

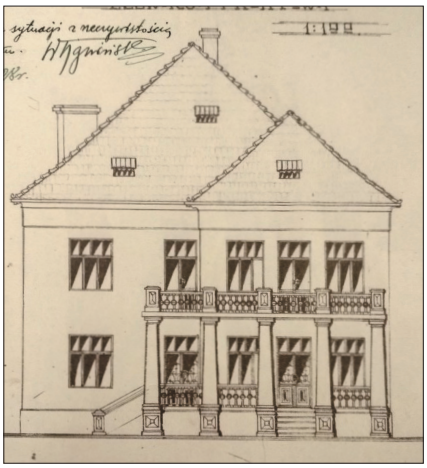

W 1781 roku podczas największego w historii miasta pożaru doszczętnie spłonęła katedra Świętej Trójcy.

W 1787 to do kościoła pw. Św. Piotra i Pawła przeniesiono siedzibę katedry.

Wnętrze świątyni zaczęto przebudowywać zgodnie z trendami ówczesnej sztuki. Wnętrze nabrało cech klasycyzmu. Autor „Ilustrowanego przewodni-



book-156x235-druk.indd 188 24.01.2024 14:39:58

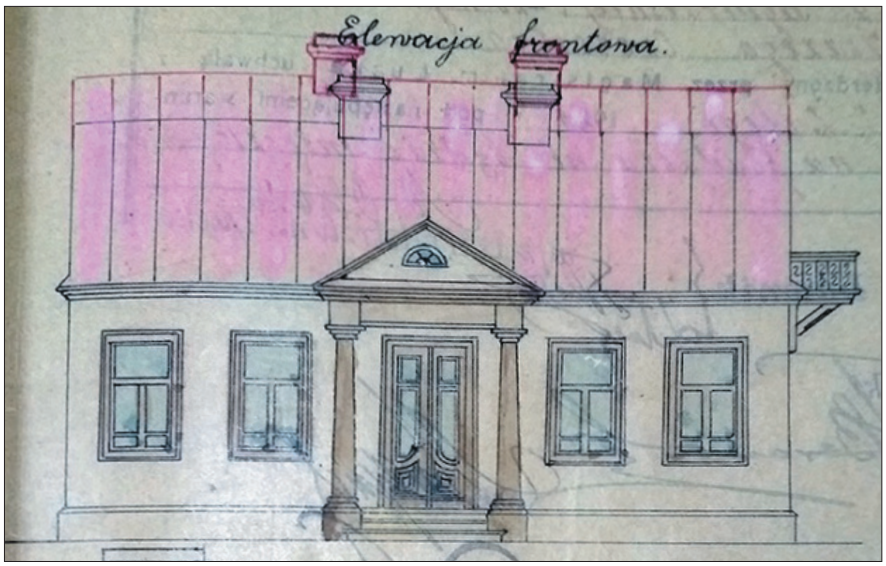


ka po Wołyniu" z 1929 r., Mieczysław Orłowicz, opisał wystrój wnętrza jako wykonany w stylu Stanisława Augusta.

Po rozbiorach władze cesarskie zamykały klasztory, utrudniały budowę nowych świątyń. Były jezuicki kościół przetrwał zapewne tylko dlatego, że już był katedrą.

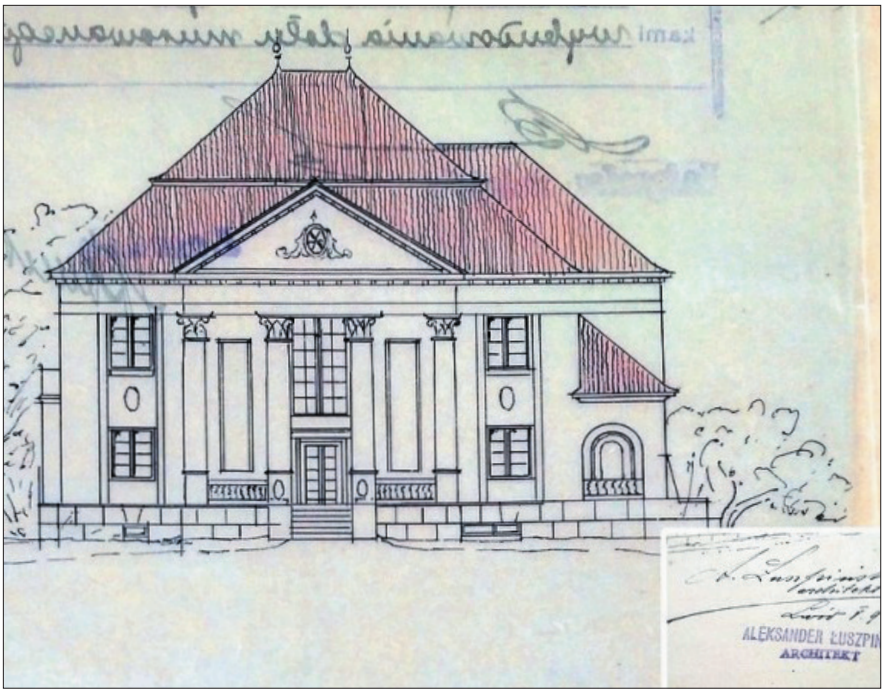




book-156x235-druk.indd 189 24.01.2024 14:39:58

book-156x235-druk.indd 190 24.01.2024 14:40:00

Na kopulastym filarze znajduje się zdobione epitafium poświęcone biskupowi Kacprowi Kazimierzowi Cieciszowskiemu, członkowi Komisji Edukacji Narodowej. Zmarł on w 1831 r. i został pochowany w krypcie kościoła. Współcześni mówili o Cieciszowskim jako o tym, który podnosi morale duchowieństwa, pracuje niestrudzenie i rozwija polskie szkolnictwo na Wołyniu. Tadeusz Czacki, główny organizator Liceum Krzemienieckiego nazywanego Atenami Wołynia, członek Komisji Edukacji Narodowej, współtwórca Konstytucji 3 Maja nazwał ją „kolumną oświaty publicznej w swojej owczarni".

W XIX wieku powstały artystyczne malowidła ścian zakrystii. Namalowano też wizerunki czterech innych łuckich kościołów: bernardynów, dominikanów, karmelitów i trynitarzy.

W 1924 r. ołtarz główny strawił pożar. Stracono obraz Matki Boskiej Łuckiej, a także Trójcy Świętej autorstwa Kuntzego z XVIII wieku.

W 1936 roku Fundacja im. Leona Reinela przekazała katedrze serię płaskorzeźb „Droga Krzyżowa" autorstwa wybitnej rzeźbiarki Zofii Trzcińskiej-Kamińskiej.

Z katedrą związany jest też wybitna postać polskiego kościoła , Sługa Boży Adolf Szelążek. W 1936 założył w Łucku Zgromadzenie Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Podczas II wojny światowej w kościół uderzyło pięć bomb, poważnie uszkadzając budynek.

Po wojnie niemal wszyscy Polacy opuścili miasto, wskutek czego parafia straciła niemalże wszystkich wiernych. Pozostałym katolikom posługiwał ks. Jan Rutkowski. W 1947 komuniści zabrali wiernym katedrę przemianowując ją na magazyn. Jednak do śmierci ks. Rutkowskiego w 1955 pozwalano funkcjonować parafii przy kaplicy cmentarnej. Od tego roku nie było w Łucku żadnego oficjalnie działającego kościoła katolickiego. Do wiernych dojeżdżali jednak księża z innych części ZSRR, sprawując nabożeństwa w domach prywatnych.

Chylącą się ku upadkowi świątynię próbował ratować ks. Rutkowski. Pisał liczne apele do władz z prośbą o ratowanie budowli. I tak pod koniec lat 60. wydano dekret o przekształceniu dawnego kościoła w muzeum. W latach 1970-1976 zabytek był aktywnie remontowany. Dzięki temu udało się zachować go w całości, ale niektóre części kościoła (zwłaszcza podziemia) nadal były wykorzystywane jako magazyn na warzywa, zabawki i nie tylko. Wołyńskie Obwodowego Muzeum Ateizmu zostało otwarte 15 grudnia 1980 r. Muzeum składało się z 10 działów, w których mieściło się około 1,5 tys. eksponatów.

Po upadku ZSRR kościół powoli wracał do katolików. Oficjalna rejestracja parafii nastąpiła w 1990. W tym też roku parafia odzyskała jedną z kaplic katedry (w pozostałej części nadal mieściło się muzeum ateizmu). W czerwcu 1991 zwrócono parafii całą świątynię. 18 maja 1996 papież Jan Paweł II odnowił diecezję łucką - tym samym łucka parafia, należąca od 1991 do archidiecezji lwowskiej, ponownie została parafią katedralną.

Biskup Marcjan Trofimiak rozpoczął odbudowę katedry, odtworzono organy, wyremontowano wnętrza.



book-156x235-druk.indd 191 24.01.2024 14:40:00

Jak pisał dr Mieczysław Orłowicz: „W Łucku zachowało się jeszcze wiele charakterystycznych dworków, z końca XVIII i początków XIX wieku. Należy do nich dworek A. Zaykowskiej przy ul. Matejki 14, kilka dworków w sąsiedztwie zamku i td. W ostatnich latach powstało dość dużo nowych gmachów, oraz kamienic prywatnych, przeważnie zbudowanych przez żydów" ***[Mieczysław Orłowicz Ilustrowany przewodnik po Wołyniu. Łuck. 1929].***

**Majątek majora Franciszka Zajkowskiego** - dom zmieniał bardzo często właścicieli. Pierwszym, który otrzymał tę ziemię, gdy książę Świdrygiełło rozdał swoim krewnym teren gminy łuckiej, był książę Stefan Czetwertyński. Następnie osada ta należała do rodu Ostrogskich.

Pod koniec XVIII wieku ziemię tę i część budynków zakupił Antoni Dąbrowski, naczelnik sądu wojewódzkiego w Żytomierzu. W 1802 r. wydzierżawił go Janowowi Ściborskiemu, szambelanowi łuckiemu. Ponieważ Ściborski wydzierżawił teren pod pałac, najprawdopodobniej go przebudował i rozbudował. Do tego czasu założono lub uporządkowano ogród i park wokół dworu. Park nad Sapałówką istniał do okresu międzywojennego.

W 1858 r. rodzina sprzedała majątek emerytowanemu majorowi Franciszkowi Zajkowskiemu.

Dwór ten jest domem niemal kwadratowym z wysokim dwuspadowym dachem. W pewnym stopniu ma to związek z układem wewnętrznym: po bokach sześć pokoi, pośrodku – kuchnia z kominkiem.

**Dwór Falczewskich** - to unikalny przykład architektury. Jest to jeden z najstarszych budynków mieszkalnych w mieście i znajduje się na liście obiektów dziedzictwa kulturowego Ukrainy.



book-156x235-druk.indd 192 24.01.2024 14:40:02

Historycy utożsamiają go z XIV-XVI w. To najstarszy budynek mieszkalny w Łucku. Większość badaczy uważa, że wyrósł on na miejscu wieży obronnej dawnego zamku Okólnego – drugiej linii obrony dawnego Łucka. Jedna ze ścian tego domu jest elementem muru twierdzy. Zbudowany jest z tej samej cegły co zamek Lubarta.

Arcydzieło architektury znajduje się przy ulicy Katedralnej. Został zbudowany w latach 1545-1546 przez Jerzego Falczewskiego, biskupa łuckigo, powołany na tę funkcję z rekomendacji samej królowej Bony w 1535 roku. Po nim dom zmienił właścicieli: mieszkały tu takie znane osobistości, jak biskup Atanazy Puzina, rodzina Gulewiczów i Andrzej Zahorowski z Wołynia.

Budynek początkowo posiadał dwie kondygnacje, na planie prostokąta, z czterospadowym dachem. W XIX w. nowi właściciele dobudowali ganek i część drewnianą tej samej wielkości co stara murowana (był to hołd dla tradycji architektonicznych tamtych czasów). W części ceglanej budynku stropy pierwszego piętra są sklepione. Ciekawostką kamienicy jest obecność przypory (czyli konstrukcji pionowej w postaci wystającej na zewnątrz części muru). Niektórzy badacze istnienie przypory tłumaczą faktem, że budowla miała niegdyś pełnić funkcję obronną. Druga wersja głosi, że przypora po prostu uniemożliwiała ewentualne osunięcie się domu do biegnącej w pobliżu fosy obronnej zamku. Obecnie budynek został całkowicie odrestaurowany i służy jako mieszkania.

**Dwór pułkownika Konstantego Augustynowicza** - znajduje się przy ulicy Parkowej. Naroża domu ozdobione są pilastrami, a okna zaokrąglone. Dom został zbudowany na początku XIX w. Po I wojnie światowej w Łucku powstała odrębna dzielnica, gdzie budowano elitarne nieruchomości dla inteligencji. Były to prywatne wille-dwory, tonące w sadach i zieleni.

Były to domy nietypowe, w których architekci mając takie zlecenia, starali się wykorzystać wszystkie swoje umiejętności i wykonać najlepsze projekty, z których mogliby być dumni. Chodzi tu przede wszystkim o budowle o rysach romantycznych, z pewnymi fantazjami antycznymi, wyrażającymi się w obecności szerokich balustrad, kolumn, flirtem z architekturą poprzednich epok, nawiązaniami do form i obrazów budownictwa ludowego. Wszystko to zaowocowało powstaniem eklektycznych willi, które swoim wyglądem emanowały pewną chwałą życia, jakim cieszyło się poza ich murami.



book-156x235-druk.indd 193 24.01.2024 14:40:03

book-156x235-druk.indd 194 24.01.2024 14:40:06

book-156x235-druk.indd 195 24.01.2024 14:40:08

book-156x235-druk.indd 196 24.01.2024 14:40:10

book-156x235-druk.indd 197 24.01.2024 14:40:12

book-156x235-druk.indd 198 24.01.2024 14:40:15

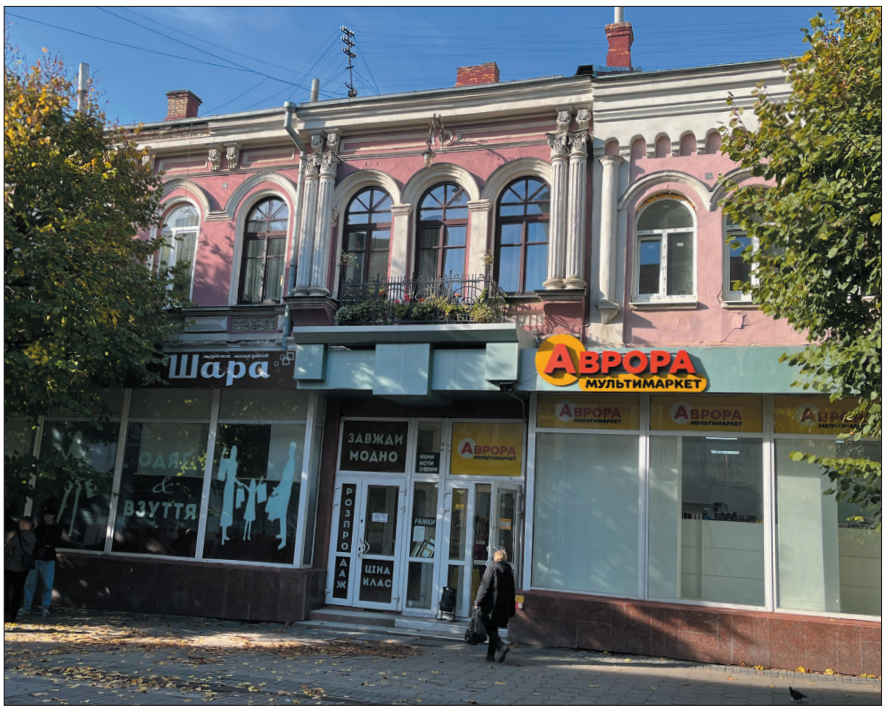

book-156x235-druk.indd 199 24.01.2024 14:40:16

book-156x235-druk.indd 200 24.01.2024 14:40:19

book-156x235-druk.indd 201 24.01.2024 14:40:22

**Majątek Katzów** - do naszych czasów przetrwało kilka takich domów. Nie ma informacji, kto zaprojektował willę dla Grunei Katz na Szpitalnej, ale jeden dom jej nie wystarczał i chciała mieć drugi. Został zbudowany w 1928 roku. Obydwa domy są niezwykłe i nietypowe dla zabudowy miejskiej. Obydwa zostały zachowane. W pierwszym budynku mieści się obecnie bank, w drugim kawiarnia „Złoty Dukat". Co ciekawe, obecny budynek z kawiarnią przypomina wieżę zamkową.

Rabin Moisei Gliklich, przedstawiciel jednej z najbogatszych rodzin żydowskich w Łucku, wybudował kolejną willę. Została ona zaprojektowana przez architekta Kazimierza Szkolnego w 1928 roku. Do domu prowadzą dwa wejścia, na każdym z nich znajdują się 4 kolumny. Na przestrzeni lat trzydziestych właściciele zmieniali się kilkakrotnie. Ostatnią była Zofia Dymsza, pełnomocnik w sprawach Janusza Radziwiłła, ostatniego Radziwiłła z Olickiego, posiadającego znany majątek dziedziczny. Istnieje legenda, że w czasie II wojny światowej w tym domu mieszkał łucki Gebitskommissar Lindner.

W 1928 roku słynny łucki cukiernik Cesare Rosalini otrzymał od architekta Kazimierza Szkolnego projekt prywatnej willi dla swojej rodziny – żony i trzech córek. Rosalini była właścicielką jednej z najpopularniejszych cukierni w międzywojennym Łucku, która działała w latach 1912–1939. Było to popularne miejsce, w którym gromadziła się inteligencja miejska, odbywały się zabawy taneczne i koncerty.

**Dwór Łazarewiczów** - Zygmunt Łazarewicz pracował jako geodeta. Willa Łazarewicz została zbudowana według projektu innego znanego łuckiego architekta Franciszka Kokesza w 1928 roku. Z zachowanego planu budynku wiemy,



book-156x235-druk.indd 202 24.01.2024 14:40:24

że główne wejście do budynku ozdobione było czterema kolumnami na szerokiej zaokrąglonej klatce schodowej. Nieco wyżej ulicy Korolenki (w latach 20. XX w. nazywała się Senatorska) zachował się dwór inżyniera leśnego Adolfa Bocheńskiego.

book-156x235-druk.indd 203 24.01.2024 14:40:27

Widzimy niestandardowy kształt kolumny, balustrady na balkonach i autentyczną sztukaterię nad głównym wejściem. Dom w dużej mierze zachował swój pierwotny wygląd. Został zbudowany w 1928 roku.

book-156x235-druk.indd 204 24.01.2024 14:40:31

**Dwór Włodzimierza Łapińskiego** - została zbudowana według projektu z 1927 r. przez lwowskiego architekta Aleksandra Łuszpińskiego, przedstawiciela secesji huculskiej. Autor wzorował się na formach majątków szlacheckich Wołynia, które często naśladowały klasycyzm

**Majątek Piotra I** - nie wiadomo dokładnie, kiedy, przez kogo i w jakim celu dom został zbudowany na północnych obrzeżach stolicy Wołynia. Większość historyków datuje jego powstanie na XVII w. Wyjątkowa konstrukcja wzniesiona z kamieniu, może wskazywać także na wcześniejszą datę jego istnienia.

Być może tak było, a budowla ta pozostałaby tylko jedną z wielu, gdyby nie to, że podczas swojej podróży jesienią 1709 r. car zawarł traktat pokojowy ze swym wiernym sojusznikiem Augustem II Fryderykiem (1670 – 1733).

Wokół domu znajduje się mała alejka otoczona drzewami. Zgrabny domek z kamiennym płotem przyciąga swoją prostotą

**Dom Kronsteina** - wybudowany w latach 1890 - 1894. Obecnie mieści się tu Collegium Medicum. Rodzina Kronsteinów to najwięksi właściciele ziemscy w Łucku drugiej połowy XIX i pierwszej połowy XX w.

**Dom Lejzora Bronszteina** - z czterech budynków ulicy do dziś przetrwały dwa. Jeden z nich został wybudowany przez Lejzora Bronszteina i posiada charakterystyczny detal, niespotykany w żadnym innym zabytkowym budynku Łucka – drugie piętro wisi nad pierwszym. Podobno pierwotnie był to dom parterowy, do którego później właściciel zdecydował się dobudować drugie piętro, zwiększając nieco powierzchnię.



book-156x235-druk.indd 205 24.01.2024 14:40:33

book-156x235-druk.indd 206 24.01.2024 14:40:35

Główna fasada drugiego budynku zwrócona jest w stronę ul. Łesi Ukrainki, a strona z wejściem w stronę dawnej Grunwaldzkiej.

**Posiadłość Szymona Goldberga** - budynek powstał według projektu Kazimierza Szkolnego, miał być dwukondygnacyjny, ale rok później dobudowano do niego kolejne piętro. Dom posiadał trzy otwory na wszystkich kondygnacjach elewacji głównej, czyli elewacja była symetryczna. W jego centrum wydzielono dwa balkony, jeden pod drugim, jedynie na parterze wejście do domu znajdowało się z jednej strony. To było tak, jakby musiał balansować na balkonie po przeciwnej stronie trzeciego piętra. Ale najwyraźniej nigdy go nie zainstalowano - pozostały tylko metalowe konsole. Już za naszych czasów urządzono kolejne wejście.

book-156x235-druk.indd 207 24.01.2024 14:40:36

Dom Goldbergów, gdy był jeszcze dwupiętrowy, miał 15 pokoi i 4 kuchnie, czyli były to 4 mieszkania. Spośród nich dwa mieszkania miały 5 pokoi. Jedno z nich na pierwszym piętrze zajmowało Towarzystwo Kultury Polskiej na Wołyniu im Ewa Felińska.

**Dwór Złockich -** budynek pochodzi z końca XVII wieku. Kamienica zbudowana jest na dwukondygnacyjnych piwnicach, przykrytych cylindrycznym sklepieniem. Piwnice połączone były podziemnymi przejściami z kościołem św. Piotra i Pawła oraz zamkiem Lubarta. Znajdowała się tu hala sprzedażowa, gabinet właściciela, laboratorium, koktorium (pomieszczenie do sporządzania ekstraktów wodnych) i piwnica – dziś apteka-muzeum wygląda tak samo, jak półtora wieku temu. Posiada ponad 500 eksponatów.

**Dom Jerzego Czerewki** - zbudowany w 1923 roku należał do łuckiego prawnika. Dom, w którym mieszkał, w którym przyjmował klientów, pracował. Czerewko często przyjmował gości. Do tego celu specjalnie wydzielone pomieszczenia. Każdy z nich miał swój własny kolor. Dom, z którego wszystko, co cenne i piękne, zostało zabrane przez okupacyjne władze w 1943 r. Sam prawnik zginął w pobliżu domu od strzału w tył głowy.

***A. Wojnicz, Łuck na Wołyniu: opis historyczno-fizjograficzny, str. 15, Łuck 1922***

***A. Wojnicz, Łuck na Wołyniu: opis historyczno-fizjograficzny, str. 15, Łuck 1922***

***T.J. Stecki, Łuck Starożytny i dzisiejszy: monografia starożytna, str. 148, Kraków, nakł. Redakcji Czas, 1867***

***M. Kułak, Katedry, kościoły, kaplice i kapliczki jako ślady polskości na Wołyniu, Fundacja Wspierania Myśli Polskiej, Warszawa 2021***



book-156x235-druk.indd 208 24.01.2024 14:40:36

# Ostrożec

**Pierwsza wzmianka pochodzi z 29 czerwca 1528 roku. Był to przywilej nadany przez króla Zygmunta I Starego**

book-156x235-druk.indd 209 24.01.2024 14:40:37

Według Romana Aftanaziego Ostrożec pojawił się w XV wieku i związany był z rodziną Ostrogskich. Przez pewien czas właścicielami wsi była rodzina Sie-

book-156x235-druk.indd 210 24.01.2024 14:40:40

maszków. 15 maja 1602 r. Mikołaj Siemaszko, starszy łucki i klucznik, sprzedał miasto Ostrożec wraz z przedmieściami w powiecie łuckim województwa wołyńskiego Janowi Kaszewskiemu (Koszowskiemu) za 12 000 kipów litewskich. W XVI w. przez pewien czas miasto było także własnością rodziny Malińskich. W XVIII wieku miasto Ostrożec należało do rodu Olizarów. Ostatnim dużym właścicielem ziemskim był August Leduchowski, który w okresie międzywojennym posiadał we wsi 2041,6 ha gruntów.

**Pałac** – jego wygląd związany jest z rodziną Leduchowskich. Pierwszym przedstawicielem tego rodu, który osiadł w Ostrożcu był Łukasz Leduchowski herbu Szaława. Łukasz Leduchowski (1756-1844) był marszałkiem Dubna od 1820 r. Jego żoną była Teklia Stecka (1784-1863). Z małżeństwa urodziło się pięcioro dzieci: Romuald, Emilia, Ludwika, Olimpia i Marianna.

Kolejnym właścicielem Ostrożca został Romuald Leduchowski. Odziedziczył także okoliczne wsie. Jego żoną była Leontyna Czacka, córka Michała Czackiego i Tekli Pilichowskiej, która mieszkała w Pałacu Boremel. Jednak rosyjskie władze carskie aresztowały Romualda Leduchowskiego za patriotyczne poglądy i zesłały do Woroneża. Para miała jedyną córkę Marię, która poślubiła Władysława Leduchowskiego, przedstawiciela innej gałęzi rodziny Leduchowskich. W rodzinie urodził się syn August, który stał się ostatnim właścicielem pałacu w Ostrożcu. Zmarł w 1939 roku, niestety nie był żonaty, więc linia rodzinna została przerwana.

Jeśli chodzi o budowę pałacu, wiadomo, że w latach czterdziestych XIX wieku



book-156x235-druk.indd 211 24.01.2024 14:40:42

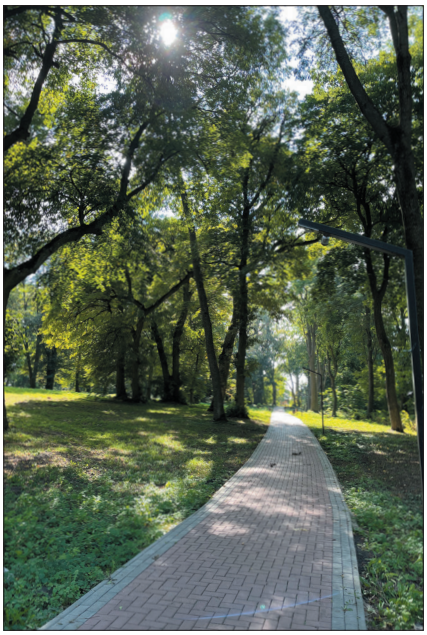

Romuald Leduchowski zbudował pałac w stylu klasycyzmu. Istnieje jednak wersja, że pałac istniał już wcześniej, a Romuald go jedynie przebudował.

Architektem budynku został Henryk Marconi. Urodził się w Rzymie. Był polskim architektem włoskiego pochodzenia. Marconi to jeden z najwybitniejszych i najpłodniejszych polskich architektów pierwszej połowy XIX wieku. Do dzieł architekta należą: szpital św. Łazarza w Warszawie (zniszczony 1939-1944), kościół św. Karola Boromeusza w Warszawie, Pałac Andrzeja Zamoyskiego w Warszawie, Pałac Branickich w Warszawie, Pałac Leduchowskich w Smordwie (poł. XIX w., zniszczony po II wojnie światowej), Pałac Paca w Warszawie itp.

Pałac w Ostrożcu miał w zasadzie kształt prostokąta. Był to budynek murowany. Pałac nakryty był czterospadowym dachem. Na fasadzie znajdował się szeroki portyk ozdobiony sześcioma kolumnami jońskimi. Pod portykiem znajdował się taras, na który prowadziły schody. Pokoje były przeznaczone zarówno dla gospodarzy, jak i gości. Hol był interesujący. Jego strop wsparty był na filarach, których szczyt zaprojektowano w formie głów z brodami. Pośrodku dużego i przestronnego salonu znajdował się ceglany kominek, który ozdobiony został wzorem wykonanym z drewna tropikalnego – palisandru. W pokojach były drogie żyrandole i kominki.

W czasie I wojny światowej budynek pałacu użytkowany był przez wojska armii austro-węgierskiej na cele administracyjne. Następnie pałac został zniszczony. Dzieła sztuki zaginęły.

W okresie międzywojennym pałac został odrestaurowany, a jego ostatni właściciel mieszkał w nim aż do początku II wojny światowej.

Przed pałacem był wspaniały trawnik, autorem projektu dużego parku w Ostrożcu był Walerian Kronenberg. W parku rosły buki, lipy i topole włoskie. Majątek zajmował wówczas 1850 hektarów. W czasie wojen XX wieku pałac uległ częściowemu zniszczeniu. Niestety dzieła sztuki zdobiące budynek zaginęły bezpowrotnie.

Po wojnie budynek pałacu odrestaurowano, do 1959 roku mieścił się w nim komitet okręgowy partii, później mieściło się tu ambulatorium przeciwgruźlicze. Park przetrwał do dziś. Na jego terytorium zachował się buk czerwony, który nie tworzy nasion i nie rozmnaża się w warunkach klimatycznych Ostrożca.

TAJKURY



book-156x235-druk.indd 212 24.01.2024 14:40:43

Zgodnie z przywilejem króla Zygmunta III, wydanym 3 kwietnia 1614 roku, miastu nadano prawa magdeburskie, pozwolono na ufortyfikowanie miasta, organizowanie rocznie dwóch jarmarków i jednego bazaru

book-156x235-druk.indd 213 24.01.2024 14:40:44

*«Tajkury, wieś położona w okolicy czarnoziemnej, z pokładami kredy i wapienia. Są to dawne dobra Kierdejów-Tajkurskich, potem Czapliców, Wiśniowieckich, Sapiehów, następnie Czołhańskich, od których drogą wiana przez Barbarę Czołhańską zamężna za Danielem Jełowickim z Ożenina przechodzą na własność tej rodziny. Na początku XVIII stulecia przechodzą do Pepłowskich, od r. 1822 Ilińskich, którym je sprzedał rząd rosyjski. W r. 1650 należały do Tajkary wraz z Mylskiem do Sapiehów. 3 lipca 1757 urodził się tu poeta Jan Paweł Woronicz, późniejszy arcybiskup warszawski (+ 1829). We dworze tutejszym przebywał przez pewien czas Kraszewski i pisał swe powieści. Na wzgórzu stał czworoboczny zamek ks. Wiśniowieckich, z basztami, który w r. 1825 spłonął. W r. 1876 hr. Aleksander Iliński sprzedał ruiny żydom na rozbiórkę. Zachowały się jedynie niewielkie reszki, do niedawna własność Hulanickich, obecnie państwowa. U stóp góry zamkowej barokowy kościół z r. 1710, fundacji wojewody podolskiego Wawrzyńca Pepłowskiego»* ***[Mieczysław Orłowicz Ilustrowany przewodnik po Wołyniu. Łuck. 1929].***

Zgodnie z przywilejem króla Zygmunta III, wydanym 3 kwietnia 1614 roku, miastu nadano prawa magdeburskie, pozwolono na ufortyfikowanie miasta, organizowanie rocznie dwóch jarmarków i jednego bazaru. W rezultacie znacznie wzrosła liczba ludności miasta, odrodziło się życie rzemieślnicze. Tajkury miały własnego sędziego. W przywilejach zapisano herb miasta, który miał być umieszczony na pieczęci: wizerunek św. Jerzego. Starożytny herb wskazuje na znaczenie miasta jako ufortyfikowanego punktu obronnego na drodze najazdów wroga na Wołyń.

book-156x235-druk.indd 214 24.01.2024 14:40:45

W XVI – XVII w. Tajkury zostały zasiedlone przez Polaków i stały się ośrodkiem szerzenia wiary katolickiej.

book-156x235-druk.indd 215 24.01.2024 14:40:48

W 1649 r. miasto zostało zniszczone przez wojska Chmielnickiego, spalono zamek i prawie wszystkie instytucje miejskie.

book-156x235-druk.indd 216 24.01.2024 14:40:50

**Zamek ks. Czartoryskich** - z basztami, który spłonął w 1825 roku. W r. 1876 hr. Aleksander Iliński sprzedał ruiny rozbiórkę. Zachowały się jedynie niewielkie resztki, własność Hulanickich. Zamek chroniła głęboka fosa, przez którą przepływała rzeka Soroka oraz wysoki mur z czterema wieżami strażniczymi, brama pełniła jednocześnie funkcję mostu. Z drugiej strony zamek chroniła stroma skarpa o wysokości około 15 metrów. Zamek był zamieszkany aż do 1825 roku. Po wielkim pożarze stał pusty, a w 1876 roku nowy właściciel, Aleksander Iglinski sprzedał go miejscowym Żydom w celu rozbiórki. Potem zamek popadał w ruinę. Ostatecznie uległ zniszczeniu podczas I wojny światowej. Do dziś miejsce, w którym znajdował się zamek, nazywane jest Górą lub Zamkiem.

**Kościół** - położony u stóp góry zamkowej barokowy z r. 1710, fundacji wojewody podolskiego Wawrzyńca Pepłowskiego, którego portret znajdował się w kościele.

Miejscowe legendy mówią, że majestatyczny kościół powstał dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności. Najwyraźniej pies myśliwski Pepłowskiego, szukając zwierzyny zastrzelonej przez właściciela, podniósł z ziemi bogaty złoty skarb. Aby godnie podziękować Opatrzności za tak hojny dar, szlachcic wybudował majestatyczny murowany kościół. Jest to świątynia jednonawowa z wydłużoną absydą z dwiema bocznymi kaplicami, do połowy wysokości nawy otoczona ze wszystkich stron na wpół zrujnowanym kamiennym murem, w którego zachodnim narożniku dobudowana jest dzwonnica w formie wysokiej wieży. Fronton z trzema pionowymi otworami na dzwony. Niegdyś kościół zwieńczony był wieżą – szczytem nad kalenicą pochyłego szczytu. We wnętrzu kościoła nadal widoczne są główne elementy założenia architektonicznego: pilastry, pasy poziome, przeszklony gzyms z skomplikowanym układem profili. W podziemiach pomieszczeń kościelnych przechowywano zabalsamowane ciała zmarłych członków rodzin polskiej szlachty. Kościół działał do 1939 roku. Wraz z nadejściem władzy radzieckiej zaczęto go wykorzystywać do celów gospodarczych. Obecnie kościół jest zniszczony.

Przy okolicznych drogach kiedyś stało kilka starych figur, jak np. figura św. Antoniego przy drodze do Nowomylska, św. Wojciecha przy drodze do Posialiwy, św. Jana przy drodze do Nowosiółek i św. Stanisława przy drodze do Równego.



book-156x235-druk.indd 217 24.01.2024 14:40:51

# Wiśniowiec

**Wiśniowiec jest niewielkim miastem położonym nad głęboką doliną Horynia, na obszarze historycznego Wołynia. Jest też kolebką rodu Wiśniowieckich**

WIŚNIOWIEC. Pałac książąt Wiśniowieckich. WIŚNIOWIEC. Le palais des princes Wiśniowiecki.



book-156x235-druk.indd 218 24.01.2024 14:40:51

W 1395 r. brat Władysława Jagiełły, Dymitr Korybut, koło wsi Wiśniowiec (zwanej od tego momentu Starym Wiśniowcem) założył wieś Nowy Wiśniowiec i rozpoczął w niej budowę zamku. ***[J. Krzywicki, Wiśniowiec, Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, 13, s. 614.]*** Wiśniowiec uzyskał prawa miejskie pod koniec XV w. Od nazwy miejscowości książę Michał Zbaraski w XV w. przyjął nazwisko Wiśniowiecki, a na pamiątkę założyciela rodu do nazwiska dodawano przydomek Korybut. ***[G. Rąkowski, Wołyń, Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Ukrainie Zachodniej, 1, Pruszków 2005, s. 412.]***

W 1512 r. miała miejsce bitwa pod Wiśniowcem (zwana także bitwą pod Łopusznem). Wojska polskie odniosły wtedy zwycięstwo nad przeważającymi siłami tatarskimi. Udało się także uwolnić ok. 16 000 ludzi wziętych w jasyr. ***[Banaś, Wspólne zwycięstwo. Łopuszno 1512, http://www.konflikty.pl/a,5367,Wczesna_nowozytnosc,Wspolne_zwyciestwo._lopuszno_1512.html]*** Natomiast w 1603 r. przebywający na zamku mnich Gieorgij Otripiew miał właśnie tutaj ogłosić się ocalałym carewiczem Dymitrem (nadano mu potem przydomek Samozwaniec). ***[G. Łyś, Rodzinne gniazdo kniazia Jaremy, „Rzeczpospolita", maj 2010, http://www.rp.pl/artykul/924884.html]***

Po bezpotomnej śmierci króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego tzw. linia „królewska" wygasła i Wiśniowiec przeszedł w linię „książęcą". ***[G. Rąkowski, Wołyń, Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Ukrainie Zachodniej, 1, Prusz- ków 2005, s. 413.]*** Największy rozkwit i przebudowę zamku na pałac Wiśniowiec zawdzięcza działalności Michała Serwace go Wiśniowieckiego. ***[G. Rąkowski, Wołyń, Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Ukrainie Zachodniej, 1, Prusz- ków 2005, s. 413.]*** Był on jednym najbogatszych ludzi w Rzeczypospolitej. Po jego bezpotomnej śmierci strzaskano herby Wiśniowieckich, co symbolicznie zakończyło istnienie rodu. Pogrzeb Wiśniowieckiego uznano za najwspanialszy w historii osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej. ***[M.A. Koprowski, Podolskie klejnoty, Częstochowa 2010, s. 48; tenże, U grobów Wiśniowiec- kich i polskich męczenników, http://www.kresy.pl/publicystyka,reportaze?zobacz/u-grobow- wisniowieckich-i-polskich-meczennikow]*** Miejscowość przeszła wtedy w ręce rodu Mniszchów, którzy bogato wyposażyli pałac. Po rozbiorach miasto znalazło się na terenie zaboru rosyjskiego, a w latach międzywojennych należało do Polski. W 1939 r. władze radzieckie odebrały miejscowości prawa miejskie i Wiśniowiec stał się osiedlem typu miejskiego.



book-156x235-druk.indd 219 24.01.2024 14:40:52

***Kościół i klasztor Karmelitów*** - budowle zostały ufundowane w 1645 r. przez księcia Jeremiego Wiśniowieckiego, który jako pierwszy w rodzinie przeszedł na katolicyzm. ***[M.A. Koprowski, Podolskie klejnoty, Częstochowa 2010, s. 48; tenże,***

book-156x235-druk.indd 220 24.01.2024 14:40:52

***U grobów Wiśniowiec- kich i polskich męczenników, http://www.kresy.pl/publicystyka,reportaze?zobacz/u-grobow- wisniowieckich-i-polskich-meczennikow]*** Cztery lata po jego śmierci, w 1655 r., prawosławni mieszkańcy miasta wymordowali karme-

book-156x235-druk.indd 221 24.01.2024 14:40:52

litów i zniszczyli świątynię. ***[M.A. Koprowski, Podolskie klejnoty, Częstochowa 2010, s. 48; tenże, U grobów Wiśniowiec- kich i polskich męczenników, http://www.kresy.pl/publicystyka,reportaze?zobacz/u-grobow- wisniowieckich-i-polskich-meczennikow]*** Kościół pw. św. Michała Archanioła i trójskrzydłowy budynek klasztoru zostały odbudowane przez Michała Serwacego Wiśniowieckiego w latach 1726–1758. ***[J. Tokarski, Ilustrowany przewodnik po zabytkach kultury na Ukrainie, 2, Warszawa 2000, s. 237.]*** W barokowym kościele mieściło się niegdyś mauzoleum rodowe Wiśniowieckich i tutaj też odbył się pogrzeb Michała Serwacego w 1740 r. ***[G. Rąkowski, Wołyń, s. 414; The Encyclopedia of Jewish Life Before and During the Holocaust, 3, red. S. Spector, G. Wigoder, New York 2001, s. 1049–1050.]*** W 1832 r., po kasacie klasztoru Karmelitów, jego budynek rozebrano, a kościół zamieniono na cerkiew prawosławną. W 1863 r. żona miejscowego proboszcza z niewiadomych pobudek podpaliła cerkiew. Spłonął dach i budynek został porzucony. ***[G. Rąkowski, Wołyń, s. 414; The Encyclopedia of Jewish Life Before and During the Holocaust, 3, red. S. Spector, G. Wigoder, New York 2001, s. 1049–1050.]*** Odzyskany w 1921 r. przez katolików, w 1931 r. został ponownie przekazany karmelitom. ***[M.A. Koprowski, Podolskie klejnoty, Częstochowa 2010, s. 48; tenże, U grobów Wiśniowiec- kich i polskich męczenników, http://www.kresy.pl/publicystyka,reportaze?zobacz/u-grobow- wisniowieckich-i-polskich-meczennikow]***

Podczas II wojny światowej kościół zniszczyły oddziały UPA. W lutym 1944 r. UPA wymordowała wszystkich, którzy schronili się w kościele, a potem świątynię podpalono. ***[A. Skrzypczak, Moje podróże po kresach. Wiśniowiec, http://www.longinus.org.pl/wisniowiec. htm]*** Ruiny kościoła wysadzono w latach sześćdziesiątych

book-156x235-druk.indd 222 24.01.2024 14:40:53

i dziś nie zachował się ślad po tej budowli. Do dnia dzisiejszego przetrwały jedynie rokokowa brama prowadząca na teren przykościelny, część muru i poklasztorny budynek, w którym obecnie mieści się internat.

***Pałac Wiśniowieckich i Mniszków*** - położony na wysokiej skarpie nad brzegiem Horynia, ufortyfikowany bastionowymi fortyfikacjami, należy do najznakomitszych rezydencjonalnych założeń barokowych położonych na Wołyniu.

Od w. XIV Wiśniowiec był rodową siedzibą książąt Wiśniowieckich, potomków litewskiego księcia Olgierda, do których należał aż do połowy w. XVIII. Rezydencja wzniesiona została w 1720 roku w miejscu starego zamku należącego do rodziny Wiśniowieckich. Fundatorem nowej budowli był hetman wielki litewski Michał Serwacy Wiśniowiecki herbu Korybut.

Michał Serwacy Wiśniowiecki rozpoczął przebudowę rodowej rezydencji według projektów francuskiego architekta wojskowego Jakuba Daprèsa Blangeya (d'Aprèsa de Blangy). Architekt rozbudował pałac dodając skrzydła boczne i nadając całości założenia reprezentacyjny układ nawiązujący do wzorów francuskich. Po ślubie Michała z Teklą Różą z Radziwiłłów nastąpiła rozbudowa skrzydeł pałacowych. Powstały ostatecznie układ założenia z dwustopniową gradacją dziedzińców avant-cour i cour d'honneur stanowi najbardziej klarowny przykład kompozycji przestrzennej o genezie francuskiej. Prace ukończono w r. 1732. Pałac posiadał pierwotnie wspaniałe wyposażenie m.in. okazałą bibliotekę i galerię obrazów.

Po śmierci Michała Serwacego Wiśniowieckiego w 1744 roku Wiśniowiec wraz

book-156x235-druk.indd 223 24.01.2024 14:40:54

z 13 kluczami majątków przeszedł poprzez jego wnuczkę Katarzynę Zamoyską do majątku Jana Karola Mniszcha. W czasie jego rządów rezydencja została powiększona i przebudowana w stylu rokokowym. W 1783 roku pałac przejął Michał Jerzy Mniszek. Wtedy też nowego blasku nabrało życie dworskie, uświetniane przedstawieniami teatralnymi. Dwukrotnie goszczono tu króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Pierwszy raz w 1781, gdy król spotkał się tu z późniejszym carem Pawłem I, a drugi raz w 1787 gdy król udawał się do Kaniowa. Pod koniec XVIII wieku cały kompleks otoczony został malowniczym parkiem krajobrazowym, który w owym czasie uchodził za jeden z najpiękniejszych na Wołyniu.

Rezydencja przetrwała w stosunkowo dobrym stanie do r. 1920, kiedy w czasie wojny Polski z sowietami została zniszczona i obrabowana. W r. 1924 dawny pałac Wiśniowieckich został zakupiony przez Sejm Krzemieniecki i odbudowany według projektu Władysława Horodeckiego. Po zakończeniu prac budowlę przeznaczono na szkołę rzemieślniczą, dom sierot i szpital.

Kolejny ciężki okres w dziejach pałacu miał miejsce pod koniec II wojny światowej kiedy to został on ponownie zniszczony i splądrowany. Po wojnie w częściowo odbudowanej rezydencji urządzono szkołę.

Obecnie pałac stanowi jeden z najznamienitszych barokowych założeń rezydencjalnych magnackich na Wołyniu. Jest to okazały piętrowy gmach z bocznymi parterowymi skrzydłami rozłożonymi w kształcie podkowy.

***Wnętrze pałacu*** - w pałacu w Wiśniowcu, o układzie trójtraktowym, na szczególną uwagę zasługiwała galeria zwierciadlana. Był to ciąg sal na parterze w trakcie od strony ogrodu połączony amfiladowo szerokimi arkadowymi przejściami. Arkadowy kształt okien powtarzały lustra umieszczone na przeciwległej ścianie. Galeria ta pełniła rolę muzeum książęco-królewskiego rodu Wiśniowieckich, miała więc specjalny program historyczno-ideowy, wyrażony poprzez liczne portrety rzeźbione i malowane, obrazy historyczne, broń, zbroje itd. Pewną nowością było wprowadzenie na wzór francuski okładzin drewnianych, czyli boiseries, na całą wysokość ścian. Nad arkadami galerii, w kartuszu, obok herbu Wiśniowieckich, znajdował się także herb Trąby księżnej Tekli z Radziwiłłów, trzeciej żony księcia Michała Serwacego ***[Jerzy Kowalczyk Rezydencje późnobarokowe na Wołyniu]***

book-156x235-druk.indd 224 24.01.2024 14:40:55

# Zbaraż

**Zbaraż był główną siedzibą książąt Zbaraskich, ośrodkiem ich gniazdowej posiadłości (Księstwo Zbaraskie). Po ich wygaśnięciu wszedł w posiadanie rodów Bełżeckich i Skotnickich h. Grzymała – po Katarzynie ze Zbaraskich Bełżeckiej, książąt Wiśniowieckich, a później – drogą spadku – przeszedł na Potockich**

book-156x235-druk.indd 225 24.01.2024 14:40:56

Wzmiankowany w 1212 roku jako ruski gród, pod którym toczyli walki Rurykowicze rywalizujący o tron halicki ***[Grzegorz Rąkowski: Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Ukrainie zachodniej. Cz. II: Podole. Pruszków: Oficyna Wydawnicza „Rewasz", s. 77–89.]***.

Od końca XIV w. główny punkt obronny miejscowości stanowił drewniany zamek. Ważnym wydarzeniem dla dalszych losów Zbaraża było dziedziczne przejęcie miejscowości przez Wasyla Nieświckiego (1461). Jego syn, również Wasyl, był bowiem protoplastą czterech rodów książęcych: Wiśniowieckich, Poryckich, Woronieckich oraz Zbaraskich. Zbarascy przejęli we władanie miejscowość aż do wygaśnięcia rodu ***[Miasta wielu religii. Topografia sakralna ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, pod redakcją Melchiora Jakubowskiego, Maksymiliana Sasa i Filipa Walczyny, Muzeum Historii Polski, Warszawa 2016, s. 161-168.]***.

Zbaraż był główną siedzibą książąt Zbaraskich, ośrodkiem ich gniazdowej



book-156x235-druk.indd 226 24.01.2024 14:40:58

posiadłości (Księstwo Zbaraskie). Po ich wygaśnięciu wszedł w posiadanie rodów Bełżeckich i Skotnickich h. Grzymała – po Katarzynie ze Zbaraskich Bełżeckiej, książąt Wiśniowieckich, a później – drogą spadku – przeszedł na Potockich.

**Zamek -** Zbaraż od 1434 roku był siedzibą bogatego rodu Zbarskich, wywodzących się z ruskich Korybutów. W 1474 roku kniaź Wasyl Nieświcki nie mogąc obronić się przed Tatarami spłonął w zamku z całą załogą. Zamek odbudowano, ale w 1589 roku został znów zniszczony i nigdy nie odbudowany.

**Zamek z 1626 r.** - budowę nowego zamku rozpoczęto w 1620 roku. Zamek otoczony przez ziemne fortyfikacje, wykonane przy udziale Krzysztofa Arciszewskiego był nieskutecznie oblegany przez Kozaków w 1649 roku. Oblężenie to opisał Henryk Sienkiewicz w "Ogniem i Mieczem". Zamek w Nowym Zbarażu został wzniesiony kilkaset metrów od rodowej siedziby Zbaraskich, we wsi Stary Zbaraż. Pierwotny, drewniany, zamek wzniósł tam Dymitr Korybut, spłonął on wraz z wnukiem Fiodora Korybuta, Wasylem Wasylewiczem Nieświskim, który od poddania się Tatarom wolał śmierć. Drugi również drewniany, został poważnie uszkodzony w trakcie obrony przed Tatarami w 1589 roku broniony przez Janusza Zbaraskiego. Na początku XVII w, Jerzy Zbaraski, syn Janusza, podjął decyzję o rozbiórce zamku i wzniesieniu nowoczesnej twierdzy bastionowej, w innym miejscu niż dwa poprzednie zamki. W tym celu sprowadził architektów z zachodu Europy. Pierwotny projekt przygotował Vincenzo Scamozzi z Wenecji, jeszcze dla Krzysztofa Zbaraskiego, jednak ze względu na znikome cechy obronne tego założenia zastąpiono go projektem Flamandczyka Henryka van Peene, twórcy m.in. pałacu Zbaraskich w Krakowie.

Twierdza została zbudowana na planie kwadratu o boku 88 metrów z czterema bastionami w narożach, z kazamatami i fosą. Wały miały 12 m. wysokości i szerokość 23 metrów. Od strony dziedzińca znajdowały się sklepione kazamaty. Fosa miała szerokość 40 metrów. Do zamku prowadziła dwukondygnacyjna brama (przebudowany w XVIII w.), po przeciwnej stronie stanął dwupiętrowy pałac na planie kwadratu z podziemnymi przejściami do kazamatów i studni. Zamkowe lochy ciągną się aż pod klasztor bernardynów. Do wnętrza zamku prowadzi barokowa dwupiętrowa brama.



book-156x235-druk.indd 227 24.01.2024 14:40:59

W czasie wojny z Turcją 1672-1676 w sierpniu 1675 roku polska załoga odparła przy pomocy 30 dział dwa szturmy wojsk tureckich, po czym została zaatakowana od wewnątrz przez chłopów, którzy schronili się w jego murach. Pod warunkiem oszczędzenia życia 2 sierpnia chłopi poddali zamek, lecz Turcy nie dotrzymali obietnicy i wszystkich wyrżnęli. Po odbiciu zamku ks. Jerzy Wiśniowiecki naprawił uszkodzenia.

W 1682 roku zamek przeszedł w ręce Potockich. Następnie zajęty przez Rosjan w 1707 roku w czasie III wojny północnej i w 1734 roku w czasie wojny o sukcesję polską. W XVIII wieku zamek w ruinie dalej należał do rodu Potockich. Na początku XIX wieku Potoccy sprzedali zamek Lubomirskim. W zamku rezydował przez pewien czas generał Józef Bem. Zniszczony poważnie przez Rosjan w 1914 roku podczas I wojny światowej. Odbudowany w 1935 roku przez polski Związek Oficerów Rezerwy. Po 1945 roku częściowo zburzony. Obecnie zespół ukraińskich muzeów.



book-156x235-druk.indd 228 24.01.2024 14:40:59

# Żydyczyn

**Wieś, która obecnie znajduje się faktycznie na obrzeżach Łucka, jest jedną z najstarszych na Ukrainie, gdyż pierwsza wzmianka pisemna o niej pochodzi z 1227 r. i znajduje się w Kodeksie Hipackim**

Żydyczyn znany jest przede wszystkim ze swojego zabytkowego klasztoru, o którym jest mowa we wspomnianej na wstępie kronice: «W roku 1227. Daniel udał się do Żydyczyna, aby uczcić i pomodlić się do Świętego Mikołaja». Najprawdopodobniej nie był to wtedy klasztor, ale pustelnia, jednak fakt pozostaje faktem: Klasztor św. Mikołaja w Żydyczynie jest starszy od Ławry Poczajowskiej. Od XV w. do klasztoru należało ponad 10 wsi i miasteczek, czyli był on jednym z najbogatszych w metropolii kijowskiej.

Największy rozkwit nastąpił jednak w XVII w., kiedy zakonnicy przyjęli unię. Mnisi Zakonu Świętego Bazylego Wielkiego, czyli bazylianie, zbudowali obok cerkwi pałac dla archimandryty, klasztor, seminarium, budynki gospodarcze, założyli ogród, otoczyli zespół klasztorny wysokim murem. Jednak po trzecim rozbiorze Rzeczypospolitej klasztor popadł w ruinę. Najpierw działalność bazylianów ograniczyła Katarzyna II, zaś w 1839 r. Mikołaj I całkowicie zlikwidował w Imperium Rosyjskim Zakon św. Bazylego Wielkiego. Klasztor zamknięto, część budynków rozebrano, a cegła została użyta do budowy stacji kolejowej w Kiwercach.

**Pałac biskupów -** so najokazalszych rezydencji miejskich należała siedziba biskupów greckokatolickich diecezji łucko-włodzimierskiej w Żydyczynie nad Styrem. Nie wiemy, który z biskupów ją ufundował. Złożył się na nią piętrowy pałac, parterowe oficyny oraz ogród ***[Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. X, Warszawa 1895, s. 88.].***

Sam pałac był niewielki. W fasadzie między wysuniętymi ku przodowi alkierzami miał piętrową, głęboką, 6-osiową loggię wspartą na dwóch filarach. Elewacje boczne były 4-osiowe.

book-156x235-druk.indd 229 24.01.2024 14:41:00

Choć obydwie kondygnacje elewacji zostały zaakcentowane osobnym porządkiem architektonicznym i rozczłonkowane zdwojonymi pilastrami-lizenami, to filary loggii były wielkoporządkowe, biegnące przez dwie kondygnacje. Miały formę wiązki pilsatrów o skomplikowanym przekroju wypukło-wklęsłym.

book-156x235-druk.indd 230 24.01.2024 14:41:02

Otwory okienne ujmowały szerokie płaskie opaski. Dodajmy, że oficyny były zapewne współczesne pałacowi i podobnie opilastrowane. Wprawdzie Mieczysław Orłowicz podał rok 1723 jako datę budowy pałacu ***[M. Orłowicz, Przewodnik po Wołyniu, Łuck 1929, s. 128.]***, ale można mieć wątpliwości, zważywszy wyrafinowane opracowanie filarów loggii pałacu.

Nie wiemy, kto projektował pałac, ale chyba autora należałoby szukać w kręgu późnobarokowych architektów ze Lwowa (Meretyn) lub Kamieńca Podolskiego.

W 1894 r. prawosławny arcybiskup żytomierski i wołyński Modest postanowił odbudować dawny pałac biskupi. W ciągu kilku lat prace zostały zakończone, ale w tych budynkach niedługo mieściła się siedziba biskupa. Podczas I wojny światowej działał tu sztab wojskowy, a następnie sierociniec. W latach 30-ch pałac wykorzystywało prawosławne duchowieństwo, ale po II wojnie światowej państwo urządziło w nim szkołę.

Kiedy we wsi wybudowano nowy budynek szkoły, opuszczony pałac stopniowo zaczął podupadać. Już na początku 2000 r. restauracji pałacu podjęła się Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Kijowskiego. Sytuacja stała się paradoksalna – pałac należał do Patriarchatu Kijowskiego, a cerkiew i dzwonnica (z 1723 r.) – do Moskiewskiego. Przedstawiciele dwóch wyznań oddzielili się ogrodzeniem. Od 2019 r. zespół budynków w całości należy do Prawosławnej Cerkwi Ukrainy.

Obecnie w klasztorze mieszka dziesięciu zakonników. Trwa renowacja pałacu.

book-156x235-druk.indd 231 24.01.2024 14:41:03

# Pawłów

**Wieś wzmiankowana po raz pierwszy w dokumentach z 1400 roku. W 1578 r. wieś stała się własnością Mikołaja Stanińskiego**

Kolejne stulecie nie było dla Pawłowa spokojne - w 1626 r. Tatarzy spalili część wsi i wzięli do niewoli 60 osób, a w 1654 r. wieś została doszczętnie spalona.

Prawdopodobnie pod koniec XVIII wieku Pawłow przeszedł na własność herbu Korczak rodziny Komorowskich (zubożałej rodziny szlacheckiej z pobliskiej Suszny). Komorowscy otrzymali od byłego zięcia Stanisława Szczęsnego Potockiego znaczne zadośćuczynienie za śmierć córki – ponad 700 000 zł, 2 pałace i kilkanaście wsi, dzięki czemu uzyskali tytuł hrabiowski.

Od 1849 r. dwór w Pawłowie stał się domem rodzinnym wnuczki Augustyna Komorowskiego, Henryki Franciszki Wiktorii (ur. 1824 r.) i jej męża Kornela Ujejskiego.

Henryka – ostatnia właścicielka majątku opuściła go w 1939 roku, wraz z wybuchem II wojny światowej.

Na przełomie XVIII i XIX wieków gospodarował tutaj August Komorowski – brat Gertrudy Komorowskiej, pierwszej żony Stanisława Szczęsnego Potockiego z Krystynopola, którą w ciąży (możliwie przypadkiem) zabili pachołkowie z rozkazu rodziców przyszłego targowiczanina.

Jego wnuczka, Henryka Komorowska wniosła dobra, w tym Pawłów do majątku słynnego poety Kornela Ujejskiego, pochodzącego z Podola. Był on autorem bardzo popularnych wówczas poematu „Maraton", cyklu wierszy „Skargi Jeremiego" oraz innych. Oprócz tego zasłynął jako działacz społeczny i publicysta.



book-156x235-druk.indd 232 24.01.2024 14:41:03

Ujejski gospodarował w Pawłowie samodzielnie w 1850-53 latach, wtedy też ufundował ogrodzenie murowane cmentarza z zaprojektowaną przez niego arkadową bramą, na której był pierwotnie umieszczony napis: „Spoczną i wstaną" oraz ufundowany przez niego w 1851 r. pomnik zniesienia pańszczyzny w kształcie niewielkiej piramidy, który znajduje się na rozstaju dróg niedaleko cmentarza.

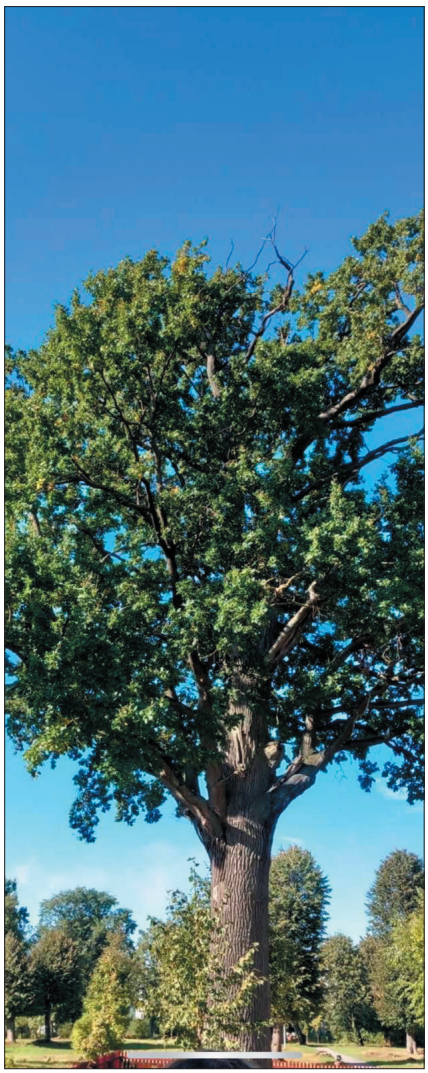

Po ojcu właścicielem posiadłości został syn poety – Roman Ujejski, który wybudował dwór w stylu willi szwajcarskiej, doszczętnie zniszczony podczas I wojny światowej (wg innych źródeł przez dywizję SS Galizien). Możliwe, że Roman Ujejski też wzniósł kościół rzymsko-katolicki w 1914 roku. On też gospodarował w Pawłowie, który odziedziczył. W tym czasie jego ojciec przebywał we Lwowie, ciesząc się dużą popularno-



book-156x235-druk.indd 233 24.01.2024 14:41:04

ścią. Pod koniec XIX wieku już bardzo stary poeta wrócił do Pawłowa i zmarł tutaj w 1897 roku. Grób poety i jego żony w 1997 roku został odnowiony i jest w dobrym stanie.

Dwór Ujejskich spłonął podczas I wojny światowej, nie zachowała się również dworska kaplica. Na terenie dawnego majątku znajduje się wybudowana po II wojnie światowej cukrownia. Do zespołu dworskiego należał zapewne stojący niedaleko cmentarza parterowy budynek z podcieniowym ryzalitem, zwieńczony krzywoliniowym frontonem. Być może jest to wcześniejsza siedziba właścicieli Pawłowa, wzniesiona na przeł. XVIII i XIX w. przez Komorowskich. Przed 1939 r. mieścił się tu dom ludowy, po wojnie - masarnia.

**Kościół -** niewielki kościół z 1914 r. z wieżą krytą neobarokowym dachem. Po II wojnie światowej zamieniono go w magazyn kołchozowy, a obecnie służy jako cerkiew greckokatolicka.



book-156x235-druk.indd 234 24.01.2024 14:41:04

book-156x235-druk.indd 235 24.01.2024 14:41:04

# Pałace i dworki
## jako ślady polskości na Wołyniu

Niezwykła historia tych ziem przeplatana jest wielkimi oraz wspaniałymi momentami z tragizmem nierozerwalnie związanym z historią Polski. Stąd pochodzą największe rody magnackie, m.in. Ostrogskich, Czetwertyńskich, Czartoryskich, Sanguszków, Wiśniowieckich, Radziwiłłów, Lubomirskich, Jabłonowskich, Nieświeckich... I jak cała Rzeczpospolita, tak i oni korzenie swe mieli w różnych miejscach. Jedni byli Rusinami, kolejni Litwinami, a jeszcze inni to szlachta polska. Łączyło ich jedno – byli fundatorami najwspanialszych zabytków na terenach I Rzeczpospolitej. Zamki, pałace, kościoły, cerkwie będące architektonicznymi perłami porastały Wołyń, tworząc z niego jedną z najpiękniejszych krain Rzeczpospolitej. Z równie piękną, jak i tragiczną historią. Straszliwe najazdy tatarskie, wojny z kozakami pustoszyły dwory, chutory, kościoły do końca XVII wieku. Rusyfikacja podczas rozbiorów połączona z likwidacją zakonów, parafii i kościołów zmieniła Wołyń na zawsze. Okrucieństw I i II wojny światowej oraz rzezi wołyńskiej nie przeżyła większość Polaków na tym terenie, podobnie jak zabytkowe pałace i szlacheckie dwory.

Książka **Pałace i dworki jako ślady polskości na Wołyniu** jest pokłosiem wieloletniej działalności autorów na rzecz zachowania pamięci o historii, kulturze i tradycji dawnych kresów RP, wieloletniej pracy na rzecz mieszkających tam Polaków. To także efekt poszukiwań i wypraw, podczas których zbierano materiał ilustracyjny i opisowy o dawnych wydarzeniach na Wołyniu.

© 2023 Fundacja Wspierania Myśli Polskiej, Warszawa

FUNDACJA WSPIERANIA
MYŚLI POLSKIEJ
www.fwmp.pl

book-156x235-druk.indd 236 24.01.2024 14:41:04